

Nowe oblicze cegielni

więcej na str. 3

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

2 zł

(w tym 5% VAT)



TYGODNIK



Nr 30 (1091) 24.07.2012 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

kim® WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

**MATERIAŁY BUDOWLANE
I SANITARNO-INSTALACYJNE**

kim Sp. z o.o.

★ SOCHACZEW (06-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-718)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

**DOSTAWY
NA TELEFON**

Najazd Uliczników



W miniony weekend miastem zawładnęli „Ulicznicy”. W ramach cotygodniowych imprez letnich, odbył się I Sochaczewski Festiwal Sztuki Ulicznej

fotoreportaż na str. 12, 13

W NUMERZE

**Będzie
Park and Ride**
str. 2

**Z Wiskitek
autostradą do stolicy**
str. 8

**Cała prawda
o przyłączach**
str. 9

REKLAMA

**Hurtownia Farb i Lakierów
w Sochaczewie
przy ul. Kusocińskiego 5
(teren Spółdzielni Ogrodniczej)**

poleca:

- farby na dachy (również zardzewiałe)
- emulsje na dachy w różnych kolorach
- farby na ogrodzenia i na drewno
- lakiery samochodowe 1-litrowe i w sprayu, podkłady
- odzież ochronną, ubrania, buty, materiały spawalnicze

Promocja: emulsja akrylowa 10 l - 28 zł

Promocja dla szkół i przedszkoli 10%

Posiadamy dwudziestoletnie doświadczenie. Doradzimy.

ZS-941

Danuta Radzanowska uniewinniona

■ W ubiegłym tygodniu zakończyła się głośna sprawa sądowa Danuty Radzanowskiej. Sąd w Płocku oczyścił ją z zarzutów.

W piątek 20 lipca Sąd Apelacyjny w Płocku ogłosił wyrok w sprawie apelacji złożonej przez Danutę Radzanowską od wyroku Sądu Rejonowego w Sochaczewie. Sąd

II instancji oczyścił przewodniczącą Rady Miejskiej poprzedniej kadencji z zarzutu korupcyjnego, a pozostałe umorzył. Wyrok jest ostateczny. Wyjaśnienie sprawy trwało dwa lata.

Danuta Radzanowska jest pracownikiem sekcji higieny pracy w Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. Była również wieloletnią radną powiatową i miejską.

- Jestem szczęśliwa. Dla mnie i dla mojej rodziny skończył się dwuletni koszmar. Nikomu nie życzę, aby został potraktowany tak jak ja. Sąd w Płocku przywrócił mi wiarę w sprawiedliwość - powiedziała nam w poniedziałek Danuta Radzanowska.

Wiecej o wyroku w „aferze podsłuchowej” i rzekomej korupcji napiszemy po przesłaniu przez sąd w Płocku uzasadnienia wyroku. (sos)

DACH-LAND®
Spółka z o.o.

DĘBSK STARY Nr 19
(46) 861 29 19
DROGA NR 2 SOCHACZEW IŁOWIEZ
S. KŁOWIECH

**BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)**
OCYNK: 36,00 zł/m² MARKUSZ
POWLEKANA: 60,00 zł/m² MARKUSZ

**BLACHA T18
(850 x 2000mm)**
OCYNK: 28,00 zł/m² MARKUSZ
POWLEKANA: 40,00 zł/m² MARKUSZ

**BLACHA T18, T35, T55
PRZYCINANE NA WYMIAR**
OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

blachodachówki

35,00 zł/m²

Bez dopłaty za folię ochronną i kolory matowe!!!

OBROBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!
OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANA: 45,50 zł/m²
RURY WISZĄCE OCYNK - 12,00 zł/m²!!!
DŁUGOŚĆ DO 4mb
RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,00 zł/m²!!!
DŁUGOŚĆ DO 2mb
HAKI, OBEJMY, AKCESORIA

CENY BRUTTO

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

ARKA

TEL 511 511 400

UL ŻEROMSKIEGO 23

Parking przy dworcu PKP potwierdzony!

■ W przyszłym roku w okolicach dworca powstanie parking dla 100 samochodów. Władze miasta otrzymały od marszałka województwa mazowieckiego potwierdzenie decyzji zarządu o wspólnej budowie obiektu.

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o decyzji zarządu Mazowsza, ale były to informacje niepotwierdzone oficjalnie. Jak się dowiedzieliśmy na początku ubiegłego tygodnia do Urzędu Miasta wpłynęło oficjalne pismo sygnowane przez Adama Struzika potwierdzające nasze informacje. Także do naszej redakcji dotarło oficjalne stanowisko zarządu województwa.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, połowę kosztów pokryje miasto, drugą połowę województwo. Realizacją inwestycji zajmie się ratusz, który w najbliższym czasie ogłosi przetarg na projekt parkingu.

- Dopiero, kiedy powstanie kosztorys, będziemy mogli określić wartość inwestycji. Z mojej wiedzy wynika, że może to być około miliona złotych - mówi wiceburmistrz Stanisław Wachowski, który w urzędzie miejskim zajmuje się tym tematem. - Ten rok upłynie nam na kompletowaniu dokumentacji i niezbędnych uzgodnieniach z PKP, Kolejami Mazowieckimi i urzędem marszałkowskim. Procedury takie trwają zazwyczaj od sześciu do ośmiu miesięcy. Na wiosnę przyszłego roku powinna ruszyć budowa. Nie jest

to skomplikowana inwestycja, a więc sama realizacja parkingu to kwestia kilku miesięcy - dodaje wiceburmistrz.

Parking powstanie przy ulicy Sienkiewicza, przed przejazdem kolejowym. Jego dokładna lokalizacja nie została jeszcze określona, bo wymaga to uzgodnień z właścicielem terenu, czyli PKP. Na pewno obejmie fragment, na którym stoi wieża ciśnień. Prace, które trzeba będzie wykonać, to, jak twierdzi wiceburmistrz Wachowski, rozebranie odcinka torów biegnących przez ten teren do ul. Towarowej, odwodnienie, wyłożenie parkingu kostką, ogrodzenie i oświetlenie. Wybudowany zostanie również chodnik łączący parking z terenem dworca, tak, aby po zostawieniu samochodu, kierowcy mogli się bezpośrednio z niego dostać na perony.

- Wieża ciśnień też ma szansę spełnić ciekawą rolę. Może znajdzie się osoba lub firma, która zaadaptuje obiekt na bar szybkiej obsługi, czy małą kawiarenkę. Ożywiłoby to parking i ten rejon miasta - planuje Stanisław Wachowski.

Ważna wiadomość dla zmotoryzowanych jest jeszcze taka, że, na wniosek ra-



Burmistrz Stanisław Wachowski: Za rok w tym miejscu będzie parking na 100 samochodów

tusza, przynajmniej na początku, parking będzie bezpłatny. Wyraził na to zgodę marszałek województwa, bo miasto zobowiązało się wziąć na siebie koszty sprzątnięcia, odśnieżania i oświetlenia postoju.

Oprócz oczywistych korzyści dla podróżnych, którzy przy dworcu zostawia-

na Licealnej, są gęsto zastawione autami. Walka o miejsce rozpoczyna się od wczesnych godzin porannych, co na pewno nie stwarza komfortu właścicielom domów w tej okolicy. Sytuacja zaostrzyła się do tego stopnia, że mieszkańcy wzywają policję, która odholowuje źle zaparkowane auta.

nie ma szans precyzyjnie się między samochodami zastawiającymi chodnik, a płotem. Do czego to jest podobne - skarży się jedna z mieszkank ul. Sienkiewicza.

- Po wybudowaniu parkingu, wystąpimy o zmianę organizacji ruchu w tym rejonie. Chciałbym, aby na części przydworcowych ulic obowiązywał zakaz zatrzymywania. To na pewno ułatwi życie mieszkańcom - zapowiada wiceburmistrz Wachowski.

Planowana budowa długiego oczekiwanego Park&Ride to początek porządkowania terenu wokół dworca. Miejmy nadzieję, że w ślad za tą inwestycją pójść następne.

- My tu mamy prawdziwy horror. I to przez cały dzień. Samochody pod oknami, na chodnikach, na jezdni. Kobieta z wózkiem

„Ważna wiadomość dla zmotoryzowanych jest jeszcze taka, że na wniosek ratusza, przynajmniej na początku, parking będzie bezpłatny. Wyraził na to zgodę marszałek województwa, bo miasto zobowiązało się wziąć na siebie koszty sprzątnięcia, odśnieżania i oświetlenia postoju.”

samochód i w dalszą podróż pojadą pociągiem, odetchną także mieszkańcy przydworcowych ulic. Dzisiaj wszystkie one, począwszy od ronda

ZNANI I NIEZNANI



MARIANNA FRYDRYCH

Pochodzi z Błonia, gdzie jest znaną postacią. Z Sochaczewem związała się poprzez pracę w Środowiskowym Domu Samopomocy, a przede wszystkim obejmując funkcję prezesa Krajowego Stowarzyszenia Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem do Wszystkich”, które powstało w naszym mieście. Stowarzyszenie realizuje wiele projektów społecznych skierowanych do różnych odbiorców.

Z zawodu jest dyplomowaną pielęgniarką, ma córkę i dwoje dorosłych wnucząt. Nie lubi gotować, za to kocha pracę społeczną. (sos)



EWA BOJAROWSKA

Z zawodu bibliotekarka po Uniwersytecie Warszawskim. Od 10 lat dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Rybniku. Z placówki uczyniła aktywny ośrodek życia kulturalnego, a sama uchodzi w środowisku za animatorkę ciekawych przedsięwzięć.

Pochodzi z Grójca, gdzie przez kilka lat prowadziła impresariat artystyczny w ośrodku kultury. Od 1996 r. mieszka w Żdźdarowie.

Prywatnie żona i mama trzech dorastających synów, właścicielka trzech psów, dwóch kotów i rybek. Lubi książki i ludzi. Kocha góry. (sos)

Jolanta Sosnowska

REKLAMA

Hurtownia glazury i terakoty GRES-BUD

W ofercie:

- glazura i terakota
- kleje, listwy, fugi
- kamień elewacyjny
- klinkier

Renomowane firmy:
Opoczno, Paradyż,
Stargres, Cerkolor
i inne

Sochaczew,
ul. Kwiatowa 11
(skręt z ul. Buczka)

Tel. 881-211-691

ZS-003

Agencja Ochrony Mienia "Certus"

Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ułga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony

- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

ZS-13

KAPITAŁ LUDZKI
Inicjatywa Europejska

UNIA EUROPEJSKA
Europejski Fundusz Społeczny

MATURA odpowiedzi na Twoje potrzeby!

BEZPŁATNE KSZTAŁCENIE

Do udziału w projekcie zapraszamy osoby bezrobotne w wieku 25-64 lat zamieszkujące powiat sochaczewski, nieuczęszczające w innej formie edukacji szkolnej, posiadające wykształcenie zasadnicze lub zasadnicze zawodowe.

ZŁOŚ SIĘ DO UDZIAŁU W PROJEKcie – ZDOBAJ MATURE

Oferujemy:

- * darmową naukę w systemie zaocznym
- * zdobycie wykształcenia średniego i matury
- * przygotowanie do egzaminów maturalnych
- * otrzymanie bezpłatnych podręczników, zeszytów, ćwiczeń
- * zwrot kosztów dojazdu do zajęć
- * ubezpieczenie w okresie trwania nauki
- * naukę pod okiem doświadczonych kadry pedagogicznej.

CZŁOWIEK – najlepsza inwestycja

REKRUTACJA: od 15 lipca 2012 do 15 września 2012

Projekt „Jakość odpowiedzi na Twoje potrzeby” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Uchwała nr 10/2012 Sejmiku Powiatu Sochaczewskiego z dnia 20.06.2012 r. w sprawie ogłoszenia konkursu na realizację projektu „Jakość odpowiedzi na Twoje potrzeby”.

Zamiast cegielni będzie fabryka elektroniki?

■ Jedna z największych na świecie korporacji działających w branży IT stoi za nowym inwestorem, który kilka dni temu, dzięki staraniom władz miasta, kupił działkę po upadłych zakładach Uniceramika Boryszew SA.

Mowa o tajwańskiej firmie Compal. Jednym z dwóch największych producentów laptopów na świecie. Bardzo możliwe, że jeśli, drogi Czytelniku, masz takie urządzenie w domu, zostało wyprodukowane właśnie w jednej z fabryk Compala. Firma pracuje bowiem dla największych marek świata - Della, Toshiba, HP, Lenovo i wielu innych.

W sumie na całym świecie zatrudnia ponad 40 tysięcy ludzi. Swe oddziały i fabryki poza Tajwanem ma w Chinach, Wietnamie, Brazylii i USA oraz w Polsce (Łódź). W fabrykach i centrach projektowych Compala powstają nie tylko laptopy, ale także ekrany LCD, telewizory LCD i cała gama innych produktów z branży IT.

Firma mocna inwestuje też w nowe technologie, choćby coraz popularniejszą ostatnio „chmurę obliczeniową”, która ma być przyszłością w dziedzinie usług dostępnych w sieci.

Jak czytamy w wikipedii, 15 września 2008 roku jeden z europejskich oddziałów firmy przeniósł cały serwis z Anglii (Manchester) do Łodzi. Obecnie firma w Polsce zatrudnia 200 osób. Prowadzi serwis laptopów (pod swoją marką - Compal) oraz płyt głównych, przede wszystkim firmy Dell.

Co ma Compal do GT Polska, która kupiła tereny po dawnej cegielni, a także kilka hektarów gruntów bezpośrednio sąsiadujących z tą działką? Obie łączy osoba ich szefa - Francuza Sofiane'a Rachedi. Pan Rachedi jest prezesem powstałej na początku tego roku spółki GT Polska, a od lat prokurentem (mówiąc najprościej głównym zarządcą) Compala na Polskę i Europę.

Póki co ani GT Polska, ani sam Sofiane Rachedi nie chcą zdradzać swoich planów wobec Sochaczewa poza tym, że są bardzo ambitne, o czym, jako pierwsi pisaliśmy już tydzień temu.

Nie wiadomo, jak mocno w nasze miasto zaangażuje się sam Compal, ale można się domysleć, że GT Polska to tak naprawdę jedna z odnóg tej światowej korporacji.

- Mogę na razie tylko powtórzyć, że Sochaczew ma wielki potencjał. Mieliśmy kilka miejsc do wyboru w Polsce i poza jej granicami. Aktywność burmistrza Piotra Osieckiego i jego służb bardzo nam pomogły w podjęciu decyzji. Byliśmy na tyle zdeterminowani i przekonani do Sochaczewa, że nawet gdyby nie udało nam się kupić działki po Uniceramice SA, wy-



Zdewastowany teren po dawnej cegielni zmieni się w nowe miejsca pracy

bralibyśmy inną lokalizację z tych, jakie przedstawiały nam władze miasta - mówi Sofiane Rachedi.

- Nasza oferta dla GT Polska, tak jak i innych potencjalnych inwestorów, obejmowała kilka innych atrakcyjnych gruntów na terenie miasta, choćby Pola Czerwonkowskie, czy należące do starostwa tereny na Gawłowie. Mamy wielką nadzieję, że sprowadzenie do Sochaczewa tak poważnego partnera, przyciągnie kolejnych. Bardzo ciężko nad tym pracujemy - dodaje na koniec burmistrz Piotr Osiecki.

Szukamy śladów dawnej Ceramiki

Teren dawnej Uniceramiki Boryszew, zwanej potocznie cegielnią, przypomina dziś bardziej plan filmowy niż zakład tętniący życiem, zatrudniający niegdyś setki pracowników, eksportujący swe wybory za granicę (patrz galeria poniżej). Gołe mury, zarosnięte trawą hale produkcyjne, śmieci... ale to już przeszłość. Cegielnia ma od kilku dni nowego właściciela, a ten wobec niej bardzo konkretne zamierzenia.

We współpracy i na prośbę nowego właściciela tego terenu poszukujemy wszelkich dokumentów, map, planów, pisemnych relacji, sprawozdań, innych dokumentów, które dla potomnych mogą być kopalnią wiedzy o Uniceramice. W szufladach, w domowych archiwach są zapewne setki takich śladów dokumentujących wygląd budynków, hal, gotowych produktów wychodzących z bram zakładu. Z tym miejscem wiążą się niezwykle wspomnienia. Dla wielu rodzin zakład był przez kilkadziesiąt lat jedynym pracodawcą, zapewniał wczasy, dawał pożyczki, organizował wycieczki, szkolenia, ułatwiał start w dorosłe życie. To tu poznawali się młodzi ludzie, zakładali „zakładowe” rodziny.

Jeśli zechcą się Państwo podzielić z nami kopiami tych zdjęć i dokumentów, prosimy o kontakt z Referatem Obsługi Inwestora i Działalności Gospodarczej UM, tel. 862-22-35 wew. 315. Można również pisać na adres: beata.fastyn@sochaczew.pl

REKLAMA

PRACUJ Z NAMI

Redakcja tygodnika „Ziemia Sochaczewska”, w związku z rozwojem biura ogłoszeń, podejmie współpracę w zakresie reklamy.

Poszukujemy odpowiedzialnych i operatywnych osób do pozyskiwania ogłoszeń z terenu miasta i gmin powiatu sochaczewskiego.

Proponujemy atrakcyjne wynagrodzenie

Zapraszamy do biura ogłoszeń, ul. Żeromskiego 12, tel. 46 862 23 55.

radio Victoria

103.5 FM

• SOCHACZEW

Zapraszamy na stronę www.radiovictoria.pl

PARTNER

AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ

Panów do pakowania i kompletowania towaru w Błoniu k/W-wy

Wymagana aktualna książeczka sanepidu

Praca od poniedziałku do czwartku w godzinach 16-24 oraz w niedzielę 14-22

Kontakt:
beata@partnerpraca.pl,
504119169

ZS-945

Ostatni taki Orlik

Jak wiemy, program budowy przyszłych kompleksów sportowych „Orlik” kończy się w tym roku. Zapewne jednym z ostatnich wybudowanych w kraju „Orlików” będzie obiekt przy szkole w Kątach, gdzie już rozpoczęły się prace.

Jak powiedział nam wójt Mirosław Orliński, gmina złożyła wniosek w ostatniej chwili, ale szczęśliwym zrządzeniem losu jeszcze się na „Orlika”, mówiąc po uczniowsku, załapała. Obiekt ten powstanie za pieniądze z

trzech źródeł. Za dotacją od ministra sportu - ok. 350 tys. zł, dotacją z Urzędu Marszałkowskiego - również ok. 350 tys. zł, a także z środków własnych gminy. Łączny koszt wyniesie niewiele ponad milion złotych.

Przetarg na wykonanie wygrała firma z Rogowa, sprawdzona już na naszym terenie, bo sprawnie i szybko wybudowała „Orlik” przy szkole w Kozłowie Biskupim. Obecnie tworzona jest podbudowa obiektów oraz sieć

oświetleniowa. Na tej bazie powstanie: boisko do piłki nożnej ze sztuczną nawierzchnią oraz do koszykówki. Będzie też budynec zaplecza sportowego.

Jak przewiduje wójt, oficjalne otwarcie kompleksu nastąpi w pierwszych dniach września. Wtedy już młodzież wróci do szkoły i będzie mogła zaprezentować się artystycznie i sportowo przed zaproszonymi gośćmi. (bus)

Coraz lepsze ulice Sochaczewa

■ Pełną parą idą prace remontowe i budowlane na miejskich drogach. Dobra pogoda sprzyja ekipom, które bez obaw mogą wylewać asfalt, układać kanalizację deszczową i chodniki.

Kilkanaście ulic osiedlowych, z ponad 40 zaplanowanych na cały 2012 rok, jest właśnie utwardzanych tłuczniem. Dodatkowo mieszkańcy domów przy kilku innych drogach już mają, albo za kilka tygodni będą mieć asfalt.

Spółdzielcza

Ulica Spółdzielcza w dzielnicy Boryszew została utwardzona na długości 423 metrów, przebudowano też chodnik i istniejące wjazdy do posesji, w drodze ułożono 408 metrów rur kanalizacji deszczowej. Za projekt odpowiedzialna była firma ZWK J. Siekierskiego, a koszt robót zamknął się kwotą 763.000 zł. Złożyło się na nią 468,5 tys. wydane na roboty drogowe, oraz 295 tys., które pochłonęła kanalizacja deszczowa.

Okrężna

Ulica Okrężna w Trojanowie na całej długości jest już utwardzona asfaltem. Drugi etap robót, po-

legający na wykonaniu nawierzchni bitumicznej na podbudowie z kamienia i ułożeniu krawężników, rozpoczął się w ub. roku, gdy zabezpieczono w budżecie niezbędne pieniądze i zlecono wykonanie przebudowy. Zakończenie robót nastąpiło w terminie, zgodnie z umową - do dnia 30 maja 2012.

- Firmę budującą tę drogę wyłoniliśmy we wrześniu ub. roku. Przetarg wygrała firma Prima z miejscowości Karwowo, która za zrealizowanie zadania otrzymała 471.000 zł. Jesienią wykonano podbudowę tłuczniową wraz z krawężnikami, natomiast nawierzchnię asfaltową, ze względu na pogodę, wykonano wiosną. Utwardziliśmy aż 329,5 metra - mówi wiceburmistrz Stanisław Wachowski.

- Zarówno Spółdzielcza, jak i Okrężna zostały przez powołaną w ratuszu komisję techniczną ode-

brane bez uwag. Asfalt jest równy, krawężniki i włazy studzienek posadowione prawidłowo. Gdyby jednak wystąpiły jakieś problemy, to na każdą z tych dróg mamy trzyletnią gwarancję - zapewnia Urszula Cielniak, naczelnik Wydziału Inwestycji i Modernizacji UM.

Muszkietarów

Wiosną gotowe były projekty techniczne. Ogłoszono przetarg i wyłoniono wykonawcę. Najkorzystniejszą ofertę złożyła ratuszowi firma PRIMA (327.250 zł). 12 lipca podpisano z nią umowę zakładającą, że droga zostanie ukończona najpóźniej do 15 października.

- Ulica Muszkietarów, na długości 146 metrów, przebudowana zostanie kompleksowo. Najpierw ekipy ułożą kanalizację deszczową, a dopiero potem warstwę tłucznia i asfaltu. Przebudujemy kolejne uliczki osiedlowe nie tylko z myślą o komforcie kierowców i pieszych. W ten sposób pośrednio wspieramy lokalny biznes. Dobry dojazd do sklepu, hurtowni, warsztatu to bardzo istotna sprawa, a przy każdej z tych

ulic działa co najmniej kilka małych, rodzinnych firm handlowych i usługowych - dodaje S. Wachowski.

Zamiejska

Podobnie jak w przypadku ul. Muszkietarów w pierwszej połowie tego roku gotowe były projekty techniczne niezbędne do rozpoczęcia przebudowy ulicy. Zakładają one budowę sieci kanalizacji deszczowej oraz ułożenie nowej nawierzchni bitumicznej na podbudowie tłuczniowej ograniczonej krawężnikami betonowymi.

- Aktualnie mamy już zatwierdzonego wykonawcę robót wyłonionego w trybie przetargu nieograniczonego. Jest nim Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe Krzysztofa Kucińskiego z Główna, oferujące wykonanie przebudowy za kwotę nieco ponad 417.000 zł. Jeszcze w lipcu planowane jest podpisanie umowy na wykonawstwo - dodaje burmistrz Wachowski.

Do połowy października powinny zakończyć się roboty budowlane związane z przebudową ulicy. W ramach inwestycji utwardzone zostanie 221 m drogi oraz ułożone 295 m kolektora kanalizacyjnego.



Wewnątrz obiektu znajdzie się przeszkłony dziedziniec

Kramnice rosną

■ U zbiegu ulic Warszawskiej i 1 Maja nieustannie dużo się dzieje. Kramnice rosną w oczach.

Niebawem prace odbywać będą się także na zewnątrz obiektu. Na razie ekipy nadal skupiają się na zadaniach wewnątrz budynku. Gołym okiem widać, na jak zaawansowany poziom przeszły prace. Gotowa jest pierwsza warstwa poszycia dachowego. Tynkowane są ściany. Montowana jest instalacja centralnego ogrzewania i klimatyzacja. Niebawem wykonane zostaną betonowe wylewki na pierwszej kondygnacji.

- Nadal czekamy na okna. Zamówienie złożyliśmy już jakiś czas temu. Problem polega na dobraniu idealnego odcienia stolarki - powiedział nam nadzorca inwestycji z ramienia wykonawcy Robert Kozicki. - Brak okien w niczym nam nie przeszkadza. Ich montaż nie jest też czasochłonny. Dlatego skupiamy się na wykonywaniu zadań wynikających z harmonogramu.

Ostatecznie okna mają pojawić się pod koniec miesiąca. Natomiast już w najbliższych dniach ekipy przystąpią do prac nad elewacją. Kramnice zosta-

ną ocieplone styropianem i otynkowane.

- Rozstawimy rusztowania, jak tylko otrzymamy odpowiednie pozwolenie dotyczące biegnącej w sąsiedztwie sieci energetycznej. Ze względu na bezpieczeństwo pracowników, muszą zostać zachowane przepisowe odległości między przewodami, a samym rusztowaniem - wyjaśnia Robert Kozicki. - Elewacja budynku zachowa dawny wygląd, nawiązujący do XIX-wiecznej architektury.

180-letnie kramnice, to jeden z najcenniejszych sochaczewskich zabytków. Prowadzona inwestycja zmierza do całkowitej rewitalizacji obiektu. Stąd nadbudowa piętra, przebudowa dachu, przeszklenie wewnętrznego podwórka, utworzenie dodatkowej klatki schodowej, osuszenie ścian zewnętrznych, czy renowacja arkad wraz z tarasem. Nowy obiekt będzie miał ponad 2.3 m² powierzchni użytkowej, podczas gdy przed remontem było to tylko około 1 tys. m². W budynku otwarta zostanie restauracja, kawiarnia, znajdzie się także miejsce dla biur, sklepów i biblioteki publicznej. Prace remontowe zakończą się pod koniec listopada 2012 roku. (ap)



Ulica Okrężna została już utwardzona asfaltem



Ulicę Muszkietarów czeka kompleksowa przebudowa

REKLAMA

REMONDIS®

Sprzątasz po remoncie, masz większą ilość śmieci?

Wydź odpadów w kontenerach lub w workach BIG BAG **NOWOŚĆ**

Korzystny sposób rozliczania usług

Dla stałych klientów **ATRAKCYJNE RABATY**

KONTENERY 7m³ i 10m³ BIG BAG 1.3m³

Przeznaczony: gruz, odpady budowlane i remontowe, odpady komunalne

REMONT

REMONTIS Sp. z o.o. Oddział w Sochaczewie, ul. Żyrardowska 6, PL 96-500 Sochaczew, tel/fax: +48 46 7 862 20 42, e-mail: sochaczew@remontis.pl

www.remontis.pl

Zebra ZAUFAJ POLSKIEJ FIRMIE

Odbiór odpadów komunalnych i budowlanych

Świadczymy usługi JEDNORAZOWO i DŁUGOTERMINOWO

W ofercie posiadamy POJEMNIKI 120 l, 240 l, 1100 l oraz KONTENERY o pojemności 5 m³, 7 m³, 10 m³, 30 m³

PPHU ZEBRA Sp. J. biuro handlowe: ul. Chemiczna 8 96-500 Sochaczew

Zamówienia: tel./fax 46 861 15 19 tel. 662 967 992 e-mail: pphu.zebra@wp.pl www.pphuzebra.pl

najniższe ceny w mieście !!!

Oferujemy także: porządkowanie terenu prace koparko-ladowarką prace porządkowe różne

Dręczą Cię owady?

moskitiera STOP

W 48 h

- moskitiery do okien w kształcie: trapezu, trójkąta i półkola
- w ofercie szeroki wybór rolet, plis, żaluzji drewnianych
- pomiar na życzenie klienta GRATIS

Inter TWF

Sochaczew ul. Trojanowska 1 tel: 46 862 78 50



FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

Wirus podszywa się pod policję

■ Polskich internautów od kilku miesięcy atakuje wirus Weelsof. Jego twórcy podszywają się pod policję i żądają wpłaty określonej kwoty pieniędzy w zamian za usunięcie blokady. To nie policja, to hakerzy.

Złośliwe oprogramowanie blokuje dostęp do komputerów i wyświetla specjalną stronę internetową z fałszywą informacją, że komputer został zablokowany przez policję. Witryna została specjalnie opracowana przez hakerów. Ma imitować grafikę stosowaną na witrynach prowadzonych przez nasze służby. Na stronie można znaleźć m.in. logo używane przez policję. Aby zdjąć blokadę, należy wpłacić określoną sumę. Przestępcy żądają niebagatelnych

kwot. „Opłata karna” wynosi 100 euro (można również dokonać dwóch płatności po 50 euro) i powinna zostać dokonana poprzez podanie numeru vouchera UKASH. Jak twierdzi wyświetlany na komputerze komunikat, kara ta wynika z tajemniczych przepisów o „kontrolu informacyjnej oraz zabezpieczenia informacji” z 2012 r. Programy antywirusowe oznaczają to zagrożenie jako „Trojan/Weelsof”. Od maja, kiedy to odbył się pierwszy atak hakerów, w błąd

wprowadzonych zostało już wielu internautów.

- Aby nie stać się ofiarą przestępców, pamiętajmy o korzystaniu z legalnego oprogramowania antywirusowego. Nie zapominajmy też o jego regularnej aktualizacji - mówi rzecznik sochaczewskiej policji sierżant Agnieszka Skórzyńska. - Staranność opracowanej witryny internetowej i precyzja w podszywaniu się nadawcy pod polską policję faktycznie mogą być mylące. Przestrzegam przed wpłacaniem pieniędzy na wyszczególnione rachunki bankowe.

Agnieszka Skórzyńska zapewnia, że z wirusem można sobie poradzić. Istnieją dwa

sposoby jego usunięcia. Najprostsza polega na wygenerowaniu i wpisaniu „poprawnego” kodu UKASH. Trudniejsza metoda, wymaga już posiadania większej wiedzy informatycznej i polega na ręcznym usunięciu z dysku oraz z rejestru systemowego zmian wprowadzonych przez złośliwe oprogramowanie.

Szczegółowy opis sposobu postępowania w przypadku ataku wirusa Weelsof opracowany został przez CERT Polska i umieszczony na stronie: http://www.cert.pl/news/5483/langswitch_lang/en. Znaleźć tam można również wspomniany powyżej generator kodu UKASH.

Pijani rodzice z niemowłębem

Ponad dwa promile mieli rodzice, którzy zajmowali się czteromiesięcznym niemowłębem. Sprawa trafiła już do sądu rodzinnego.

Policjanci otrzymali zgłoszenie, że na przystanku autobusowym w centrum miasta pijani rodzice mają pod opieką niemowlę. Para została zbadana na zawartość alkoholu w organizmie. Badanie wykazało ponad dwa promile. Z uwagi na to, że rodzice czteromiesięcznego chłopca

nie mogli sprawować nad nim właściwej opieki, dziecko przekazano pod opiekę najbliższej rodziny. Interweniujący funkcjonariusze sporządzili notatkę urzędową, która trafiła do Zespołu ds. Nietletnich i Patologii. Materiały wraz z wnioskiem opiekuńczo - wychowawczym trafiły do sądu rodzinnego. 37-letnia matka i 19-letni ojciec dziecka odpowiedzą teraz przed sądem za swoje nieodpowiedzialne zachowanie.

Młody sprawca wypadku

Chłopiec nie może zaliczyć początku wakacji do udanych. W piątek 13 lipca spowodował wypadek na ul. Płockiej. Jego motorower uderzył w volkswagena golfa.

W wyniku kolizji ucierpiał też 12-latek. Okazało się, że prowadził pojazd nie posiadając do tego odpowiednich uprawnień, a więc karty motorowerowej. Policjanci przyznają, że do podobnych zdarzeń

na terenie Sochaczewa dochodzi często. Przyczyna tkwi oczywiście w braku odpowiednich umiejętności i wiedzy. To z kolei dziwi tym bardziej, że istnieje wiele możliwości, by szkolenie na kartę motorowerową odbyć bezpłatnie. Kursy organizowane są przez Komendę Powiatową Policji, a także przez szkołę jazdy Dariusza Stachlewskiego.

J.W.

Kradli „pasyjki”

W nocy z 5/6 lipca 2012 roku na cmentarzu parafialnym w Pawłowicach (gm. Teresin) doszło do kradzieży pasyjek z około 30 nagrobków.

Osoby, które nie zgłosiły jeszcze tego faktu po-

licji, proszone są o kontakt z Wydziałem Kryminalnym KPP Sochaczew pod numerem telefonu 46 863 72 60 lub 46 863 72 61 lub osobistym z KPP Sochaczew, ul. Warszawska 23.

REKLAMA

firma Czesław Tarczyk
Sochaczew
ul. Trojanowska 58
tel. 46 862 48 32
501 236 920

MATERIAŁY BUDOWLANE
WSZYSTKO CO JEST NA RYNKU
W DOBREJ CENIE

Największy wybór kostki brukowej oraz cegły klinkierowej

**LIBET
BUDOKRUSZ
JADAR
SEMMELROCK
POLBRUK
CRH
ROBEN**

OD NAS WYJEDZIECIE ZADOWOLENI

Twoje ogłoszenie w „Ziemii” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie



„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza i najpopularniejsza gazeta na naszym prasowym rynku. Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!

KRONIKA POLICYJNA

17 lipca

Nieznany sprawca w pociągu relacji Warszawa Zachodnia - Sochaczew ukraść pieniądze na szkodę mieszkańca Sochaczewa.

14-letni mieszkaniec miasta ukraść artykuły spożywcze w sklepie przy ulicy Pokoju. Teraz nieletni odpowie przed sądem.

18 lipca

Nieznany sprawca ukraść portfel z zawartością pieniędzy oraz dokumentów pozostawionych w

plecaku w pojeździe marki Lublin. Do zdarzenia doszło przy al. 600-lecia.

19 lipca

Mieszkaniec Sochaczewa kupił laptop na jednym z portali aukcyjnych, lecz mimo wpłaty pieniędzy zamówionego towaru nie otrzymał.

Nieznani sprawcy ukradli dwie tablice rejestracyjne od pojazdu marki Opel Zafira zaparkowanego na parking przy al. 600-lecia.

radio
Victoria

103,5 FM
ŁÓWICZ
SOCHACZEW

Nie chcę wiatraków

■ W Nowej Suchej powraca sprawa elektrowni wiatrowych. Czy i tym razem mieszkańcy powiedzą wiatrakom nie?

Do Urzędu Gminy zgłosiło się dwóch potencjalnych inwestorów. Jeden z nich chciałby postawić na swoim polu w Starej Suchej dwa wiatraki, drugi - w Starym Dębsku - jeden. - Po tym zgłoszeniu - mówi wójt Maciej Mońka - gmina rozesłała informacje do mieszkańców, których to przedsięwzięcie obejmuje swym zasięgiem. Ze Starej Suchej już wpłynął protest części mieszkańców. Jeśli chodzi o Stary Dębsk, to na razie jest cisza.

Jak nam powiedział wójt, odbyło się spotkanie z przedstawicielami niezadowolonych ze Starej Suchej. Dodaje przy tym, że sprawa ta skierowana zapewne zostanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, a jej rozpatrzenie prowadził będzie wójt z którejś z sąsiednich gmin. W tym przypadku inwestorem jest bowiem szwagier wójta Mońki, dlatego nie może on być tu osobą rozstrzygającą.



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Wiatrak w Huminie tuż przy granicy z Nową Suchą

Protestującym z Suchej udało się zebrać około 60 podpisów.

- Nie jestem fachowcem od wiatraków - mówi Maciej Mońka. - Również w kolegium odwoławczym raczej takich fachowców nie ma. Dlatego, w takich sytuacjach, zleca się spe-

cialistom wykonanie Raportu Oddziaływania na Środowisko. Dopiero po zapoznaniu się z nim, najpierw rozpatrujący sprawę wójt, a później ewentualnie kolegium podejmie decyzję. Stwierdzi, czy argumenty protestujących są zasadne. Oczywiście

ście istnieje jeszcze możliwość odwoływania się.

Protestujący z Suchej wysuwają szereg argumentów. Na przykład, że wiatraki wytwarzają szkodliwe niesłyszalne infradźwięki o niskiej częstotliwości. Albo że będą wysuszały glebę, zaś z kolei ultradźwięki osłabiają sygnał telewizyjny i telefonii komórkowej lub, że będzie hałas. Ponadto wiatraki mogą wytwarzać uciążliwy efekt stroboskopowy pojawiający się za sprawą cieni obracających się skrzydeł, a także spowodować obniżenie wartości sąsiednich działek.

Jednak, jak podsumowuje wójt Mońka: - Żyjemy w państwie prawa i kto by nie rozpatrywał tej sprawy, będzie musiał sprawdzić, czy zamiary inwestora z nim nie kolidują. Jeśli okaże się, że nie, nie będzie podstaw do uznania protestu.

Inwestorzy, którzy chcą postawić wiatraki w Suchej i Dębsku, wytwarzany prąd sprzedawać będą energetyce. Co miałyby z tego gmina? Należałoby podatków, twierdzi wójt, które przeznaczone będą przecież na potrzeby całej społeczności.

Małgorzata Pałuba

Prezydent Komorowski w Niepokalanowie

W niedzielę 8 lipca br. we mszy św. odprowadzonej w niepokalanowskiej bazylice uczestniczył Prezydent RP Bronisław Komorowski wraz z małżonką i najbliższą rodziną. Mimo natłoku obowiązków służbowych i pilnych wyjazdów zagranicznych, pamiętał o tym szczególnym miejscu i uroczystości związanej z bliską mu osobą.

Prezydent Komorowski wziął udział w uroczystych obchodach 50-lecia posługi kapłańskiej 76-letniego ojca Leona Dyczewskiego, który służy w klasztorze ojców franciszkanów w Niepokalanowie.

Na mszy, która była kulminacyjnym punktem jubileuszu, prezydent pojawił się wraz z bliskimi. W uroczystościach brała udział jego żona Anna, dzieci i wnuki. Wszystko ze względu na niezwykle zażyły charakter tej przyjaźni z ojcem Dyczewskim. Jak donosi „Super Express” znajomość obu panów sięga początku lat 80., kiedy w okresie stanu wojennego Komorowski został wykładowcą historii w niższym seminarium duchownym w Niepokalanowie. Od tego czasu utrzymywali bardzo serdeczne stosunki, a duchowny pojawiał się na ważnych dla rodziny Komorowskich uroczystościach, m.in. chrzcinach dzieci i wnuków.

Powracając pamięcią do tych czasów Prezydent podkreślał, że była to możliwość kształtowania



Bronisław Komorowski rozmawiał z mieszkańcami wrażliwości młodych ludzi, ale także odpowiedzialność za to, by nie byli bezkrytyczni. Jak mówił, odbył w tamtym czasie tysiące rozmów na temat zjawisk, które towarzyszyły i ciągle towarzyszą Kościołowi, który wówczas funkcjonował w ramach systemu komunistycznego.

Jak wspominał Bronisław Komorowski, jedną z najciekawszych rozmów, jakie odbył, była wymiana poglądów ze starym bratem zakonnym, któremu żalił się między innymi na niepokój związany z nadmiernym gromadzeniem dóbr materialnych przez przedstawicieli Kościoła.

Podczas niedzielnej wizyty niewątpliwą okazją spotkania z Prezydentem i wspólnie z nim fotografii miał także starosta sochaczewski Tadeusz Koryś, który wraz z żoną uczestniczył, jak w każdą niedzielę, we mszy odprowadzonej w jego parafii.

Więcej: www.se.pl

Na obwodnicy nadal ciemno

Mija kolejny miesiąc, a oświetlenie wiaduktu na obwodnicy w Boryszewie nie działa. Nieczynne lampy sprawiają, że przejazd jest bardzo niebezpieczny dla kierowców.

O sytuacji poinformowany został zarządca drogi. Do tej pory GDDKiA nie pojęła żadnych działań. Podobnie dyrekcja zareagowała na zgłoszenie o kradzieży rur odprowadzających deszczówkę z obwodnicy. Woda nadal rozmywa skarpy. Tym razem sprawa może być o wiele poważniejsza. Wraz z końcem lata dłuższe noce i pogorszenie pogody doprowadzić mogą do tragedii.

Przypomnijmy, że przewody elektryczne zostały skradzione i prawdopodobnie sprzedane na złom. Gumowe izolacje porzucono pod wiaduktem. Zniszczenia dokonane przez sprawców są znaczne. Kable



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Nocą na obwodnicy jest niebezpiecznie

wycięto z elementów konstrukcji mostu. Montaż kolejnych będzie, nie dość że drogi, to jeszcze bardzo trudny. Także ze względu na niejasne przepisy prawa. Obwodnicą zarządza GDDKiA, leży ona jednak w granicach miasta oraz gminy Sochaczew. Ustalenie kto i w jakim zakresie pokryć ma koszty prac, będzie bardzo trudne.

J.W.

ŚLADEM NASZYCH INTERWENCJI

Lato nie zawsze bywa pachnące

■ Lato to piękna pora roku, ale bywa czasem, że i ona miewa swoje przykre strony. Właśnie do redakcji „Ziemi Sochaczewskiej” wpłynął list od czytelniczki z Gawłowa, która ma swoje utrapienie.

Oto jego fragment: „Mieszkam wraz z rodziną w pobliżu posesji, na której zamieszkują bardzo ubodzy ludzie. Mieszkają w chatce z drewna, która prawie już się rozpada. Właścicielem działki jest chyba gmina. W tym domu mieszka kilka osób i wszyscy załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne w prowizorycznej budce z dziurami. Teraz, gdy w lato słońce przygrzeje, nie możemy swobodnie siedzieć na dworze, bo po



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Na zdjęciu jedyny lokal socjalny w gminie Sochaczew

prostu potwornie śmierdzi. Na dodatek dużym kłopotem są olbrzymie muchy. Czy w XXI wieku taki stan to jest coś normalne-

go? Czy gmina nie może im pomóc?”

Zgłosiliśmy tę interwencję do wójta gminy Sochaczew Mirosława Or-

lińskiego, który przyznał, że zna sytuację tej rodziny, ale poza tym drewnianym domkiem obecnie nie dysponuje żadnym innym lokalem socjalnym, gdzie można by przenieść tę niewydolną organizacyjnie rodzinę. Obiecał jednak zainteresować się sprawą, by ulżyć sąsiadom.

Po kilku dniach dowiedzieliśmy się, że na miejsce wysłany został wóz sanitarny wraz z pracownikami, którzy wybrali przelewające się ze „sławojki” szambo, oczyścili teren, doprowadzając do jako takiego porządku jej otoczenie. Wójt ma nadzieję, że mieszkająca tam rodzina zacznie się poczuwać do sprzątnięcia otoczenia domu i pilnowania sanitarnej czystości prowizorycznej ubikacji. (pab)

Jestem z miasta

Artysta na placu

Jest grupa ludzi, która nie ma się żadnej, ale to żadnej pracy, nawet zbierania puszek. Wegetuje przez cały dzień, wyczekując na przypadkowego „sponsora”. Siedzą rozparci na ulicznych ławkach, buźki wystawiając do słoneczka, licząc „na drapane”.

Około 13.00, jeśli stan „zdrowia” pozwala, na trzęsących się nogach idą do kościoła po darmową strawę. Dla niektórych jest to naprawdę wielka wyprawa, jakby szli przez pustynię do oazy.

Cale watahy cuchnących, galaretowatych wraków ludzkich codziennie przemierzają miasto w poszukiwaniu kielicha, ale nie tego od św. Graala. Wśród tych wraków wyróżnia się jeden, można powiedzieć artysta, który na placu Kościuszki, chyba dla sławy, popisuje się przed gośćmi letniego ogródka pędzeniem gołębi, wygłaszaniem mowami, śpiewem i grą... na organkach. Upodobał sobie zwłaszcza kawalek „Perfektu” - „Chciałbym być sobą”.

Że chce być sobą to fakt, ale dopiero jak popije. A pije już coraz częściej, bo wcześniej chodził schludnie ubrany, czysty, ogolony i przemyskując chylkiem do kościoła, z daleka omijał swych towarzyszy alkoholowych eskapad. Jak popije, to wychodzi z niego „artysta”. Ludzie siedzący



RYS. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

w ogródku albo go ignorują, uśmiechając się pobłaźliwie, albo przeganiają.

Ale na organkach nieźle gra, bo to zdolny człowiek, który kiedyś grał na skrzypcach, był dobrym fachowcem od renowacji starych mebli. Dziś stanowi „folklor” Sochaczewa. W dodatku znalazł sobie taką kompanię, która najpierw go podpuszcza, a potem się z niego śmieje. A to człowiek już nie młody i samotny.

Za swoje wybryki często jest karany pracami społecznymi, no bo co można od niego wydebić? Publiczną grę na organkach?

Co zrobić z takim obywatelom i jemu podobnymi? Zaakceptować? Wsadzać do aresztu? Przecież i tak na nich położymy za pośrednictwem MOPS-u. Jeżeli służby porządkowe nie mają na nich sposobu, to nam chyba pozostaje słuchać jak grają i śpiewają. I jak bardzo „chcą być sobą”.

FAN

W poszukiwaniu prawdy o zamku

■ Od 9 lipca na wzgórzu zamkowym pracują archeolodzy. To już czwarty sezon badań archeologicznych.

Dzięki staraniom Stowarzyszenia na Rzecz Historycznej Odbudowy Zamku w Sochaczewie „Nasz Zamek” i wsparciu burmistrza Piotra Osieckiego jesteśmy coraz bliżej poznania całej prawdy o naszej warowni.

Dokładny przebieg badań prowadzonych pod kierunkiem Tomasza Olszackiego śledzić można w „Dzienniku Archeologa”. Dostępny jest on na stronie stowarzyszenia na portalu e-Sochaczew (www.nasz-zamek.e-sochaczew.pl). Wpisy są aktualizowane co dwa dni.

Pomimo że ostatnio pogoda jest deszczowa, prace przebiegają sprawnie. W ruinach powstało kilka wykopów. Udało się poczynić także wiele interesujących odkryć. Najwięcej z nich dokonano w rejonie

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA
Archeolodzy natrafili na wiele ciekawych znalezisk

wschodniego, pochodzącego z pierwszej połowy XVII w., skrzydła zamku.

- Natrafiliśmy tam na piwnicę. Uległa ona zawaleniu najprawdopodobniej w wyniku ostrzału artyleryjskiego podczas potopu szwedzkiego bądź pożaru - powiedział nam Tomasz Olszacki. - Po odkopaniu naszym oczom ukazały się liczne zabytki dokumentujące bogactwo panujące w siedzibie starosty sochaczewskiego.

Znalezione skarby to m. in. kafle gzymsowe, kafle okazałego pieca z wizerunkiem dwugłowego orła, kielichy, puchary, a także pomajolikowy, białobłękitny talerz. Badacze natrafili również na szkielet dużego zwierzęcia, które znajdowało się w piwnicy w momencie katastrofy. Całość została około stu lat później zabudowana nowym murem, przy wznoszeniu którego nie zastosowano fundamentu, więc ściana

działowa powstała wprost na gruzach.

To nie koniec sukcesów. Zaledwie dzień później ekipie udało się odkryć gotycki mur z drugiej połowy XV wieku. W kolejnym wykopie pojawił się natomiast XIII-wieczny wał drewnianego grodu.

- Zobaczmy, co pokażą najbliższe dni. Z każdym kolejnym zbliżamy się do poznania pełnej historii obiektu i nie tylko - mówi prezes stowarzyszenia „Nasz Zamek” Łukasz Popowski. Już w przyszłym tygodniu Stowarzyszenie rozpoczyna badania przy południowej pierzei rynku. Będzie to prawdziwy przełom. Dzięki wykopaliskom poznamy historyczne realia przedwojennej zabudowy, a także, przynajmniej w jednym miejscu, nawarstwienia ziemne, związane ze średniowiecznym Sochaczewem. W kontekście planowanego przez władze miasta odtworzenia zabudowy w pierzei, już niebawem wyniki będą mogły znaleźć zastosowanie praktyczne.

Agnieszka Poryszewska

REKLAMA



MIAŁ	MJ	CENA
ORZECH II	26 MJ	od 559 zł/t
ORZECHO-KOSTKA	27 MJ	od 649 zł/t
ORZECH B.GRUBY	28 MJ	od 699 zł/t
KOSTKA GRUBA	29 MJ	od 759 zł/t
EKOGROSZEK IMPORT	31 MJ	od 799 zł/t
EKOGROSZEK	25 MJ	od 699 zł/t
	28,5 MJ	od 779 zł/t

SPRZEDAŻ RATALNA

0% ZANIECZYSZCZEŃ
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • NAJNIŻSZA CENA

SKŁAD OTWARTY: PN-PT 8³⁰ - 18³⁰ 50 9⁰⁰ - 16⁰⁰

SOCHACZEW
PRZYJDŹ: ul. Chodakowska 10
(teren Chemitex)
ZADZWOŃ: 664 998 855
664 998 866

DOWÓZ GRATIS DO 20 KM

PROMOCJA

od 16 czerwca 2012



DO KAŻDEJ TONY
ORZECHA, KOSTKI, EKOGROSZKI
LUB 2T MIAŁU
5 KG PROSZKU GRATIS

PROMOCJA WAŻNA
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

SOCHACZEW
PRZYJDŹ: ul. Chodakowska 10
(teren Chemitex)
ZADZWOŃ: 664 998 855
664 998 866

WIĘCEJ INFORMACJI NA NASZEJ STRONIE INTERNETOWEJ www.skladywegla.pl



Zakończyły się miejskie kolonie

■ W ubiegłym tygodniu zakończył się drugi turnus kolonii sfinansowanych przez sochaczewski ratusz.

Dzieci zadowolone i wypoczęte wróciły do Sochaczewa. W koloniach zorganizowanych w górach wzięły udział dzieci z trudnych wychowawczo, wielodzietnych i niezamożnych rodzin. Wypoczynek, stanowiący swego rodzaju nagrodę za dobre zachowanie i wyniki w nauce, sfinansował urząd miejski. W II turnusie, który kilka dni temu wrócił bezpiecznie do Sochaczewa, uczestniczyła 40-osobowa grupa.

- I turnus od 30 czerwca do 9 lipca łowickie biuro podróży Nemezis zorganizowało w Małym Cichym koło Zakopanego. II turnus trwający od 9 do 18 lipca odbył się w Zębie koło Zakopanego. Koloniści byli pod opieką wykwalifikowanej kadry i bardzo sobie chwalili cały, przygotowany dla nich program - mówi Joanna Kamińska naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia.

Podczas 10 - dniowego pobytu każdej z grup realizowany był program profilaktyczny, rekreacyjny, turystyczny i sportowy. Były wycieczki w góry wraz z przewodnikiem górskim do takich miejsc jak: Wiktorówki, Polana Rusinowa, Dolina Strążyska, Murowaniec, Hala Gąsiennicowa, Czarny Staw, Butorowy Wierch, Gubałówka, Bachledówka. Dzieci zwiedziły Zakopane i Sanktuarium M.B. Fatimskiej na Krzeptówkach. Uczestniczyły w wielu grach i zabawach rozwijających ich umiejętności indywidualne oraz pracy w zespole. Miały możliwość zobaczenia Tour de Pologne, ponieważ trasa wyścigu prowadziła przez miejscowość Ząb, w której mieszkała jedna z grup. Koloniści wrócili do Sochaczewa wypoczęci, uśmiechnięci i zadowoleni.

Warto dodać, że na tegoroczną AKCJĘ LATO, to jest kolonie, półkolonie, zajęcia kulturalne i sportowe, pikniki i biwaki, ratusz wyda 240.000 zł. Z samych półkolonii i kolonii skorzysta około 250 dzieci.

Z Wiskitek pojedziemy autostradą do stolicy

■ Prawdopodobnie za dwa miesiące mieszkańcy Sochaczewa pojedą autostradą A2 do Warszawy. Najbliższy wjazd na drogę znajdzie się w Wiskitkach.

Autostrada A2, którą w ostatniej chwili, mimo odejścia Chińczyków, udało się przed Euro 2012 oddać do użytku, wzbudza nadal wiele emocji, również w Sochaczewie. Mogłaby bowiem stanowić wygodny dojazd do stolicy, gdyby oczywiście powstała na nią wjazd i zjazd.

Z tym jest na razie kłopot, bo najbliższy obecnie zjazd znajduje się w Nieborowie, około 10 kilometrów od Bolimowa, co powoduje dodatkowe kilometry. Trzeba tam dojechać i wrócić przez Bolimów do Sochaczewa.

Natomiast zjazd w okolicach Bolimowa, który byłby najkorzystniejszy dla sochaczewian wracających autostradą ze stolicy, planowany nie jest. Jak nam powiedział sekretarz gminy Bolimów Andrzej Czarnota, jest natomiast w miejscowości Wola Szydłowiecka, w połowie trasy z Bolimowa do Wiskitek, tzw. MOP, czyli miejsce postoju dla kierowców. MOP-y przy autostradach to miejsca, gdzie miały się znaleźć stacje benzynowe, bary, sklepiki, punkty usługowe, a nawet małe motele dla zmęczonych długą drogą. Niestety, na razie na terenie MOP-



Praca przy zjeździe z autostrady w Wiskitkach idzie pełną parą

-u w Woli Szydłowieckiej znajduje się jedynie budynek, w którym można odpocząć. Nie ma tam jeszcze żadnej infrastruktury gastronomicznej, hotelowej czy choćby stacji paliw.

Jest natomiast zjazd z autostrady na teren MOP-u. Istnieje co prawda droga dojazdowa, która ma służyć awaryjnie, w razie potrzeby wezwania karetki pogotowia czy policji, ale jest ona zamknięta dla zwykłego ruchu. Może warto więc powalczyć o to, aby tę trasę udostępnić wszystkim. Złazczyła że w naszym przypadku, pokonując prostą kilkunastokilometrową drogę do Kurabki, już jesteśmy prawie w Nowej Suchej.

Najprostszy i najkrótszy dojazd z Sochaczewa do autostrady A2 będzie trasą żyrardowską do Wiskitek. Tam bowiem, jak nam powiedział wójt gminy Franciszek Grzegorz Miałowski, powstaje bardzo

wygodne i obszerne włączenie do ruchu na autostradzie. Z wiedzy wójta wynika, że oddane ono zostanie do użytku na przełomie sierpnia i września. A więc już za około dwa miesiące będziemy mogli pomknąć do stolicy wygodną trasą, zamiast pchać się zatłoczoną i wąską, jak na dzisiejsze normy, szosą warszawską.

Jak pamiętamy jednak, na tym właśnie odcinku, który przebiega w niedalekiej odległości od naszego miasta i powiatu, były z budową autostrady kłopoty. Zeszła z budowy chińska firma, trzeba było szukać innych wykonawców, z czym także był duży problem. Mówiło się i pisało o wynikających z pośpiechu niedoróbkach, pokazywano w mediach pękający asfalt.

Jednak, jak nam powiedziała rzeczniczka prasowa Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Auto-

strad, Małgorzata Tarnowska, nic jej nie wiadomo, aby nawierzchnia miała być poprawiana. Wcześniejsze uchybienia zostały przez wykonawców usunięte i odebrane przez nadzór budowlany.

- Cały czas prowadzone są zresztą przez nadzór GDDKiA kontrole kolejnych wykonanych prac - dodaje Małgorzata Tarnowska. - Być może nieporozumienie wyniknęło stąd, iż na czas Euro wydano nową ustawę, która w tzw. ramach przejezdności umożliwia dopuszczenie do ruchu na drodze nie do końca zrealizowanej. Nie miało to jednak nic wspólnego z jakością nawierzchni, która musiała spełniać określone wymagania. Mogło na przykład brakować ekranów dźwiękochłonnych lub innych, mogących poczekać, elementów.

Sławomir Burzyński

Podziękowanie

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej

drodze mojego

Taty

śp. Mieczysława Kisiołka

pamiętali o nim i o nas w trudnych chwilach

składałam serdeczne podziękowania

Ireneusz Kisiołek z rodziną

ZS-936

Odholowali piętnaście aut

■ Posiadanie prawa jazdy nie jest równoznaczne ze znajomością zasad ruchu drogowego.

Przekonali się o tym kierowcy, których pojazdy zostały w ostatnich dniach odholowane przez sochaczewską „drogówkę”.

Przepisy dotyczące miejsc, w których można parkować pojazdy są nagminnie łamane na znajdującej się nieopodal dworca PKP ul. Sienkiewicza. Niemal codziennie samochody pozostawiane są po obydwu stronach jezdni. Bloku-

ją przy tym wjazdy i wyjazdy z posesji. W tym momencie zaczyna się łańcuszek skarg. Mieszkańcy skarżą się zarządcy drogi, którym jest Powiatowy Zarząd Dróg. Ten, przekazuje interwencje policji.

Pierwszy raz pojazdy odholowywano 7 maja. Na policyjny parking trafiło wtedy 10 aut. Z kolei 5 lipca funkcjonariusze skierowali tam dwa auta. Rekord padł 10 lipca. Wtedy to odnotowano 15 nieprawidłowo zaparkowanych samochodów.

W rejonie ul. Sienkiewicza jest kilka płatnych par-



Z ulicy Sienkiewicza w ostatnim czasie policja odholowała wiele pojazdów

kingów. Nie brakuje na nich wolnych miejsc. Czy kierowcy, którzy zostali ukarani przez policję mogą więc mówić o oszczędnościach?

Koszty holowania to około 400 zł. Do tego doliczyć należy 100-złotowy mandat karny. Nie wspominając już o nieprzyjemnościach i czasie, który trzeba poświęcić na odzyskanie samochodu.

Policja zapowiada, że nadal konsekwentnie będzie holować nieprawidłowo pozostawione pojazdy. Warto przyjrzeć się znakom drogowym i to nie tylko na ul. Sienkiewicza. Umieszczona przy nich tablica T-24 nakazuje obligatoryjne usunięcie źle zaparkowanych aut.

J.W.

Cała prawda o przyłączach

Do naszej redakcji zaczęły napływać interwencje mieszkańców chcących podłączyć się do sieci kanalizacyjnej. Jak usłyszeliśmy, jest to drogie, skomplikowane, a Zakład Wodociągów i Kanalizacji nie udziela zainteresowanym należytego wsparcia. O tym jak przedstawia się sprawa przyłączy rozmawiamy z prezesem ZWiK Stanisławem Grażką.

Przedstawiciele zakładu, w tym także pan, wielokrotnie podkreślali, że ci którzy będą chcieli podłączyć się do kanalizacji, będą mogli liczyć na preferencyjne kredyty. Czy nadal podtrzymuje pan te słowa?

Oczywiście. Współpracujemy w tej kwestii z bankiem Pekao S.A. Przygotował on specjalną ofertę dla sochaczewian. Zamiast oprocentowania wynoszącego około 25 proc., mogą oni liczyć na kilkunastoprocentowe.

Tymczasem jeden z naszych czytelników został odesłany z Pekao z kwitkiem. Potraktowano go jak zwykłego, komercyjnego, klienta.

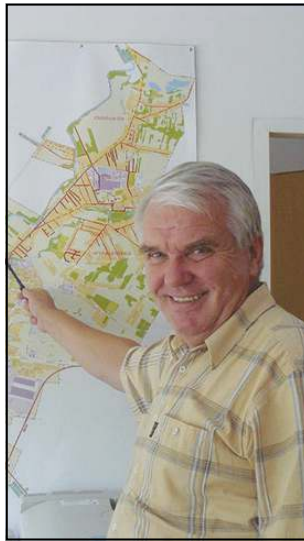
Zgadzam się z tym, że mogło dojść do takiej sytuacji. Obecnie bank nie stosuje jeszcze postanowień naszej umowy z uwagi na brak szerszego zainteresowania preferencyjnym kredytem na wykonanie przyłącza do sieci kanalizacyjnej. Do ZWiK-u jeszcze nikt nie zgłosił chęci skorzystania z tej formy pomocy. Jedna osoba nie może być tak preferencyjnym klientem banku.

O co w takim razie chodzi?

Do banku musi zgłosić się określona liczba klientów. Jeżeli zgłosi się odpowiednio duża grupa chcących wziąć preferencyjny kredyt, zostanie on jej udzielony. Pekao S. A. jest przecież instytucją nastawioną na zysk. Nie przyzna oprocentowania np. w wysokości 11 czy 12 proc. pojedynczej osobie, która twierdzi, że chce się podłączyć do sieci. Przy każdej okazji, czy to na spotkaniach z mieszkańcami, na naszej stronie internetowej oraz w mediach, podkreślamy, że pierwsze kroki należy kierować do naszej siedziby przy ul. Rozłazłowskiej 7. Udzielamy wszelkich informacji. Pomagamy wypełnić wniosek i rozpocząć całą procedurę.

W tej kwestii również spotkaliśmy się z zastrzeżeniami ze strony mieszkańców. Podobno pracownicy i udzielają błędnych informacji.

Mogę prosić o podanie konkretnego przykładu?



Stanisław Grażka zachęca do kontaktowania się ze ZWiK

Jeden z sochaczewian chciał starać się o uzyskanie dofinansowania na przyłącze kanalizacyjne z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. W ZWiK-u usłyszał, że nie ma takiej możliwości. Tymczasem w funduszu powiedziano mu, że śmiało może składać wnioski. I kto ma rację?

Rację ma ZWiK. Oczywiście NFOŚ przyjmuje wnioski, ale tylko za pośrednictwem ZWiK. Do rozdysponowania ma on 300 mln zł. Żeby złożyć aplikację, musi zebrać się określona liczba zainteresowanych i jest to warunek konieczny. Jest to minimum 50 osób. W Sochaczewie na liście chętnych może być, ale też nie złożył wniosku tylko ten pytający mieszkańiec. W tej chwili Sochaczew nie wykorzystuje szans na dotację. Nie rozumiem, dlaczego ludzie nie chcą skorzystać z tej możliwości. NFOŚ zwraca nawet 70 proc. kosztów inwestycji. Inne miejscowości zapełniają listę NFOŚiGW, a Sochaczew czeka.

Jak pan myśli, dlaczego tak się dzieje?

Szczerze mówiąc, nie mam pojęcia. Może ludzie myślą, że jak będą odwlekać przyłączenie się do sieci, sprawa sama się rozwiąże? Tymczasem NFOŚ to nie jest worek bez dna. Pieniądze mogą się skończyć i wtedy ludzie zostaną z problemem sami. Niektórych zniechęca na pewno fakt, że najpierw trzeba sfinansować przyłącze, a dopiero potem ubiegać się o zwrot kosztów. Patrząc logicznie: lepiej najpierw wyłożyć pieniądze, a potem je odzyskać, niż zapłacić i nie dostać nic.

Trudno nie przyznać racji. Równie trudno jest nakłonić prawie trzy tysiące gospodarstw do przyłączenia się do sieci kanalizacyjnej.

Przy takiej liczbie zawsze znajdzie się ktoś niechętny. Nieustannie apelujemy do mieszkańców. Nie przyłączając się sami sobie robią krzywdę. W niektórych regionach Polski ludzie już płacą za brak kanalizacji. I to słono. W Koszalinie, Jeleniej Górze i okolicach ceny samych ścieków skoczyły do 23-25 zł/m³. Jeśli ktoś nie przyłączy się dobrowolnie, władze miasta będą zmuszone nakazać mu to decyzją administracyjną. A wtedy może nie być już szans na preferencyjne kredyty, czy pieniądze z NFOŚ. W całej tej sprawie bardzo ważne jest też po prostu nasze zdrowie.

Wszyscy chcą czystej wody, a nie potrafią zauważyć związku między jej jakością, a tym, gdzie trafiają ścieki...

Dokładnie. Przedostają się one do gleby, wód gruntowych, rzek, a w końcu do naszego pożywienia. Oczywiście mamy nowoczesną oczyszczalnię, ale ona zapewnia jedynie dobrej jakości „kranówkę”. Pomyślny np. o tym, co rośnie na naszych działkach czy w przydomowych ogródkach. Wiele osób łudzi się, że to ekologiczne produkty. Jeżeli rosną one w glebie skażonej ściekami, to o jakiej ekologii my tu mówimy?

Ma pan na koniec jakieś rady dla mieszkańców?

Nie powiem nic odkrywczego. Po prostu ludzie powinni wziąć się za podłączanie do sieci. Stworzyliśmy szereg ułatwień w celu wykonania przyłącza kanalizacyjnego, będziemy o tym informować, zapraszamy na naszą stronę internetową czy bezpośrednio do siedziby ZWiK-u. Im będzie więcej chętnych, tym lepiej i taniej. I to nie dla ZWiK, ale dla nich samych. Będą mogli otrzymać preferencyjny kredyt, a po wykonaniu przyłącza starać się o dofinansowanie z NFOŚ. Jednocześnie pamiętajmy, że brak przyłączy oznacza w przyszłości znaczne podwyżki cen ścieków, ponieważ Sochaczew zostanie obciążony wysokimi karami unijnymi.

Rozmawiała

Agnieszka Poryszewska

ZWiK: do każdego przyłącza dokładamy 420 zł

Od jesieni ub. roku w Sochaczewie budowana jest, na ogromną skalę, kanalizacja sanitarna, która docelowo ma zapewnić Zakładowi Wodociągów i Kanalizacji ponad 11 tys. nowych klientów. Inwestycję w znacznej części finansuje Unia Europejska, dopłaca nam kilkadziesiąt milionów złotych, ale w zamian żąda osiągnięcia konkretnego efektu ekologicznego.

By spełnić wymogi UE, a mieszkańców korzystających dziś z szamb przekonać do sanitarki, Zakład Wodociągów i Kanalizacji wprowadził nowe, niezwykle korzystne warunki przyłączania się do niej. Promocja - obowiązująca tylko do końca 2013 roku - obejmuje wszystkie nieruchomości znajdujące się przy ulicach, gdzie rury układano w ramach projektu „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej Miasta Sochaczew”. Chodzi o osiedla Rozłazłów, Karwów, za Bzurą, Chodaków i Wypalenisko.

- Zależy nam, by jak największa liczba domów została przyłączona do sieci, bo cała nasza społeczność zostanie rozliczona przez Unię Europejską z uzyskanego efektu ekologicznego. Im więcej rodzin korzysta z sieci, tym koszty funkcjonowania całego systemu kanalizacyjnego są niższe. Dostęp do sieci to też wygoda. Nie trzeba sprawdzać zawartości szamba, wzywać wozu asenizacyjnego, płacić jednorazowo kilkaset złotych za usługę. Wiemy też, że jest wiele rodzin, które pozbywają się ścieków wprost do rzeki. Po co drzeć, że przyjdzie kontrola, wymierzy karę. Lepiej zbudować przyłącze i spać spokojnie - mówi prezes ZWiK Stanisław Grażka.

ZWiK proponuje nowym klientom • bezpłatne wydanie warunków technicznych włączenia do sieci kanalizacyjnej (oszczędność 36,90 zł); • bezpłatne opracowanie planu sytuacyjnego przyłącza. Właściciel działki wykonuje uproszczony plan trasy przyłącza kanalizacji sanitarnej samodzielnie lub zleca to ZWiK (oszczędność - 295,20 zł); • bezpłatne uzgodnienie planu sytuacyjnego przyłącza (oszczędność 36,90 zł); • bezpłatne dokonanie odbioru technicznego nowo wybudowanego przyłącza przez inspektora nadzoru ZWiK (oszczędność 54,12 zł); • zwolnienie z opłaty pobieranej przy podpisywaniu umowy na zrzut ścieków.

Daje to łącznie aż 423,12 zł oszczędności. Właściciel nieruchomości reguluje jedynie opłatę za wykonanie inwentaryzacji geodezyjnej nowo wybudowanego przyłącza z naniesieniem zmian w zasobach geodezyjnych miasta Sochaczew.

ZWiK-Sochaczew Sp. z o.o. służy wszelką pomocą techniczną. Pracownicy Biura Obsługi Klienta oraz Jednostki Realizującej Projekt udzielą wyczerpujących informacji, na jakich zasadach ma być wykonane przyłącze kanalizacyjne i z jakich elementów powinno się składać. Tel. 46-862-82-30 wew. 26, 27, 37, 38.

REKLAMA

Dla rozwoju infrastruktury i środowiska

Zakład Wodociągów i Kanalizacji - Sochaczew Sp. z o.o. realizuje projekt pod nazwą „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej Miasta Sochaczew. Etap I”. Jak powszechnie wiadomo, polega on na zbudowaniu w mieście przy udziale funduszy unijnych, ponad 90 km sieci kanalizacyjnej. Jego celem jest uzyskanie tzw. efektu ekologicznego, czyli przyłączenia do nowo wybudowanej sieci kanalizacji sanitarnej wszystkich posesji objętych Projektem. Obowiązek podłączenia się mieszkańców wynika bezpośrednio z ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach.

W ramach Kontraktu nr II, dotyczącego rozbudowy kanalizacji sanitarnej na osiedlu Rozłazłów i Karwów oraz Kontraktu nr III pod tytułem „Rozbudowa kanalizacji sanitarnej na Osiedlu Wypalenisko - część północna i Chodaków”, ZWiK Sochaczew wprowadza program wspomagający budowę przyłączy kanalizacyjnych. Dzięki niemu, mieszkańcy otrzymają niezbędną pomoc oraz wiele ulg związanych z przyłączeniem swoich posesji do sieci.

Między innymi, do końca 2013 roku, ZWiK umarza wynikające z cennika opłaty: za wydanie warunków technicznych włączenia do sieci kanalizacyjnej - oszczędność 37 zł, opracowanie planu sytuacyjnego przyłącza (mieszkańcy wykonują uproszczony plan trasy przyłącza kanalizacji sanitarnej samodzielnie lub zlecają go pracownikom ZWiK, co również jest bezpłatne) - oszczędność 300 zł, uzgodnienie planu sytuacyjnego przyłącza - oszczędność 37 zł, dokonanie odbioru technicznego nowo wybudowanego przyłącza, przez inspektora nadzoru ZWiK - oszczędność 55 zł. Mieszkańcy również nie będą ponosić żadnych opłat z tytułu podpisania umowy na zrzut ścieków. Łatwo więc policzyć, że całkowita kwota, jaką jesteśmy w stanie zaoszczędzić to ok. 420 zł. Mieszkańcy ponoszą jedynie opłatę za wykonanie inwentaryzacji geodezyjnej, nowo wybudowanego przyłącza wraz z naniesieniem zmian w zasobach geodezyjnych miasta Sochaczew.

Przekazaniu najważniejszych informacji oraz wyjaśnieniu zgłaszanych kwestii służą spotkania kierownictwa ZWiK oraz radnych miejskich z mieszkańcami. Na pytanie, kiedy można przyłączać się do sieci, uczestnicy ostatniego zebrań usłyszeli: praktycznie już.

Specjalistycznych informacji na temat Projektu i możliwości przyłączenia się do sieci kanalizacji sanitarnej udziela Zakład Wodociągów i Kanalizacji - Sochaczew Sp. z o.o., Jednostka Realizująca Projekt pod numerem telefonu: 46 862 82 30, wew. 24, 38.

Zachęcamy również do odwiedzenia strony internetowej projektu - www.projektsochaczew.pl

ZAKŁAD WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI - SOCHACZEW Sp. z o.o., ul. Rozłazłowska 7, 96-500 Sochaczew
www.zwik.sochaczew.pl, www.rtr.gov.pl, www.maz.gov.pl, www.nfozgw.gov.pl

Mieszkańcy Karwowa przy ul. Zamkowej mieli zadanie zadać pytania i uzyskać odpowiedzi.

W spotkaniu przy ul. Zamkowej każdy miał zadanie zadać pytania i uzyskać odpowiedzi.

Procedura uzyskania pomocy technicznej i finansowej rozpoczyna się od wizyty zainteresowanych w siedzibie ZWiK przy ul. Rozłazłowskiej 7. Został uruchomiony również punkt telefonicznej obsługi klienta (tel. 0-46 862 82 30 wew. 26, 27, 34, 37, 38), który ma za zadanie, z indywidualnym podejściem do każdego mieszkańca, pomóc w sprawach związanych z podłączeniem się do sieci. Można również skorzystać z pomocy pracowników ZWiK, przy wypełnianiu wniosku o udzielenie kredytu na wykonanie przyłącza kanalizacyjnego.

WAŻNE TELEFONY

PKP 22 19-14-36 (z komórek)
19-757 (usługa dostępna dla
użytkowników TP SA)
PKS 46 862-55-12
ZKM 46 862-99-27

**Pogotowie
energetyczne**
46 862-26-20
**Zakład
Wodno-Kanalizacyjny**
46 863-53-11, 46 862-82-30
**Telefony awaryjne
- czynne całą dobę**
46 863-59-85, 46 863-26-35

Policja 997, 46 863-72-00
Straż Pożarna
998, 46 862-23-70
Pogotowie 999

Szpital 46 864-95-00,
46 864-96-00
**Lecznica
weterynaryjna**
46 862-82-63, 46 862-82-53,
46 862-10-63

Taxi 46 862-28-42
Taxi PKP 46 861-14-40
MPT Taxi 191-91

ZGM 46 862-81-06, 46
863-31-71

awarie elektryczne
660-477-130
Zakład elektryczny „Błysk”
46 862-86-20
**awarie
wodno-kanalizacyjne**
660-477-129

Pomoc drogowa 24h
862-26-75
**PEC telefony
alarmowe 24h** 46 862-92-00,
604-206-108, 602-789-111

Pogotowie gazowe
(SIME Polska) 602-343-343,
792-008-866
Urząd Miejski 46 862-27-
30, 46 862-22-35
Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
Urząd Skarbowy
46 862-26-04
USC 46 862-23-02
ZUS 46 862-64-33
Sąd Rejonowy 46 862-32-64
MOSiR 46 862-77-59
Schronisko „AZOREK”
668-432-419, 692-005-758

Dyżury aptek:

ul. Staszica 28
al. 600-lecia 9

Nowa przychodnia POZ w sochaczewskim szpitalu

■ W miejsce Stacji Dializ, która zmieni swoją siedzibę, powstanie jedyna po tamtej stronie rzeki szpitalna przychodnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Ma ona poprawić kondycję finansową naszej lecznicy.

Pękająca w szwach Stacja Dializ w Sochaczewie od dawna już potrzebuje większego lokum. Niestety osób z niewydolnością nerek przybywa, a na dodatek świetna opinia tej placówki przyciąga również ludzi spoza naszego miasta i powiatu. Najprawdopodobniej więc zmieni ona siedzibę, a w opuszczonym budynku powstanie szpitalna przychodnia zdrowia, tzw. POZ.

Jak powiedział podczas posiedzenia społecznej rady ZOZ dyrektor szpitala doktor Piotr Szenk, szefowie firmy Centrum Dializ Fresenius Nephrocare, podkreślając dobrą wieloletnią współpracę, zwrócili się z prośbą o wyrażenie zgo-

dy na rozbudowę lub budowę nowej siedziby na terenie szpitalnym. Rozważane były różne warianty, ostatecznie jednak zdecydowano, że szpital przekaże w jakiejś formie Freseniusowi znajdujący się za pawilonem psychiatrycznym nieużytek o powierzchni około 1000 mkw. Tam firma wybuduje nową, przestronniejszą siedzibę dla stacji dializ.

- Dla nas płyną z tego dwie korzyści. Po pierwsze stacja powiększy działalność na rzecz mieszkańców miasta i powiatu, zwiększając co najmniej o jedną trzecią ilość obsługiwanych pacjentów, będzie też nowocześniejsza. Zyskamy na tym również wizerunko-



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

W miejscu stacji dializ powstanie przychodnia lekarska

wo, bo w powszechnej opinii to my mamy stację dializ. Druga korzyść to możliwość utworzenia po dializie szpitalnej przychodni Podstawowej Opieki Zdrowotnej - przekonuje dyrektor Szenk.

Zaletą tego projektu, zdaniem dyrektora, jest przede wszystkim bliskość szpitala jako bazy diagnostycznej i bezpośrednie z nim powiązanie. Pozwala to

wierzyć w dobre perspektywy jego rozwoju. Byłby to również pierwszy POZ po tej stronie Bzury, z którego zapewne korzystaliby mieszkańcy rozrastających się tu osiedli.

Jest jeszcze jeden aspekt tej sprawy. Otóż, zdaniem dyrektora szpitala jak i lekarzy, zwłaszcza pracujących w oddziale ratunkowym, wiele przychodni Podstawo-

wej Opieki Zdrowotnej nie do końca spełnia swoją rolę. Bardzo wielu pacjentów trafia na SOR, mimo że nie są w stanie zagrożenia życia i powinni być przyjęci przez lekarzy pierwszego kontaktu. Niestety, często się dzieje inaczej i szpital musi pokrywać koszty wszystkich wykonanych badań, bo przecież trudno chorego wyrzucić. Jest to jedną z ważnych przyczyn trudności finansowych tej placówki.

Powołanie szpitalnego POZ-etu, zdaniem dyrektora, sprawiłoby, że przynajmniej część takich przypadkowych pacjentów przeniosłaby się tu na stałe. I nie traciłby na tym SOR, a zarabiała szpitalna przychodnia. Podczas obrad rady społecznej ZOZ pod adresem dyrektora padło na ten temat wiele pytań. Ostatecznie członkowie rady jednogłośnie zaakceptowali projekt.

Sławomir Burzyński

REKLAMA


DENTIKA STUDIO
PRYWATNE PRAKTYKI STOMATOLOGICZNE

**Stomatologia
rodzinna**
**Zapraszamy dzieci
i dorosłych**

- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- stomatologia estetyczna i protetyka
- licówki, korony, mosty, protezy

NOWOŚĆ

- estetyczne licówki kompozytowe
- bezbolesne znieczulenie mikroprocesorowe Wand
- komputerowy rentgen (radiowizjografia)

**ZADBAMY
O TWÓJ UŚMIECH**

**Sochaczew
Al. 600-lecia 45**

**Izabela Pietras
601 869 323
Anna Skalska
603 176 895**

**102,7 FM
98,6 FM**


Radio Niepokalanów

**Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie
przy ul. Piłsudskiego 26 informuje, że został ogłoszony**

przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego,

czyli sprzedaż lokalu:

- przy ul. Żeromskiego 39A/ 24 położonego na IV piętrze, o pow. użytkowej 48,54 m² + dodatkowe pomieszczenie mieszkalne 15,30 m² + piwnica 3,66 m² wraz z częścią ułamkową gruntu
Cena wywoławcza 149.000,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Targowej 10A/28 położonego na III piętrze, o pow. użytkowej 41,90 m² + piwnica 4,67 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 142.661,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Żeromskiego 24/20 położonego na IV piętrze, o pow. użytkowej 63,00 m² + piwnica 4,22 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 192.500,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Żeromskiego 39A/43 położonego na III piętrze, o pow. użytkowej 48,54 m² + piwnica 3,66 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 147.223,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Staszica 54A/29 położonego na IV piętrze, o pow. użytkowej 63 m² + piwnica 2,46 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 185.094,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Senatorskiej 3/17 położonego na IV piętrze, o pow. użytkowej 37,59 m² + piwnica 1,19 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 120.500,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Piłsudskiego 30/27 położonego na IV piętrze, o pow. użytkowej 45,26 m² + piwnica 6,33 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 126.000,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Senatorskiej 8/36 położonego na IV piętrze, o pow. użytkowej 45,01 m² + piwnica 1,19 m² wraz z częścią ułamkową gruntu
Cena wywoławcza 135.500,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Słowackiego 3A/14 położonego na I piętrze, o pow. użytkowej 37,37 m² + piwnica 9,18 m² wraz z częścią ułamkową gruntu
Cena wywoławcza 118.800,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Grunwaldzkiej 4/10 położonego na I piętrze, o pow. użytkowej 30,12 m² + piwnica 10,03 m² wraz z częścią ułamkową gruntu
Cena wywoławcza 87.800,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Senatorskiej 3/34 położonego na III piętrze, o pow. użytkowej 36,58 m² + piwnica 1,20 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 115.700,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Piłsudskiego 30/18 położonego na I piętrze, o pow. użytkowej 44,49 m² + piwnica 5,59 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 131.200,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Żeromskiego 39A/136 położonego na IV piętrze, o pow. użytkowej 24,01 m² + piwnica 2,25 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 75.500,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Żeromskiego 39A/90 położonego na IV piętrze, o pow. użytkowej 24,01 m² + piwnica 3,15 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 73.300,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Żeromskiego 17/39 położonego na IV piętrze, o pow. użytkowej 44,95 m² + piwnica 3,17 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 130.900,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Targowej 10/34 położonego na I piętrze, o pow. użytkowej 41,90 m² + piwnica 6,43 m² wraz z ułamkową częścią gruntu
Cena wywoławcza 137.147,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Targowej 16/17 położonego na III piętrze, o pow. użytkowej 63 m² + piwnica 3,69 m² wraz z częścią ułamkową gruntu
Cena wywoławcza 197.200,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. 1 Maja 1/4 położonego na parterze, o pow. użytkowej 38 m² + piwnica 3,42 m² wraz z częścią wspólną gruntu
Cena wywoławcza 113.900,00 zł wraz z gruntem
- przy ul. Wojska Polskiego 3/2 położonego na parterze, o pow. użytkowej 47,90 m² + piwnica 3,78 m² wraz z częścią wspólną gruntu
Cena wywoławcza 143.900,00 zł wraz z gruntem

Nabywca pokrywa koszty notarialne i wieczysto-księgowo i wpłaca wadium w wysokości **3% wartości wyceny lokalu**.

W przypadku zainteresowania, oferty należy składać **do dnia 08.08.2012 r. do godz. 10.00** w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie” w sekretariacie Spółdzielni.

W ofercie należy zamieścić cenę nabycia, oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym lokalu, oświadczenie o gotowości zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności, oświadczenie o akceptacji „Regulaminu przetargu nieograniczonego na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych”, dowód wpłaty wadium.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **08.08.2012 r. o godz. 10.30**.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą oferty członków SML-W w Sochaczewie niemających zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych. W przypadku zgłoszenia się kilku uprawnionych, kolejność ustala się na podstawie dotychczas zawartych umów określających kolejność przydziału, a następnie według daty przystąpienia do Spółdzielni.

Przetarg zostanie unieważniony w przypadku przystąpienia do przetargu jednego oferenta. Bliższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni - pokój nr 3 lub pod numerem **46 862 39 49**

**Twoje ogłoszenie
w „Ziemii” przeczyta
wiele tysięcy osób
w mieście i powiecie**



**„Ziemia Sochaczewska”
to najstarsza i najpopular-
niejsza gazeta na naszym
prasowym rynku
Nie wierzysz?
Zapytaj w kiosku!**



FOT. EWA SZEWCIK

Dwa lata temu w okolicach Sochaczewa przeszła trąba powietrzna. Na szczęście nie wyrządziła szkód

Czy warto się ubezpieczyć?

■ Ostatnie wydarzenia związane z trąbami powietrznymi wstrząsnęły całym krajem. Czy dopiero tragiczne w skutkach nawałnice muszą nam przypominać o tym, że jednak warto ubezpieczyć dom, który często bywa dorobkiem całego życia.

- Wciąż za mało osób ubezpiecza budynki mieszkalne. Jeszcze piętnaście lat temu było to obowiązkiem, dlatego starsi ludzie są przyzwyczajeni, iż budynek należy ubezpieczyć. Gdy młode osoby biorą kredyt na dom, ubezpieczenia wymaga od nich bank - mówi jedna z pracownic PZU przy ul. Warszawskiej w Sochaczewie. Jak informuje urzędniczka, typowe ubezpieczenia mieszkaniowe chronią nas od skutków pożaru, piorunu, eksplozji, dymu i sadzy, powodzi, śniegu i lodu, gradu, huraganu, zalania, osuwania oraz zapadania się ziemi, upadku drzew, uderzenia pojazdu, trzęsienia ziemi oraz akcji ratunkowej prowadzonej w związku z wyżej wymienionymi zdarzeniami.

Nasza rozmówczyni tłumaczy, iż składka za ubezpieczenie domu zależna jest

od jego wartości. Wiadomo, im większa jego wartość, tym wyższa opłata ubezpieczeniowa.

Przykładowo, jeśli mamy dom o wartości 400 tysięcy złotych składka wyniesie około 380 zł rocznie. Jeśli dom wart jest połowę, wtedy 190 zł. Należy pamiętać o tym, że składki mogą być opłacane w ratach. Wyżej wymienionemu ubezpieczeniu podlegają ściany, drzwi, dach, okna. Ubezpieczenie nie obejmuje jednak tego, co posiadamy wewnątrz.

Ubezpieczając dom mamy możliwość, aby ubezpieczyć także dodatkowe elementy, takie jak budynek gospodarczy bądź garaż. Można wykupić również ubezpieczenie wyposażenia swojego domu czy mieszkania, ale to oczywiście wiąże się z dodatkowymi kosztami. Należy zwrócić uwagę

także na to, że w przypadku kradzieży ubezpieczyciel nie zwróci nam pieniędzy, gdy nie będzie śladów włamania do lokalu. Co ważne ochroną ubezpieczeniową nie są objęte karty płatnicze, papiery wartościowe, dzieła sztuki, rękopisy, zwierzęta niedomowe, rośliny doniczkowe utrzymywane w celach hodowlanych lub handlowych.

Co z odszkodowaniem?

Jak twierdzą pracownicy agencji ubezpieczeniowych odszkodowanie jest wypłacane w granicach sumy ubezpieczenia. Sposób jego ustalania prowadzony jest według regulaminu danego towarzystwa ubezpieczeniowego. Szalenie ważne jest to, żeby klienci przed podpisaniem umowy zapoznali się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia i mieli jasność, za co konkretnie dostaną odszkodowanie.

Z rozmów przeprowadzonych z ubezpieczycielami wynika, iż jest grupa klientów, która ubezpiecza swój budynek mieszkalny od lat, ale są też tacy, którzy uwa-

żają, że im żadna szkoda się nie przytrafi.

- Ja swój dom ubezpieczam praktycznie od zawsze. Wolę spać spokojnie, że w razie jakiejś nawałnicy, huraganu dostanę odszkodowanie - mówi mieszkaniec Boryszewa spotkany w PZU.

- Jeśli w mediach pojawiają się informacje, tak jak w ostatnim czasie, że w pewnych rejonach naszego kraju przeszły potężne burze, gradobicia, czy też trąba powietrzna, wtedy ludzie zaczynają się bać i ubezpieczają domy. Klienci najczęściej korzystają z takich towarzystw jak: Compensa, Warta oraz HDI Rodzina - mówi pracownik biura ubezpieczeniowego przy ul. Żeromskiego w Sochaczewie.

Prawie co roku o tej porze słyszymy, że nawałnice niszczą wiele domów, a ludzie zostają często pozabawieni przysłowiowego dachu nad głową. Jeśli ubezpieczenie w jakimś stopniu pozwoli nam uniknąć takiego problemu, to może warto z niego skorzystać?

Katarzyna Łażewska

REKLAMA

OGŁOSZENIE

O KONKURSIE W SĄDZIE

REJONOWYM W SOCHACZEWIE

Prezes Sądu Rejonowego w Sochaczewie
ogłasza

konkurs w Sądzie Rejonowym

w Sochaczewie, 96-500 Sochaczew

ul.1 Maja 7, oznaczony sygnaturą OA-110- 5/12

- na jedno wolne stanowisko asystenta Sędziego w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy

I. Na stanowisku asystenta sędziego może być zatrudniony ten, kto:

1. jest obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
2. jest nieskazitelnego charakteru,
3. ukończył wyższe studia prawnicze w Polsce i uzyskał tytuł magistra lub zagraniczne uznane w Polsce,
4. ukończył 24 lata,
5. ukończył aplikację sądową ogólną prowadzoną przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury lub zdał egzamin sędziowski lub prokuratorski
6. ma pełną zdolność do czynności prawnych,
7. nie był karany za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe,
8. przeciwko któremu nie jest prowadzone postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe,
9. posiada stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na określonym stanowisku.

II. Wymagania dodatkowe:

- znajomość analitycznego myślenia
- samodzielność, operatywność i umiejętność organizowania sobie pracy
- umiejętność pracy w zespole, komunikatywność oraz wysoki poziom wiedzy ogólnej i kultury osobistej

III. Wymagane dokumenty i oświadczenia:

- wniosek o zatrudnienie na stanowisku asystenta sędziego
- życiorys i informacja o przebiegu kariery zawodowej
- oryginał lub urzędowo poświadczony odpis dyplomu ukończenia wyższych studiów prawniczych w Polsce i uzyskania tytułu magistra prawa lub zagranicznych studiów prawniczych uznanych w Polsce albo zaświadczenie o zdany egzaminie magisterskim
- dokument potwierdzający spełnienie wymogu z pkt I.5 niniejszego ogłoszenia
- oświadczenie o którym mowa w art.155a § 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001r - Prawo o ustroju sądów powszechnych,
- oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby Konkursu
- 3 fotografie

Ponadto do zgłoszenia kandydat może dołączyć dokumenty potwierdzające dodatkowe kwalifikacje i osiągnięcia.

Termin składania przez kandydatów zgłoszeń i dokumentów upływa w dniu 08.08.2012 r. o godz. 11.00

Miejsce składania dokumentów:

Sąd Rejonowy w Sochaczewie
Ul. 1 Maja 7
96-500 Sochaczew
Oddział Administracyjny,
I piętro pokój 23

Lista osób dopuszczonych do konkursu przez komisję kwalifikacyjną ogłoszona zostanie nie później niż na 14 dni przed terminem rozpoczęcia konkursu na stronie internetowej i tablicy ogłoszeń Sądu Rejonowego w Sochaczewie, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Konkurs na kandydata na stanowisko asystenta sędziego trwać będzie 90 minut i odbędzie się w dniu 12.09.2012 r. o godz.12.00 w siedzibie tut. Sądu i składać się będzie z:

- Testu obejmującego 36 pytań z zakresu prawa karnego i cywilnego materialnego oraz procesowego
- Dwóch kazusów, których rozwiązanie polega na opracowaniu uzasadnienia postanowienia sądu - po jednym z zakresu prawa procesowego karnego i cywilnego.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Oddziale Administracyjnym Sądu Rejonowego w Sochaczewie lub telefonicznie pod numerem telefonu (046)862 22 50.

Konkurs odbywa się na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 września 2008r. w sprawie przeprowadzania konkursów na stanowisko asystenta sędziego (Dz. U. Nr 167 poz. 1037)

Prezes Sądu Rejonowego

SSR Jacek Woźnica



I Festiwal Sz

■ **Od piątku do niedzieli w Sochaczewie gościli artyści zajmujący się szeroko pojętą sztuką uliczną. Pozostali po nich barwne murale i nadzieja na więcej...**

„Ulicznicy” symbolicznie przejęli miasto w piątek. Na początek na letniej scenie na pl. Kościuszki pojawili się Ola Pawlik i Jakub Gołębiowski w repertuarze akustycznym. Zebrani usłyszeli między innymi utwory Maryli Rodowicz, Jacquesa Brela czy Nicka Cave’a. Druga odsłona koncertu to występ Astral Tetriz. Po nich pojawili się punkowi bikiniarze ze stolicy, czyli kapela Criminal Tango. Tempo zabawy podkręcił Orange Tree. Ostatnie słowo należało natomiast do kapeli Roadside. Mocno elektryczny blues mógł powalić na kolana. Po przebrzmieniu ostatnich dźwięków impreza przeniosła się na przystań. Tam pokaz punk-rocka dał sochaczewski Pacierz. Po nim ponownie można było posłuchać Roadside.

W sobotę wiele ciekawych rzeczy działo się na przystani nad Bzurą. Na boisko wyszły dwie drużyny, które rozegrały pierwszy na świecie mecz piłki na szczudłach. Reprezentacja L’ombelico stawiała za-

cięty opór drużynie Teatru Parada. Ostatecznie wygrali goście. Zdobyli tytuł Mistrzów Świata i okazały puchar. To była zdecydowanie najciekawsza część festiwalowego dnia. Na pl. Kościuszki przez większość dnia wiało nudą. Gdyby nie stoiska z rękodziełem artystycznym, haftem i wycinankami łowickimi, nie działo by się tam absolutnie nic. Z opóźnieniem zaczęły się pokazy w ramach Open Stage, czyli sceny otwartej dla publiczności. Ten punkt programu bezlitośnie obnażył różnicę poziomu artystycznego między „Ulicznikami”. Niewątpliwie to sochaczewska grupa była gwiazdą festiwalu. Inni powinni jeszcze sporo poćwiczyć... Z placu zabawa przeniosła się ponownie na przystań, gdzie odbyło się after-party oraz pokaz filmu „Nieścisłani”, niesamowitej komedii opowiadającej o walce amuzycznego policjanta z perkusyjnymi terrorystami.

Niedzielne południe na pl. Kościuszki to kolejny dzień, kiedy można było nauczyć się chodzenia w awatarach (nowoczesne szczudła, na których można też skakać) oraz podziwiać wyroby naszych rodzimych artystów. Uwieńczeniem był barwny występ zespołu tanecznego Americamanta rodem z Ekwadoru. (ap), (et)



Latynoski temperament, czyli Americamanta w akcji



Hiszpańskiej ekipie nie brakowało fantazji



L’ombelico del Mondo byli klasą samą dla siebie



W rozgrywkach piłki nożnej na szczudłach wygrał teatr „Parada”

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWA

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWA

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWA

FOT. TOMASZ ERTMAN

tuki Ulicznej



Energia i entuzjazm królowały przez trzy festiwalowe dni

■ **Festiwal Ulicznicy zakończyła barwna i głośna parada. Ruszyła ona z pl. Kościuszki, a zatrzymała się na przystani.**

Prowadził ją kolorowy bus hiszpańskich artystów, za nim jechali sochaczewscy motocykliści.

Potem szli bębniarze z L'ombelico i reszta artystów, a przede wszystkim mieszkańcy Sochaczewa.

Wokół przystani zebrało się mnóstwo ludzi, którzy wysłuchali koncertu L'ombelico del Mondo okraszonego ener-

Hiszpanii. Poruszał on sprawę inności i braku tolerancji dla niej. Aktorzy często operowali czytelną symboliką, jak np. kwiaty wkładane w lufy pistoletów. Ekspresyjne widowisko zakończyło się wspólnym tańcem aktorów i publiczności.

Po „Ulicznikach” zostały wspomnienia oraz kilka oryginalnie pomalowanych obiektów. Dzięki pracy Tybera i Aqualoopa nową oprawę zyskała stara kaszarnia oraz przystań nad Bzurą. Obydwa budynki zmieniły się nie do poznania. Miejmy nadzieję, że festiwal sprawi, iż mieszkańcy bardziej

„ *Wtedy Jan Wierzchowski z L'ombelico wziął do rąk ratowniczą tubę i ogłosił niespodziankę. Był nią opowiadający o fascynacji techniką spektakl przybyszów z Hiszpanii.* ”

tyczną sambą ognistej dziewczyny. Zespół pokazał wszystko, co może dać publiczności najlepszego. Nie ma wątpliwości, że w pełni zasłużył sobie na sławę i laury, jakie zbiera w Polsce, jak i za granicą. Szacunek należy się grupie za pracę jaką wkłada w swój rozwój. By dać tak efektowny występ, konieczne jest nieustanne doskonalenie umiejętności.

Wydawało się, że to już jest koniec. Wtedy Jan Wierzchowski z L'ombelico wziął do rąk tubę i ogłosił niespodziankę. Był nią opowiadający o fascynacji techniką spektakl przybyszów z

przyjaznym okiem spojrzą na street-artową działalność młodych ludzi.

- W Sochaczewie nigdy nie organizowaliśmy jeszcze imprezy o takim charakterze - powiedział nam naczelnik wydziału promocji i aktywizacji UM Robert Małolepszy. - Mamy za sobą pierwsze doświadczenia i niewykluczone, że „Ulicznicy” wrócą za rok, tym bardziej, że w naszym regionie nikt nie organizuje podobnej imprezy. Jest to nowe przedsięwzięcie, ale sądzę, że ma w sobie olbrzymi potencjał. (ap), (et)



Inność i tolerancja były tematem przewodnim spektaklu hiszpańskich gości festiwalu



Ulicami miasta przemaszerował barwny korowód „Uliczników”



Guova - młody zespół z dużym temperamentem

Zawisza Czarny w Sochaczewie

„Lato” zbliża się do półmetka. Tym razem, w niedzielę 9 lipca, zapraszamy Państwa na II Sochaczewskie Spotkania z Historią „Zawisza Czarny nad Bzurą”, połączone m.in. z koncertami lokalnych zespołów muzycznych: TAJM, MAKE ME FEEL i SOLEO.



II Sochaczewskie Spotkania z Historią

Niedziela, 29 lipca: „ZAWISZA CZARNY NAD BZURĄ - II SOCHACZEWSKIE SPOTKANIA Z HISTORIĄ” (plac Kościuszki)

PROGRAM:

godz. 13.30 - 14.00 Powitanie gości, zaproszenie do gier i zabaw, start mobilnej gry na placu Kościuszki: „Szlak Rycerski - śladami młodego Zawiszy”

godz. 14.00 - 14.45 „Przygotowanie do wojny”: rycerze przywdziewają elementy uzbrojenia, musztra rycerska z zaciągami z publiczności.

godz. 15.00 - 15.15 „Wypowiedzenie wojny”: wjazd Zawiszy Czarnego na plac Kościuszki, wypowiedzenie wojny Zakonowi Krzyżackiemu

godz. 15.20 - 17.00 „Wojna”: 15.20 - 15.45 I tura pokazów walk rycerskich, 16.30 - 17.00 II tura pokazów walk rycerskich.

godz. 17.00 - 18.00 koncert zespołu TAJM

godz. 19.00 - 20.00 koncert zespołu MAKE ME FEEL

godz. 20.00 - 21.00 - koncert zespołu SOLEO

Bardzo ciekawa będzie Mobilna Gra złożona z sześciu elementów. Dzieci będą miały za zadanie m.in. odnaleźć ukryte w skrzyni monety, rozpoznać rekwizyty rycerskie ukryte w workach, celnie rzucić cebulą do kosza, namalować zamek, ułożyć warownię z puzzli itp. Za każde wykonane zadanie będą stemple w rycerskim paszporcie, a na koniec super nagrody - zdjęcie w dybach i asyście knechtów oraz słodycze.

Dodatkowo na placu będą:

- rzemieślnicy i lokalni twórcy rękodzieła (garncarz, wikliniarz),
- handlarze, kramarze,
- przejażdżki konno
- ekspozycja plenerowa Stowarzyszenia „Nasz Zamek”, Stowarzyszenia Nad Bzurą oraz Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie.
- W ramach akcji „Lato z szachami”, prowadzonej przez Klub Nauczyciela, mistrz tej gry Stanisław Osiecki zaprasza między godz. 13.30 a 18.00 do udziału w symulacji.
- Przez cały dzień czynna będzie, przygotowana przez Klub Nauczyciela, wystawa prac artystycznych autorstwa Krystyny Bogdańskiej.
- Policjanci z Komendy Powiatowej Policji będą w godz. 14.00 - 18.00 znakować rowery w niewidoczny dla złodziei sposób. Każdy, kto chce zabezpieczyć swój jednoślad musi okazać fakturę, paragon lub inny dokument poświadczający, że jest jego właścicielem.

Piknik we współpracy z ratuszem organizują: Stowarzyszenie na Rzecz Historycznej Odbudowy Zamku w Sochaczewie „Nasz Zamek”, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania nad Bzurą, Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie.

Zespół TAJM. Skład: Tomasz Madanowski - gitara basowa; Agnieszka Kęska - wokal; Jarosław Siewierski - wokal, gitara; Marcin Rząd - gitara; Maciej Stefaniak - klawisze; Marcin Czubatka - perkusja.

Zespół „Make Me Feel” Skład: Żaneta Balcerzak - wokalistka; Eryk Jędrzejczak - wokalista i frontman; Robert Stefański - saksofonista, instrumentalista klawiszowy, gitarzysta basowy, klawiszista; Michał Będkowski - perkusista akustyczny, gitarzysta akustyczny; Krzysztof Szostak - gitarzysta elektryczny, gitarzysta elektro-akustyczny. Więcej o zespole na: www.wokalisci.pl

Grupa SOLEO Skład: do lidera zespołu (Kamil Jaworski) i organizatora technicznego, (Krzysiek Tempczyk) dołączył Marcin Włodarski. Z zespołem współpracują też inni artyści. WWW.SOLEOMUSIC.PL

Wypoczywaj w okolicy

■ **Podpowiadamy, gdzie niedaleko Sochaczewa możemy fajnie spędzić czas, wypocząć, a przy tym nie zrujnować domowego budżetu.**

Wakacje mamy w pełni. Jednak nie wszyscy mieszkańcy spędzą je w atrakcyjnym kurorcie w kraju bądź za granicą.

Wbrew pozorom nasz region nie jest kulturalną i przyrodniczą pustynią. Mamy Żelazową Wolę, Puszcę Kampinoską, Nieborów i kilka innych ciekawych miejsc. Wakacje to dobra pora, aby je odwiedzić.

Dla każdego coś miłego

Muzeum Kolei Wąskotorowej w sezonie letnim organizuje przejazdy do Wilczy Tułowskich pociągami Retro. Pociąg kursuje od 26 maja do 29 września w każdą sobotę z wyjątkiem 1 i 22 września oraz każdą środę lipca i sierpnia oprócz 15 sierpnia. Jeśli chodzi o ceny, za bilet normalny zapłacimy 26 zł, za ulgowy 20 zł, natomiast bilet dla dzieci do lat 4 kosztuje 8 zł.

Melomani z pewnością będą usatysfakcjonowani wizytą w Żelazowej Woli. W każdą niedzielę do końca września odbywają się tu recitale fortepianowe. Dla naszych miłośników Dom Urodzenia Fryderyka Chopina przygotował cykl warsztatów edukacyjnych pt. „Przyjemne chwile”, które są inspirowane twórczością kompozytora. Warsztaty odbywają się w każdą niedzielę lipca i sierpnia w godzinach od 12 do 15 na tarasie muzeum.

Dla miłośników leśnych wędrówek nieza-



Moto-Przystań w Plecewiczach posiada bogatą ofertę dla wielbicieli czynnego wypoczynku

pomnianą przygodą będzie wyprawa do Puszczy Kampinoskiej, która leży przy zachodniej granicy Warszawy. Kampinoski Park Narodowy jest chętnie odwiedzany przez turystów zmęczonych wielkomiejskim życiem. Przez Puszcę Kampinoską prowadzą liczne szlaki turystyczne, w tym rowerowe.

Na terenie puszczy znajduje się wiele pól biwakowych m.in. w Granicy, Roztoce, Lipkowie, Zaborówku, Tułowicach. Atrakcją KPN jest niewątpliwie muzeum, gdzie zobaczyć możemy eksponaty puszczańskich zwierząt oraz ptactwa.

Perły architektury z XVII-XIX wieku możemy podziwiać w Nieborowie w Pałacu Radziwiłłów. Zabytek otoczony jest pięknym barokowym ogrodem. Nieco dalej, ok. 5 km, znajduje się urokliwy Park w Arkadii - idealne miejsce na romantyczne spacerunki. Naszą uwagę na pewno przykuje Świątynia Diany, Grota Sybilli, Domek Gotycki.

Kochający ludowe klimaty będą pod wrażeniem

skansenu we wsi Maurzyce w odległości ok 7 km od Łowicza. W skansenie zgromadzone są zabytki architektury z Księstwa Łowickiego. Będąc w okolicy warto odwiedzić także Muzeum Ludowe w Sromowie, gdzie zgromadzonych jest kilkaset ruchomych figur, co z pewnością spodoba się dzieciom.

Szukamy kąpieliska

Jak przyznała Maria Olędzka, Powiatowy Inspektor Sanitarny w Sochaczewie, nasze miasto oprócz basenu nie dysponuje innym kąpieliskiem, z którego możemy korzystać - Stan wody w zalewie boryszewskim nie jest badany, ponieważ zbiornik ten nie funkcjonuje jako kąpielisko. Podobnie jest z Bzurą. Wszyscy, którzy tam się kąpią robią to na własną odpowiedzialność - informuje. Zalew boryszewski, który niegdyś był oblegany przez mieszkańców, dziś należy do wędkarzy.

Szukamy więc dalej. Mirosław Nowicki, kierownik Sekcji Nadzoru Higieny

Środowiska z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Skierniewicach, powiedział nam, iż stan wody w Rawce od dłuższego czasu nie jest badany. Sprawa podobnie wygląda, jeśli chodzi o zalew w miejscowości Joachimów - Mogiły, niedaleko Bolimowa, cieszący się wśród mieszkańców Sochaczewa dużą popularnością. Jedynym kąpieliskiem, z którego można korzystać na terenie powiatu skierniewickiego jest zalew Zadębie w Skierniewicach. Badania laboratoryjne przeprowadzone 15 czerwca br. wykazały, iż woda jest przydatna do kąpieli - dowiedzieliśmy się od kierownika obiektu.

Jeziora i kajaki

Elżbieta Piątkowska z sekcji higieny komunalnej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Płocku poinformowała, że o sprawdzenie stanu wód w kąpieliskach muszą zadbać organizatorzy letniego wypoczynku. Jak udało nam się ustalić, jeziora, w których możemy zażywać kąpieli to: jezioro Zdrowskie, Lucieńskie, Sumiono, Sochaczewka.

Sochaczew z całą pewnością może pochwalić się Moto-Przystanią nad Bzurą w Plecewiczach. - Oferujemy mieszkańcom Sochaczewa kompleksową organizację spływów kajakowych. Posiadamy trasy opracowane specjalnie dla rodzin z dziećmi - mówi Michał Ścigocki. Teren rekreacyjny nad rzeką może pochwalić się nowo otwartym barem, miniplażą, do dyspozycji są też boiska do siatkówki oraz paleniska. Dostępne jest również pole namiotowe.

Katarzyna Łażewska

Rodzinny Rajd Rowerowy

W sochaczewskim ratuszu trwają zapisy na XIII Rodzinny Rajd Rowerowy im. Tadeusza Krawczyka po Ziemi Sochaczewskiej. Tym razem do pokonania będą 53 kilometry na trasie Sochaczew - Młodzieszyn - Witkowice - Brochów - Kirsztajnow - Mokas - Żelazowa Wola - Sochaczew.

Każdego roku w rajdzie bierze udział około 500 rowerzystów. Przemierzają się w zwanym peletonie, prowadzonym przez policjantów z sochaczewskiego Wydziału Ruchu Drogowego.

- Rajd prowadzony jest tempem spacerowym, dostosowanym do najsłabszych uczestników. Dzięki temu najmłod-



si rowerzyści mają po kilka lat, a najstarsi blisko 80. Rajd przyciąga do Sochaczewa gości z różnych stron Polski, między innymi Warszawy, Łodzi, Siedlec, Katowic, Jeleniej

Góry, Ożarowa Mazowieckiego, Główna, Łowicza. Każdy z uczestników otrzymuje certyfikat udziału w rajdzie - mówi poseł na sejm RP Maciej Małecki, który od pierwszej edycji organizuje rajd.

Jak zawsze, w połowie trasy uczestnicy robią kilkugodzinną przerwę, rozpalą ognisko, upieką kiełbaski, będzie czas na grę w piłkę, wspólne rozmowy, sprawdzenie swej kondycji fizycznej na urządzeniach dostarczonych na miejsce przez Dragon Fight Club Sochaczew. W

tym roku rodzinny piknik zaplanowano w Kirsztajnowie.

Zgłoszenia uczestników będą przyjmowane do 18 sierpnia br. w Biurze Obsługi Klienta UM (parter, w godz. 8.00-16.00). W BOK będą dostępne stosowne druki - dla osoby dorosłej i dziecka, regulamin imprezy oraz ankieta dotycząca aktywności. Identyczne druki można pobrać ze strony www.Sochaczew.pl

Więcej informacji na temat Rajdu można uzyskać pod nr tel. (0-46) 862-22-35 wew. 381



Gazociąg dotarł już do gmin



Dyrektor SIME Polska Jerzy Trzciniński prezentuje planowaną sieć gazociągu

80 km sieci gazowej

■ Sochaczew w dużej części został zgazyfikowany. Dalszy rozwój zależeć będzie od atrakcyjności cenowej tego źródła energii w stosunku do innych, głównie węgla.

Kilkadziesiąt lat miasto nasze czekało na gaz ziemny. Skomplikowane procedury związane z wykupem ziemi pod gazociąg opóźniały tę inwestycję. Dopiero w roku 2007 rozpoczęło się układanie sieci od miejscowości Żukówka koło Błonia. Po dwóch latach, we wrześniu 2009 roku, w Sochaczewie nastąpiło uroczyste zakończenie tego odcinka.

Najpierw duże zakłady

Wtedy budowany był on głównie dla potrzeb trzech strategicznych odbiorców: Mars Polska, Bakomy i sochaczewskiego PEC-u.

- Tak zresztą buduje się gazociągi na całym świecie - mówi dyrektor SIME Polska, Jerzy Trzciniński. - Na ogół kła-

dzie się je dla dużego odbiorcy, a potem sieć się rozbudowuje. Bardzo ładnie wpisał się też w ten odcinek gazociągu Teresin, który w tym roku niemal cały zostanie zgazyfikowany. Jest tam bardzo duże zainteresowanie. Są ulice, gdzie ilość wykorzystanych przyłączy wynosi ponad 50 proc., tyle posesji korzysta już z gazu ziemnego.

W Sochaczewie znaczną część odbiorców indywidualnych obsługuje PEC, zwłaszcza w osiedlach blokowych. Poza tym jest kilku dużych odbiorców, takich jak zakłady Boryszewskie, szpital, Energop (dawny Energomontaż). Są plany, aby pociągnąć gazociąg do Rozłazłowa, Kątów i do Żelazowej Woli. Na całym dotychczasowym obszarze

działania, jak twierdzi dyrektor Trzciniński, podpisano umowy z ponad 300 odbiorcami i położono ponad 80 km sieci. Oczywiście wśród tych odbiorców są zarówno ci indywidualni oraz wielkie zakłady.

Piec jak samochód

Niedawno zakończył się kolejny etap gazyfikacji Sochaczewa - osiedle Małesin. Położono tam ponad 5700 m gazociągu i przygotowano ok. 250 zaworów umożliwiających budowę przyłączy. Przeprowadzono też ankietę wśród mieszkańców, która wykazała, że około 50 proc. z nich jest chętnych do korzystania z gazu ziemnego.

- Niestety, jest to taka inwestycja, jakiej nie robi się z dnia na dzień - mówi dyrektor Trzciniński. - Jeśli ktoś ma piec na węgiel, to wymiana wymaga większych nakładów. Trochę le-

piej, gdy mamy ogrzewanie olejowe lub LPG, bo wtedy koszty ograniczają się do doprowadzenia gazu od granic posesji do domu i czasem tylko wymianie palnika w piecu. Węgiel oczywiście nadal jest tańszy od gazu, ale te proporcje ciągle się zmieniają.

Wymiana pieca węglowego na gazowy to koszt kilku tysięcy złotych. Ale, jak mówi pan dyrektor, tu jest podobnie jak w motoryzacji. Są fiaty i ople, ale także mercedesy i audi. Wszystko zależy od zaawansowania technologicznego urządzenia.

Dzięki dużym mają mniejsi

Teraz gaz rusza przez Nową Suchą do Mizerki, gdzie swoje hale ma Agromaks. - Bez Agromaksu nie byłoby gazyfikacji tej gminy - szczerze wyznaje Jerzy Trzciniński. - Takie są nie-

stety realia. Z innych stron miasta takimi motorami są: OBI, PROLOGIS i basen, a zwłaszcza cegielnia Plecewice. Niedługo może być i Urząd Gminy Sochaczew. Oni umieją liczyć. Jeśli Mars i Bakoma przestały całą produkcję na gaz, o czymś to świadczy.

Zdaniem Jerzego Trzcinińskiego, w dłuższej perspektywie czasowej 10-20 lat, prawdopodobnie nie będzie już dostaw węgla dla małych odbiorców, bo nikomu nie będzie się to opłacało. Nie będzie się opłacało konfekcjonowanie węgla na groszek i rozwożenie go w detalu. Natomiast koszty gazu największe są podczas kładzenia gazociągu. To może, jego zdaniem, z czasem zachwiać relacje w cenach gazu i węgla.

- Ceny gazu związane są z cenami ropy naftowej - twierdzi dyrektor SIME Polska. - Gdy ropa drożeje,

to również gaz i odwrotnie. Tak to jest na świecie ustalone. Robi się tak dlatego, bo ropa jest towarem łatwo zbywalnym. Tankowiec pływa po świecie, gdzie tylko jest zapotrzebowanie, to jest znacznie tańsze niż inwestycje gazowe kosztujące miliardy dolarów, bo trzeba tę rurę zbudować. Nie mówię już o nakładach na poszukiwania. Jeśli więc są tak wielkie koszty, to chodzi o to, aby gaz tym rurociągiem płynął, a gwarancją jest to, że będzie tańszy od innych paliw. I to jest ta pewność, że zawsze będzie on od ropy i LPG tańszy. Co by bowiem było, gdybyśmy zbudowali gazociąg do Mizerki, a wtedy okazało się, że gaz jest za drogi. Przecież by nam podziękowali. Żeby tak się nie stało, zależy już od tych największych graczy na świecie. Bo to w nich uderzyłoby najbardziej.

Stawomir Burzyński

Lato na Głównym

■ Muzeum Kolejnictwa w Warszawie zaprasza na specjalny wakacyjny program pt. „Ekologiczne Lato na Głównym”.

W programie - prezentacja zbiorów zgromadzonych w salach wystawowych i w Skansenie Lokomotyw.

Formy zajęć, takie jak: gry, zabawy, warsztaty, są dostosowane do wieku uczestników. Zajęcia przeznaczone są dla grupy wiekowej: 7-14 lat.

Program odbywa się od 2 lipca do 31 sierpnia od wtorku do piątku w godzinach 10.00 - 12.00 i 12.30 - 14.30.

Ponadto we wtorki, środy i czwartki proponujemy poniżej wymienione zajęcia:

Rozpoczęcie o godzinie: 10.00, 11.30 i 13.00.

ZAJĘCIA W POCIĄGU PANCERNYM

W muzeum znajduje się jedyny w Europie pociąg pancerny. Zwiedzanie jego wnętrza to główny element zajęć, podczas których wszystkie dzieci zakła-

dają hełmy wojskowe.

ZAJĘCIA Z UDZIAŁEM SOK - STRAŻY OCHRONY KOLEI

W 2011 r. na przejazdach kolejowo-drogowych odnotowano 205 wypadków. Większość z nich wydarzyła się z powodu nieostrożności kierowców.

Jak przygotować dziecko do prawidłowego zachowania się w miejscach o ograniczonym bezpieczeństwie? Odpowiedzi na to pytanie można usłyszeć w czasie zajęć pt. „Bezpieczna droga do domu i szkoły”.

Prowadzone są one z udziałem umundurowanych funkcjonariuszy SOK, wyposażonych w środki przymusu bezpośredniego, takie jak: kajdanki, pałki, miotacze gazu, broń służbową. Funkcjonariuszom towarzyszy pies.

LEKCJA W PASAŻERSKIM WAGONIE MOTOROWYM SN 52-38

OFERTA SKIEROWANA DO DZIECI PONIŻEJ 7 LAT

Zapraszamy na niezwykle ciekawe zajęcia w wagonie motorowym. Dzieci wcielą się tu w rolę pra-

cowników kolei i dowiedzą się, jakie czynności wykonywane są na poszczególnych stanowiskach pracy. **ZAPRASZAMY!**

Rezerwacja i wszelkie informacje:

Dział Edukacji,
tel. 22/620 04 80 wew. 106,
edukacja@muzkol.pl

Muzeum Kolejnictwa w Warszawie
00-811 Warszawa,
ul. Towarowa 1
www.muzkol.pl



Na młodych miłośników kolei czeka Dworzec Główny

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu od 14 do 21 lipca

**OLIWIA STĘPIEŃ**

Oliwia to pierwsze dziecko Anity i Mariusza Stępień z Sochaczewa. Urodzona w sobotę, 14 lipca 2012 r. o godz. 23.58. Waga 2,660 kg. Wzrost 47 cm.

**OLIWIA BIZOŃ**

Oliwia to druga córka Marceliny i Grzegorza Bizoń z Sochaczewa. Urodzona w poniedziałek, 16 lipca 2012 r. o godz. 10.45. Waga 3,910 kg. Wzrost 55 cm.

**AMELIA MODZELEWSKA**

Amelia to druga córka Katarzyny i Łukasza Modzelewskich z Mizerki, gm. Nowa Sucha. Urodzona we wtorek, 17 lipca 2012 r. o godz. 9.50. Waga 3,930 kg. Wzrost 56 cm.

**ALICJA ZBOROWSKA**

Alicja to drugie dziecko Justyny i Piotra Zborowskich ze Szczytna, gm. Kampinos. Urodzona we wtorek, 17 lipca 2012 r. o godz. 12.30. Waga 3,7 kg. Wzrost 54 cm.

**AGATA STĘPIEŃ**

Agata to druga córka Aleksandry i Pawła Stępień z Sochaczewa. Urodzona w czwartek, 19 lipca 2012 r. o godz. 13.20. Waga 2,515 kg. Wzrost 49 cm.

**IGOR DOBRASIEWICZ**

Igor to pierwsze dziecko Aleksandry Dobrasiewicz i Wojciecha Skwarneckiego z Teresina. Urodzony w piątek, 20 lipca 2012 r. o godz. 14.55. Waga 3,920 kg. Wzrost 56 cm.

**SZYMON JANUSZEWSKI**

Szymon to pierwsze dziecko Krystyny i Sylwestra Januszewskich z Teresina. Urodzony w poniedziałek, 16 lipca 2012 r. o godz. 9.30. Waga 3,750 kg. Wzrost 57 cm.

**AMELIA BURZYKOWSKA**

Amelia to drugie dziecko Lidii i Jacka Burzykowskich z Kornelia, gm. Nowa Sucha. Urodzona w poniedziałek, 16 lipca 2012 r. o godz. 13.20. Waga 3,060 kg. Wzrost 52 cm.

**MAJA PIŁASZEWICZ**

Maja to pierwsze dziecko Anny i Arkadiusza Piłaszewicz z Sochaczewa. Urodzona we wtorek, 17 lipca 2012 r. o godz. 10.20. Waga 3,2 kg. Wzrost 50 cm.

**JAKUB BAŃKOWSKI**

Jakub to pierwsze dziecko Anny i Daniela Bańkowskich z Kampinosu. Urodzony we wtorek, 17 lipca 2012 r. o godz. 22.38. Waga 3,450 kg. Wzrost 52 cm.

**KARINA STRZELECKA**

Karina to druga córka Karoliny i Rafała Strzeleckich z Gawłowa. Urodzona w czwartek, 19 lipca 2012 r. o godz. 15.25. Waga 3,730 kg. Wzrost 55 cm.

**FILIP NIEDZIELA**

Filip to pierwsze dziecko Patrycji i Michała Niedziela z Sochaczewa. Urodzony w sobotę, 21 lipca 2012 r. o godz. 7.20. Waga 4,350 kg. Wzrost 56 cm.

KONKURS „MOJE DZIECKO”

W rubryce „Moje dziecko” publikujemy zdjęcia Państwa pociech. Wszystkie co pewien czas biorą udział w losowaniu gratisowej sesji zdjęciowej. Organizuje ją firma Fotostefek Lewkowscy z Sochaczewa (www.fotostefek.pl), specjalizująca się w wykonywaniu fotografii dziecięcej i okolicznościowej (cięża, ślub, chrzest itp.). Publikacja wybranych zdjęć z sesji będzie dodatkową nagrodą.

Pierwszą z sesji wygrała Maja Kozłowska. Kolejne losowanie odbędzie się w lipcu.

Zdjęcia dzieci w wieku do 5 lat można dostarczać do redakcji (ul. Żeromskiego 12) osobiście, pocztą („Ziemia Sochaczewska”, ul. Żeromskiego 12, 96-500 Sochaczew), a także mejlowo: z_soch@poczta.onet.pl. Dzisiaj prezentujemy kolejne dziecięce fotki.



Natalia Bartosiak - 8 m-cy



Sandra Mostowska - 5 lat



Alek Adamus - 4 lata



Wiktoria Wiśniewska - 2 lata

WEŹ DO DOMU PRZYJACIELA

Historia Pepe



Pepe przeszedł profesjonalne szkolenie na „psa towarzyszącego”

Najpierw były dwa psiaki. Szczeniaki zostały porzucone w lesie. Na szczęście ktoś je znalazł i zaopiekował się nimi. Po pewnym czasie jedno ze szceniąt znalazło dom, drugi z psów do dziś czeka na nowych opiekunów.

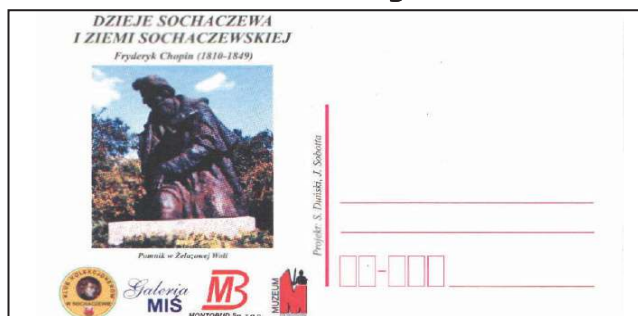
Obecnie Pepe ma około roku. Wyrósł na pięknego, mądrego psa. Duża w tym zasługa opiekunki, która zadbała o jego wykształcenie. Pepe przeszedł profesjonalne szkolenie i jest bardzo dobrze uło-

żony. Potrafi wszystko to, co pies towarzysz powinien umieć. Osobowość Pepe sprawia, że jest doskonałym psem do mieszkania w bloku, jak i w domu z ogrodem.

Zainteresowanych adopcją prosimy o kontakt z Fundacją na Rzecz Praw Zwierząt „Nero” pod numerem telefonu: 502-156-186, lub fundacjanero@gmail.com. Szukając przyjaciela warto zajrzeć na stronę: www.nero.egonet.pl oraz profil fundacji na facebooku. (ap)

KĄCIK KOLEKCJONERA

Kartki z ilustracjami na odwrocie



W 2003 r. Hufiec ZHP Sochaczew wydał dwie kartki propagujące Harcerską Akcję Letnią. Na ilustracjach znajdują się ciekawe rysunki Andrzeja Janiszewskiego. W tym samym

roku ZHP upamiętnił dwiema kartkami Betlejemskie Świątko Pokoju, również z rysunkami Andrzeja Janiszewskiego.

W 2004 r. Militaris Polonia wyemitował cztery kartki z oka-

zji rekonstrukcji historycznej Bitwy nad Bzurą, przedstawiające żołnierzy w mundurach z 1939 r. Rysował Jarosław Wróbel.

W latach 2009-10, z inicjatywy Klubu Kolekcjonerów w Sochaczewie, ukazały się dwie serie kartek po 9 sztuk, przedstawiające dzieje Sochaczewa i ziemi sochaczewskiej według projektu autora niniejszej rubryki i Jarosława Sobotty. Do ich wydania przyczyniły się: Galeria „Miś”, Montobud oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. (cdn)

Stanisław Duński



Poziomo:

1 - jest na kopercie, 6 - ironia, 10 - narzędzie chłosty, 11 - taniec, 12 - sztuczne włókno, 13 - dobroczyńca, 14 - wnęka, 17 - mały okręt patrolowy, 20 - zasłona, 24 - instrument muzyczny, 25 - odmiana jabłoni, 26 - tyran, 27 - przystanek, 28 - pozostaje po uderzeniu, 29 - piszczałka, 33 - figura geometryczna, 36 - jest w kominie, 39 - zakątek, 40 - w rękę marszałka, 41 - zbiór map, 42 - surogat, 43 - pobudliwość płciowa, 44 - imię żeńskie.

Pionowo:

1 - pierwiastek chem. o l.a.39, 2 - 1:1, 3 - mebel, 4 - element balustrady, 5 - możliwość, 6 - minerał z okolic Tarnobrzega, 7 - roślina symbol zdrowia, 8 - dawniej pani, 9 - nazwa, 15 - kretynka, 16 - termin bokserski, 18 - maszyna do czyszczenia zboża,

19 - uprawia zioła, 20 - wieje ku równikowi, 21 - pierwiastek chem. o l.a. 44, 22 - hałny, 23 - jezioro w Afryce, 30 - karabin maszynowy, 31 - przenikanie, 32 - powóz, 33 - angielski pisarz (1854-1900), 34 - arkan, 35 - naczynia na „gorycz”, 36 - polski film, 37 - „twarda” waluta, 38 - żona Mahometa.

Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło wg podanego szyfru. Pierwsza cyfra szyfru to numer wyrazu poziomego. Druga cyfra szyfru oznacza pozycję litery w danym wyrazie. Rozwiązaniem jest hasło:

1/1-14/2-17/2-27/4-40/1-14/3-39/9-44/5

KINO MAZOWSZE

24-25 lipca **KRÓLEWNA ŚNIEŻKA I ŁOWCA** przygody/dramat/fantasy produkcji USA, napisy

Ceny biletów:
szkoły - 12 zł, ulgowe - 13 zł, vouchery - 14 zł, normalne - 16 zł
Od 26 lipca do 16 sierpnia kino nieczynne z powodu przerwy urlopowej.

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą

tel. 862-33-09
www.e-sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10 - 16, środa piątek - 10-15
Ceny biletów: 6 zł, 4 zł (ulgowy),
Spotkania kolekcjonerskie - sobota godz. 10

Muzeum Kolei Wąskotorowej

ul. Towarowa 7
Tel. (46) 862-59-76,
tel./fax (46) 862-59-75,
e-mail: sochaczew@muzkol.pl
Czynne: wt. - niedz. (oprócz dni poświętacz-nych)

nych) od godz.10 do 15, w dniach kursowania pociągu - od godz. 8. Bilety - 10 zł (ulg. 6 zł)

Żelazowa Wola
- Dom Urodzenia F. Chopina

tel. 863-33-00
Muzeum czynne od wtorku do niedzieli w godz. 9-19, park czynny cały tydzień w godz. 9-19. Wstęp do parku dla mieszkańców Sochaczewa bezpłatny. Cennik: bilet normalny: 23 zł (park+muzeum) - 7 zł (park) bilet ulgowy: 14 zł (park + muzeum)

Ikonostas za 750 rubli

■ W Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie czynna jest wystawa „Prawosławie na Mazowszu”.

Na 18 planszach pokazuje ona historię cerkwi i parafii prawosławnych na Mazowszu, m.in. w Warszawie, Płocku, Skierniewicach, Łowiczu, a także w miastach, gdzie powstały wojskowe twierdze: w Modlinie, Żegrze, Legionowie.

Dawne cerkwie pokazane są na starych zdjęciach i pocztówkach, wykonanych głównie na początku I wojny światowej. Pochodzą z kolekcji Aleksandra Sosny - białostockiego kolekcjonera i pasjonata pocztówek z cerkwiemi. Dopełnieniem ekspozycji są utensylia cerkiewne - świeczniki, stare księgi, chorągwie żałobne, zdjęcia i dokumenty sprzed 1915 r., a także stroje prawosławnego księdza i diakona. Nieodłącznym elementem wystroju każdej cerkwi są świece i ikony - obrazy, na których „napisano” wizerunki Chrystusa, Matki Bożej, Archaniołów i Świętych, dlatego na muzealnej ekspozycji także ich nie zabrakło.

Wielu mieszkańców naszego miasta nie wie, że w Sochaczewie także istniała cerkiew, tzw. koszarowa. W 1815 r., na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego,



Pomysłodawczyni wystawy, Anna Wachowska, wśród eksponatów przypominających czasy prawosławia na Mazowszu

go, Sochaczew znalazł się w granicach tzw. Królestwa Polskiego (Kongresowego), pod panowaniem cara ro-

„ W 1901 r., za kwotę 750 rubli, zamówiono w Moskwie, w pracowni malarza Skriabina, ikonostas. „

syjskiego. W związku z tym w mieście zaczęły stacjonować wojska rosyjskie. Już w 1822

r., w budynku użytkowanym wcześniej przez siostry dominikanki, został ulokowany stały garnizon wojskowy. Zasadnym

zatem stało się, aby żołnierze rosyjscy, wyznania prawosławnego, mieli swoją świątynię.

W 1898 r. naczelnik powiatu, Krystofor M. Burago, wystąpił z inicjatywą zorganizowania cerkwi w mieście. Zaproponował urządzenie domowej cerkwi w jednym z pomieszczeń na I piętrze budynku nr 3 koszar 39. Tomskiego Pułku Piechoty. W części pomieszczenia miał być zbudowany ołtarz z ikonostasem. Po nabożeństwie ołtarz miał zasłaniać metalowa żalu-

zja. Projekt przebudowy był bardzo prosty, miał kosztować tylko 3 tysiące rubli, a pieniądze miały pochodzić ze zbiórki. Komitet budowy rozpoczął zbiórkę pieniędzy, która przebiegała bardzo słabo. Dopiero w 1901 r., za kwotę 750 rubli, zamówiono w Moskwie, w pracowni malarza Skriabina, ikonostas. Ostatecznie cerkiew urządzono w pomieszczeniu jadalni budyn-

ku nr 9 pułkowych koszar. 22 marca 1903 r. cerkiew uroczystie poświęcono, a nosiła wezwanie św. Jerzego Zwycięzcy. Obsługiwana była przez kler cerkwi w Łowiczu i dopiero w maju 1909 r. otrzymała stałego duchownego. Cerkiew przestała istnieć w czasie I wojny światowej, kiedy to w wyniku działań wojennych żołnierze carscy, a także ludność cywilna pochodzenia rosyjskiego, opuścili Sochaczew i w mieście nie była już potrzebna świątynia obrządku prawosławnego.

Jednakże ludność prawosławna nie całkiem opuściła Sochaczew i okolice. Wg danych Pierwszego Spisu Ludności w 1921 r., na terenie Sochaczewa mieszkali 2 osoby prawosławne, a na terenie powiatu sochaczewskiego - 40 osób. Natomiast Spis Ludności z 1931 r. informuje, że w tym czasie powiat zamieszkiwało 40 osób, a samo miasto - 26 wyznawców obrządku wschodniego.

Na terenie cmentarza parafialnego św. Wawrzyńca w Sochaczewie do dziś stoi, wzniesiona pod koniec XIX w., kaplica grobowa. Jeszcze w latach 50. XX w. przy kaplicy istniała kwatera dla osób prawosławnych. Obecnie zachowała się tylko jedna mogiła - płyta nagrobna kapitana Arkadija Iwanowicza Radziszewskiego, który zmarł 4 grudnia 1884 r.

Wystawa będzie czynna do końca października.

Anna Wachowska

Sochaczew po europejsku

■ Każdy, kto zauważył w swoim regionie ciekawą inwestycję zrealizowaną dzięki wsparciu z unijnych funduszy regionalnych ma szansę na wygranie tysiąca Euro oraz dwuosobowej wycieczki do Brukseli.

Wystarczy zrobić ciekawe zdjęcie i zgłosić się do konkursu fotograficznego „Europa w moim regionie”. Organizatorem konkursu jest Komisja Europejska.

Konkurs prowadzony jest na stronie Komisji Europejskiej na Facebooku. Oglądając i oceniając nadsyłane zdjęcia, mieszkańcy Unii Europejskiej będą mo-



gli poznać inwestycje realizowane z unijnych funduszy regionalnych w całej Europie. Jest to więc także wyjątkowa szansa na promocję poszczególnych regionów wspólnoty.

Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy zrobić zdjęcie inwestycji zawierające dowód finansowania z unijnych funduszy

regionalnych (np. billboard, znak, tablica itp., z flagą UE oraz informacją o finansowaniu) i zamieścić je na stronie „Europe in my region” na Facebooku. Zdjęcia można zgłaszać w dwóch kategoriach. Zwłaszcza pierwsza z nich jest wyjątkowo interesująca. „Naoczny Świadek” skierowana jest do wszyst-

kich bez wyjątku mieszkańców UE. Z kolei w kategorii „Mój projekt”, swoimi osiągnięciami na polu funduszy unijnych mogą pochwalić się wszystkie organizacje, które z nich skorzystały.

W każdej z kategorii zostanie wybranych dwóch zwycięzców. Pierwszego wybiorą użytkownicy portalu, drugiego - spośród najpopularniejszych zgłoszeń - wyłoni specjalne jury. Zdjęcia będą oceniane pod względem jakości estetycznej, kreatywności i związków z polityką regionalną UE. Więcej informacji znaleźć można na koncie @EU_Regional na Twitterze oraz na stronie KE na Facebooku (<https://www.facebook.com/EuropeanCommission>). (ap)

Rybno liderem

W prekursorskim programie ministra kultury „Biblioteka plus” bierze udział gmina Rybno. Przystąpiła od niego jako pierwsza w naszym powiecie i od razu z sukcesem. Otrzymała bowiem 40-procentową dotację, czyli około 580 tys. zł.

- Niestety - mówi wójt Grzegorz Kropiak - jest to dla nas pewien problem, bo musimy poszukać teraz innych środków zewnętrznych, by rozpocząć tę inwestycję.

Skąd wziąć pozostałe 60 proc.? Wójt twierdzi, że muszą one się znaleźć, bo szkoda byłoby zmarnować taką szansę. Dzięki temu programowi ma nastąpić znaczna rozbudowa gminnej biblioteki. Chodzi o trzy kondygnacje pawilonu, który do budowy ma zostać do-

siedziby Urzędu Gminy, w podobnym do niego architektonicznie charakterze. Łącznie będzie to około 450 mkw. Całkowity koszt tej inwestycji to 1.450 tys. zł, w tym 200 tys. zł ma zostać przeznaczone na wyposażenie, czyli regały, komputery, monitoring itp.

- Będzie to centrum biblioteczne z prawdziwego zdarzenia - mówi wójt Grzegorz Kropiak - z rozszerzonym działem multimedialnym i czytelną. Znacznie zwiększy się również księgozbiór. „Biblioteka plus” stawia bowiem na nowoczesne technologie.

Wójt liczy na to, że prace budowlane rozpoczną się jeszcze w tym roku. Natomiast zakończenie całego przedsięwzięcia planuje się na jesień 2014. (pab)

DROBNE

Auto-Skup
stan i wiek nieistotny
skupujemy także
- alternatory - rozruszniki
- żaluzje (gaźniki itp.)
- akumulatory
odbior zużytego RTV i AGD
dojazd do klienta
tel. 513-439-439

USŁUGI

● Vertal- żaluzje - werticale
-rolety materiałowe
-rolety antywłamaniowe,
moskitiery.
Producent, montaż, VAT,
tel. 602-736-692,
512-342-751.

● Autozłom, kasacje
pojazdów, odbiór pojazdów,
tel. 46 861-94-66.

● „VIDEOCOLOR”
WIDEOFILMOWANIE,
HD, FOTOGRAFIOWANIE,
WESELA, PLENERY,
TEL. 501-350-075.

● Przeprowadzki - transport
kompleksowo,
tel. 510-121-089.

● Usługi hydrauliczne,
nowoczesne instalacje
sanitarne w miedzi
i plastiku,
tel. 46 863-40-87,
601-154-847.

● Pranie dywanów
i tapicerek,
tel. 608-582-751,
46 863-57-55.

● ROLETY, ŻALUZJE, VER-
TICALE, MOSKITIERY,
MARKIZY, REFLEKSOLE.
DARMAR Sochaczew,
ul. Kochanowskiego 60
(„Merkury”). Największy
wybór! Najniższe ceny!
www.darmar-sochaczew.pl
tel. 46 862-86-07,
602-459-904.

● Usługi hydrauliczne,
tel. 662-480-962.

● Glazura, terakota,
gładzie, malowanie,
zabudowy K.G., panele,
parkiety, docieplanie,
kominki,
tel. 604-166-988

**Wylewki
betonowe
agregatem**

tel. 509-038-623.

● Malowanie, gipsowanie,
KG, tel. 602-383-118.

● **NAJLEPSZE W MIEŚCIE**
PRANIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN, TAPICE-
REK MEBLOWYCH
I SAMOCHODOWYCH.
PRZY TRZECH DYWA-
NACH KOLEJNY
DO 6 M² GRATIS.
TEL. 602-380-336.

● Cyklinowanie bezpytów,
tel. 666-088-518.

● Wywóz nieczystości
płynnych,
tel. 606-374-093.

● OGRODY - projekt,
wykonanie, systemy
nawadniające, odwodnienia
- www.architekturaogrodu.pl,
tel. 698-668-468.

● KOSTKA brukowa -
projektowanie - sprzedaż
- wykonanie,
tel. 698-668-468.

● Dachy kryjemy,
przedłużamy, ocieplenia
budynków, malowanie,
utylicacja eternitu,
tel. 604-182-211.

● TYNKI GIPSOWE
I CEMENTOWE,
KWARCOWE, POSADZKI,
SOLIDNIE,
TEL. 502-370-226.

● Tynki maszynowe,
profesjonalnie,
tel. 608-444-405.

● Docieplanie budynków,
tel. 694-124-842.

● Glazurnik - hydraulik,
tel. 692-391-125.

● Dachy - krycie papą,
tel. 783-680-749.

● Wywóz szamba,
tel. 664-627-946.

● Glazura, terakota, hydraulika,
malowanie, panele,
tel. 507-966-469.

● Dachy kryjemy papą,
tel. 605-606-914.

● Wylewki betonowe
agregatem,
tel. 511-440-509.

● Zakład Instalacji
Sanitarnych wykonuje
przyłącza kanalizacyjne,
domów jednorodzinnych
do głównych kolektorów
sieci kanalizacyjnej,
tel. 601-154-847,
46 863-40-87.

● Usługi wykończeniowe,
tel. 696-091-786.

● Cyklinowanie,
układanie parkietu,
tel. 501-249-461.

● Remonty, glazura, terakota,
gładzie, malowanie, itp.
tel. 721-108-965.

● Remonty domów, miesz-
kań, terminowo, solidnie,
tel. 600-829-194.

● Całkowite remonty mieszkań,
tel. 606-927-661.

● Układanie kostki
brukowej, granitowej
i kamienia polnego,
tel. 609-129-138

● Ocieplenia
budynków, krycie papą
termoizolacyjną,
tel. 502-506-930

● Układanie kostki,
tel. 604-877-630

● Nziemna telewizja
cyfrowa, serwis RTV,
tel. 600-803-333

NIERUCHOMOŚCI

● Sprzedam działkę
rolno-budowlaną,
3000 m² Janów - Ruszki,
tel. 503-724-118.

● Sprzedam segment
w zabudowie szeregowej
115 m² powierzchni
użytkowej, centrum
miasta, ul. Ciepła,
na tyłach osiedla Victoria,
stan developerski,
tel. 603-666-774.

● Sprzedam M-3, osiedle
Ogrody, tel. 602-696-831.

● Sprzedam lub wynajmę
dom 140 m² Sochaczew,
ul. Traugutta,
tel. 509-769-003,
790-014-350.

● Sprzedam działkę
budowlaną 1300 m²
Budki Piaseckie, 6 km
od Sochaczewa,
tel. 664-982-755.

● Sprzedam działkę 5100 m²
w Antoniewie Żdżarowskim,
tel. 787-220-161.

● Sprzedam
dom 140 m²
działka 1000 m²
w Sochaczewie,
przy ul. Polnej,
tel. 603-666-774.

● Sprzedam dom w stanie
surowym otwartym 156 m²,
pow. użyt. działka 1150 m²
ul. Przylasek, Wypalenisko,
tel. 603-666-774.

● Sprzedam dom w Rybnie,
tel. 664-058-557.

● Sprzedam działkę 1057 m²
wraz z magazynem
o pow. 600 m²
ul. Spartańska 12/14
(dawny PZGS),
tel. 509-900-041.

● Sprzedam działkę
380 m² z magazynem
o pow. 250 m²,
Sochaczew,
ul. Spartańska 12/14
tel. 517-370-842.

● Sprzedam lub wynajmę
mały domek ok. 65 m²
na działce 920 m²,
tel. 664-422-314.

● Posiadam
do wynajęcia pokój
z kuchnią umeblowaną,
tel. 698-503-353 po 15.00.

● Sprzedam
mieszkanie 36 m²,
2 pokoje z widną kuchnią,
parter, po remoncie,
tel. 602-654-123.

● Sprzedam działkę
budowlaną
o pow. 1270 m²,
tel. 783-066-759.

Pożyczki bez BIK.

Masz problem w Banku?

Dzwoń:
664 741 758

Profi Credit

● Posiadam do wynajęcia
lokal handlowo-usługowy,
na ul. Traugutta ok. 35 m²,
tel. 669-663-668.

● Sprzedam mieszkanie 45 m²,
przy ul. Piłsudskiego,
tel. 46 862-58-86,
508-961-141.

● Do wynajęcia M-4
w Sochaczewie,
tel. 788-209-435.

● Sprzedam 75 m²
na poddaszu os. Victoria,
Sochaczew,
tel. 503-507-622.

● Posiadam
do wynajęcia M-4
w centrum Sochaczewa,
tel. 600-439-691.

● Wynajmę 75 m² na
poddaszu os. Victoria,
Sochaczew,
tel. 503-507-622.

● Sprzedam działki
budowlane
w okolicy Sochaczewa,
tel. 514-841-313

● Do wynajęcia
kawalerka
w Sochaczewie,
tel. 602-529-104

● Posiadam
do wynajęcia M-4
w Trojanowie
(nieumeblowane),
tel. 888-920-066

● Do wynajęcia mieszkanie,
tel. 795-115-788

● Sprzedam działki budowlane
po 1100 m²
w Żukowie,
tel. 604-564-269

● Sprzedam dom w stanie
surowym otwartym
na działce 800 m²
w Sochaczewie,
tel. 503-494-947

● Sprzedam
gospodarstwo rolne 5,6 ha
w Starym Białyninie,
tel. 604-713-510

● Sprzedam mieszkanie
w centrum Sochaczewa
2 pokoje III piętro,
tel. 667-569-730

● Sprzedam bezpośrednio
działkę budowlaną
o powierzchni 1500 m²
położoną 800 m
od parkingu
w Żelazowej Woli,
tel. 503-039-400

● Wynajmę
w centrum lokale
biurowe oraz budynek
z przeznaczeniem
na działalność,
usługi, garaż,
tel. 602-237-042

● Sprzedam tanio działkę
budowlaną w Sochaczewie,
tel. 502-368-488

● Posesja
w centrum Sochaczewa:
działka 1000 m²,
piętrowy dom,
zabudowania gospodarcze,
tel. 506-624-996

*Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta
wiele tysięcy osób w mieście i powiecie*

*„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza
i najpopularniejsza gazeta na naszym
prasowym rynku
Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!*



REMEDIUM
STOMATOLOGIA
Przyjazne dla rodziny

- ✓ ENDODONCJA (LECZENIE KANAŁOWE W 3D)
- ✓ STOMATOLOGIA DZIECIĘCA
- ✓ CHIRURGIA
- ✓ IMPLANTY
- ✓ LASER
- ✓ ORTODONCJA
- ✓ PROTETYKA

Nasze atuty:
profesjonalizm, staranność, fachowość
Gwarantujemy najwyższą jakość usług.
Sochaczew Al. 600-lecia 60E, tel. 46 862 83 33
www.remedium-stomatologia.pl

MC BIURO RACHUNKOWE
MAL COMP OFERUJE

profesjonalną i pełną obsługę księgową
wszystkie formy rachunkowości
- księgowość, podatki, kadry, płace, ZUS, rozliczenia roczne

Dla nowych klientów upust

tel. kom. 503-093-222, tel./fax 46 862-41-77
96-500 Sochaczew, ul. Targowa 18, paw. 7 (przy poczcie)
e-mail: malcomp@op.pl
czynne pon.-pt. 8.00-18.00, sob.- 11.00-18.00

ZDROWIE

● Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.

ZS-4

● Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.

ZS-15 B

STOMATOLOG DOROTA MITRĘGA

- leczenie dzieci i dorosłych
- stomatologia estetyczna
- cyfrowe RTG zębów

nowa lokalizacja

Sochaczew,
ul. Dywizjonu 303 nr 5
(galeria kasyno)
tel. 504-500-102

ZS-822



KLINIKA PRACOWNIA USG

(jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ginekologiczne, ortopedyczne, echo serca)

MAMMOGRAFIA PORADNIA:

- LARYNGOLOGICZNA
- ENDOKRYNOLOGICZNA
- DERMATOLOGICZNA
- GINEKOLOGICZNA
- KARDIOLOGICZNA (EKG, ECHO)
- REUMATOLOGICZNA
- ONKOLOGICZNA
- STOMATOLOGICZNA
- ORTOPEDCZNA
- DZIECI I DOROŚLI
- NEUROLOGICZNA
- DZIECI I DOROŚLI
- REHABILITACJI
- MASAZJ LECZNICZY
- CENTRUM MEDYCYN PRACY
- PSYCHOLOGICZNA (PSYCHOTESTY)
- CHIRURGII NACZYNIOWEJ
- LOGOPEDA
- DIETETYK
- INTERNISTA
- GASTROLOG

- CODZIENNE BADANIA KRWI (8.00-10.00)
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA WAD POSTAWY U DZIECI
- SZKOŁA RODZENIA SZPITALA POŁOŻNICZEGO

KLINIKA ALFA

Ul. Polna 9
(naprzeciwko budowy osiedla przy ul. Kochanowskiego)
Rejestracja:
46 86 11 321, 46 86 33 874

ZS-211

PRACA

● Poszukujemy osób do dystrybucji ulotek. Minimalny wiek 16 lat. Mile widziane doświadczenie, tel. 46 862-38-01, 512-055-800.

ZS-909 B

STOMATOLOGIA „DENTIKO”

Dorota Wrzesińska-Mirowska zapisy: 0-603-203-800
Anna Wrzesińska-Bartosik zapisy: 0-607-797-930

czynne poniedziałek - piątek Sochaczew, ul. Żeromskiego 27, II p, gab. 7

- Leczenie w znieczuleniu
- Stomatologia zachowawcza
- Wybielanie zębów
- Protetyka, profilaktyka

GABINET KLIMATYZOWANY

ZS-104

LARYNGOLOG

ALERGOLOG

dr Andrzej Wojdas

- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
- Diagnostyka i leczenie:
 - chrapania
 - bezdechów sennych
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22 (NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia

we wtorki i piątki 17 -20.

Zapisy

46 862-88-92, 501-44-03-22

ZS-7

OKULISTYKA

- laserowe zabiegi oczu,
- USG oczu,
- pracownia angiografii oczu,
- poradnia leczenia jaskry,
- poradnia okulistyki dziecięcej,
- komputerowe bad. pola widzenia,
- cyfrowe badanie dna oczu,
- zabiegi laserowe w cukrzycy,
- zabiegi plamki (siatkówki),
- bezdotykowy pomiar ciśnienia oka.

dr Mikołaj Krajewski,
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszko
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka

Tel. 46 863-38-74

KLINIKA ALFA

ZS-11

● Ochrona ARGUS zatrudni elektrotechnika oraz sprzątaczkę z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, tel. 46 862-10-31.

ZS-925

RÓŻNE

● Wynajem rusztowań warszawskich, tel. 692-391-040.

ZS-615

● Posiadam ponad 1 ha trawy na siano do oddania, tel. 508-954-646.

ZS-873

● Przyjmę do swojego domu spokojne małżeństwo lub osobę samotną w średnim wieku za opiekę nade mną, osobą starszą, tel. 46 861-16-14.

ZS-997

● 7 lipca (sobota) na kąpielisku nad Rawką w Kęszycach pozostawiono lornetkę. Za zwrot przewi-

dziana nagroda pieniężna, tel. 501-120-986.

ZS-916

● Sprzedam bardzo ładny komplet wersalka + 2 fotele, stan bdb, tel. 608-414-945.

ZS-918

● Bezpłatnie oddam pieluchomajtki, tel. 46-862 49 02

ZS-953

● Oddam dwa ha trawy na siano tel. 602-237-042

ZS-958

ZWIERZĘTA

● Skup bydła rzeźnego! Konkurencyjne ceny!, tel. 604-267-833.

ZS-680

MOTORYZACJA

● Sprzedam Kemping „Niewiadów 375”, 1994 r., tel. 602-696-831.

ZS-810

● Sprzedam Nissan Almera 1,5, rok 2001, tel. 663-655-289.

ZS-900

Promocyjne ceny

I semestr bezpłatny

SZANSA DLA CIEBIE NABÓR WRZESIEŃ 2012

- Zaoczne Liceum Ogólnokształcące i Technikum dla Dorosłych w Sochaczewie po gimnazjum i 8-letniej szkole podstawowej
- Zaoczne Uzupełniające Technikum dla Dorosłych w Sochaczewie
- Zaoczna Szkoła Policealna dla Dorosłych w Sochaczewie

W szkole policealnej i technikum kształcimy w zawodach:

- * **technik ekonomista**
specjalizacja: * finanse i rachunkowość - ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
* bankowość
- * **technik informatyk**
- * **technik elektronik**
- * **technik mechanik** - technik samochodowy
specjalizacja: * obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
* technik administracji

Wydajemy zaświadczenia do ZUS i legitymacje szkolne.

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w godz. 7.00-17.00 w siedzibie szkoły w Sochaczewie, ul. Warszawska 35, tel. (046) 862-34-73.

ZS-865

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Sochaczew

Na podstawie art. 39, art. 46 pkt 1) oraz art. 54 ust.2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2008 r. nr 199, poz. 1227) oraz art. 17 pkt. 10 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz.U. z 2012 r. poz. 647)

Zawiadamiam

O ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu we wsiach Altanka i Bronisławy wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Z niezbędną dokumentacją można zapoznać się w siedzibie **Urzędu Gminy Sochaczew, pok. nr 19** w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach urzędowania, w terminie od dnia **1 sierpnia 2012 r. do dnia 31 sierpnia 2012 r.** Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu we wsiach Altanka i Bronisławy odbędzie się w sali konferencyjnej **Urzędu Gminy w Sochaczewie, ul. Warszawska 115 w dniu 9 sierpnia 2012 r. w godzinach 14.00 - 15.30.**

Zgodnie z art.17 pkt 11) ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi dotyczące ww. projektu w okresie wyłożenia oraz w nieprzekraczalnym terminie 21 dni od dnia zakończenia okresu wyłożenia.

Uwagi i wnioski należy składać na piśmie do Wójty Gminy Sochaczew z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Sochaczew. Nie uwzględnione uwagi zostaną przedłożone Radzie Gminy Sochaczew do rozstrzygnięcia.

Wójt Gminy Sochaczew
mgr inż. Mirosław Orliński

ZS-940

Gięda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie

(tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Inżynier mechanik maszyn i urządzeń, kierownik budowy, kierownik izby przyjęć, specjalista ds. zamówień publicznych, nauczyciel przedmiotów zawodowych - geodeta, kosmetyczka, fryzjer damsko-męski, koordynator obiektu, windyktor terenowy, technik kserokopierek, doręczyciel, instruktor nauki jazdy kat.C, elektromonter-zaopatrzeniowiec, pracownik budowlany, robotnik gospodarczy, pracownik magazynowy, sprzedawca, sprzątaczką, glazurnik, pracownik do dociepleń, pomocnik budowlany, mechanik-ustawiacz maszyn, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, szlifierz-ustawiacz ds. obróbki skrawaniem, ślusarz - spawacz.

OFERTY PRACY EURES

AUSTRIA - parkieciarz/poadzkarz, dekarz, stolarz, elektroinstalator, kamieniarz, cieśla, monter instalacji sanitarnej i gazowej, spawacz, regipsiarz, brukarz/glazurnik, pracownik CNC. CZECHY - konserwator suwnic, tokarz CNC obrabiarki sterowane numerycznie, monter maszyn odlewniczych, murarz pieców odlewniczych, kadziow, formierz-rdzeniary, operator suwnicy odlewniczej, ślusarz, operator suwnicy mostowej, pracownik odlewni, pracownik do odcinania odlewów, pracownik do wykańczania odlewów, pracownik pomocniczy w odlewni, wytapiacz - operator maszyn i urządzeń metalurgicznych, tokarz - operator tokarek konwencjonalnych, operator frezarki.

FRANCJA - pracownik obsługi klienta, szef kuchni. HISZPANIA - programista Java. IRLANDIA - programista aplikacji internetowych. NIEMCY - ślusarz, programista, software java developer, inżynier technologii chemicznych, górnik, starszy programista aplikacji, lutowacz, pracownik do obróbki tworzyw sztucznych, pracownik restauracji, tynkarz, monter suchych płyt gipsowych, stolarz-cieśla, fryzjer, technik serwisowy/elektryk, ślusarz/mechanik przemysłowy, inżynier ds. oprogramowania, inżynier konstrukcji inżynier budowy maszyn, pracownik obsługi na lotnisku, dekarz/blacharz, rzeźnik, kelner/ka, kierowca testowy, pielęgniarz/ka, lakiernik samochodowy, instalator urządzeń elektrycznych, elektroinżynier. NORWEGIA - elektromechanik monter. SZWECJA - programista komputerowy. WIELKA Brytania - kierowca z prawem jazdy kat. C+E, przedstawiciel gier ea, moderator microsoft windows, pracownik wsparcia technicznego, kierownik sprzedaży, operator prasy krawędziowej, platerowanie stali, krojczy skóry, produkcja drewnianych ram/stelaży meblowych, rzeźnik/ wykrawacz, szwaczka ubraniowa, obsługa podajnika stali, spawacz przy montażu stali konstrukcyjnej, krojczy/a, spawacz budowlany mig, monter płyt kałuża, spawacz stali konstrukcyjnej, obsługa obcinarki do piany, pielęgniarzka, szwaczka przemysłowa, operator cnc, operator noża taśmowego, palnikowiec.

Podjęmę pracę

- Szukam pracy w księgowości lub w handlu, tel. 667-569-730

Kupon dla szukających pracy

Imię:
Nazwisko:
Treść:

Kupię

gospodarstwo
lub grunt rolny

tel. 664 944 635

ZS-33

GABINET STOMATOLOGICZNY

Sochaczew, ul. Ziemowita 17B

Lekarz Stom.

Elżbieta Wodzyńska

Leczenie i protetyka w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia
poniedziałek, środa 12.00-18.00
czwartek 14.00-17.00

Rejestracja
tel. 862-39-94, 602-641-421.

ZS-782

Niniejszym informujemy o przerwach w dostawie energii elektrycznej jakie wystąpią na terenie Sochaczewa i okolic:



30.07.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00 :
Kuznecin 3

31.07.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00 :
Nowa Wieś

1.08.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00 :
Gradowa Kolonia , Sochaczew ul.: Chopina od nr 73 i 94A do Młynarskiej, Kołtąja, Kuźmińskiego, Hubala

w godz. 8:00 do 12:00 :

Pawłowice Osiedle

w godz. 11:00 do 15:00 :

Pawłowice

3.08.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00 :

Skutki , Justynów 2

w godz. 8:00 do 12:00 : Feliksów 1

w godz. 11:00 do 15:00 : Feliksów 2

ZS-912

W walce o sądy nasze miasto było i jest liderem

Z mecenasem **Wojciechem Błaszczkiem**, przewodniczącym komitetu obrony Sądu Rejonowego w Sochaczewie, rozmawia Robert Małolepszy

W niedzielę 15 lipca pod sochaczewskimi kościołami zbie-rano po raz kolejny podpisy w obronie sądów. To w końcu obroniliśmy nasz sąd, czy nie?

Na dziś obroniliśmy. Kiedy wiosną zaczęliśmy walkę w obronie sochaczewskiego sądu, na liście ministra Gowina było 116 sądów rejonowych przeznaczonych do likwidacji. Wśród nich także nasz. W wyniku akcji protestacyjnej samorządów minister wycofał się z pomysłu, ale tylko częściowo. Dziś na liście sądów, które mają przestać istnieć jako samodzielne komórki, wciąż jest 79 miast. Sochaczewa na niej nie ma.

To po co mamy się jeszcze angażować?

To Sochaczew zaczął akcję protestacyjną przeciwko likwidacji sądów, ale bardzo szybko dołączyły do nas społeczności dziesiątek miast. Gdy manifestowaliśmy pod ministerstwem sprawiedliwości, do Warszawy zjechały setki ludzi z najodleglejszych zakątków. To dzięki temu minister zobaczył, że ma naprzeciwko siebie realną siłę i zaczął się wahać. Dziś, gdy nas nie ma na liście, jesteśmy winni pomoc tym społecznościom, które wciąż mogą stracić swój sąd, a co za tym idzie znaczenie.

Dlatego zbieramy wciąż podpisy?

Dokładnie. Efektem akcji protestacyjnej było powstanie stowarzyszenia Amici Curiae, a potem Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, którego mam zaszczyt być pełnomocnikiem. Komitet przygotował obywatelski projekt ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych oraz o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. 27 czerwca nasz Komitet złożył u Marszałka Sejmu zawiadomienie o rozpoczęciu procedury zbierania podpisów pod projektami. Teraz mamy trzy miesiące na zebranie 100 tysięcy podpisów. Wówczas projekt będzie mógł trafić pod obrady sejmu.

Jaki cel mają te projekty?

Ustawa o okręgach sądowych ma usankcjonować obecny podział sądowej mapy Polski i utrwalić go ustawowo.

Do czego potrzebna jest zmiana istniejącej ustawy?

W tejże ustawie w artykule 20 jest zapis, który daje ministrowi prawo do zmiany sądów w drodze rozporządzenia. Chcemy to zmienić, bo ten przepis jest naszym zdaniem niezgodny z konstytucją.



Wojciech Błaszczak wraz z żoną podczas górskiej wędrowki

Wiem, że zapisy ustawy trafiły także do Trybunału Konstytucyjnego.

Do Trybunału trafiły dwa wnioski. Jeden złożyła Krajowa Rada Sądownictwa, drugi grupa posłów reprezentujących kilka klubów parlamentarnych, której mam zaszczyt być pełnomocnikiem prawnym. Nasz wniosek dotyczy zbadania zgodności nowego brzmienia art. 20 pkt. 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych z konstytucją.

A można coś ludzkiem językiem?

Mówiąc najprościej - Konstytucja RP stanowi, że o ustroju sądów w Polsce decyduje ustawa. Pan minister swoim rozporządzeniem likwiduje 79 z 320 istniejących w Polsce sądów. Czy to nie jest zmiana o charakterze ustrojowym? Naszym zdaniem jest!

„ **W Sochaczewie mieszkają naprawdę bardzo kreatywni, dynamiczni ludzie. Właśnie dlatego nasze miasto stało się liderem akcji w obronie sądów.** ”

Jak idzie zbieranie podpisów?

Po pierwszym weekendzie mamy już ponad 60 tysięcy.

W akcję mocno zaangażował się PSL...

Ludowcy rzeczywiście zaangażowali się mocno, co nie znaczy, że tylko ta partia popiera naszą inicjatywę.

PSL ma dziś bardzo poważne problemy...

To fakt. Dla naszego projektu nie jest to najlepsze, ale akcja zbierania podpisów trwa.

W Sochaczewie udało się zebrać 1000 podpisów. To dużo czy mało?

To niezły wynik, zważywszy że akcja nie trwała cały dzień, a po kilka godzin przed każdym z kościołów. Widać było, że część osób ma już dość „obrony sądów”, ale mam nadzieję, że choćby tym wywiadem przekonam sochaczewian, że warto wspierać ustawę.

A jeśli kogoś nie przekonuje argument, że powinniśmy wspierać inne samorządy?

To dodam, że my też wciąż nie możemy być pewni, że pan minister się nie rozmyśli. Równie dobrze za chwilę może wrócić do pomysłu likwidacji sądów większych niż te, które zatrudniają 10 sędziów i mniej. Dlatego chcemy ustawą zablokować możliwość arbitralnej decyzji jednego człowieka.

Jak się pisze ustawę?

To skomplikowana czynność. Nasza ustawa ma aż 32 strony, do tego 8 stron uzasadnienia. Pisało ją pięciu prawników: prof. Błażej Wierzbowski, sędzia Maciej Strączyński, notariusz Andrzej Maik, adwokat Jarosław Majorek oraz ja. Trwało to dwa miesiące. Sam projekt to jeszcze nie wszystko - potrzebne są jeszcze analizy zgodności projektu z konstytucją oraz skutków, także finansowych, dla budżetu państwa, jakie może przynieść ustawa. To wszystko trwa i sporo kosztuje.



I na wiecu w obronie sochaczewskiego sądu

Jakie są szanse na uchwalenie waszych ustaw?

Poza PSL udało mi się także przekonać Solidarną Polskę oraz Ruch Palikota. Nie wiem, jak zachowa się klub PiS i SLD. W samej Platformie jest też spora grupa posłów, którym nie podoba się pomysł ministra Gowina.

Dlatego zaangażował się Pan w tę sprawę. Co Pana, jako warszawskiego adwokata tak naprawdę obchodzi obrona sądu rejonowego w jakiejś małej miejscowości kilkaset kilometrów stąd?

Zaangażowałem się, jak wiele innych osób, bo jestem lokalnym patriotą. Moja kancelaria działa w Warszawie, ale ja jestem z Sochaczewa. To moja mała ojczyzna. Dlatego było dla mnie oczywiste, gdy powstał komitet obrony naszego sądu, że muszę się w tę sprawę zaangażować. Nie będę też ukrywał, że to dla mnie bardzo prestiżowa sprawa. O swojej kancelarii mówię, że to jest mała kancelaria do wielkich spraw. W tę sprawę angażuję się nie tylko ja, ale moi pracownicy - także finansowo.

Prowadzi Pan kancelarię w Warszawie, mieszka Pan w Sochaczewie. Tak się Panu nasze miasto podoba?

Ja do Sochaczewa wróciłem z własnej woli w 1987 roku. Jak mówiłem jestem sochaczewianinem. Skończyłem LO im. Chopina. Następnie dostałem się na prawo w Toruniu. Po jego skończeniu pracowałem na uczelni. Ale od zawsze chciałem zostać adwokatem. Wtedy ten

zawód naprawdę był zamknięty. Bez wsparcia kogoś ze środowiska nie można było dostać się do adwokatury. Pomógł mi dziekan Rady Adwokackiej w Łodzi. Mogłem zostać adwokatem w Łodzi, ale Sochaczew też wchodził w grę, bo był w tym samym okręgu. Wszyscy wybierali Łódź, ja wybrałem Sochaczew.

Dlaczego?

Wówczas decydujące było to, że mam tu rodzinę i znajomych. Ale dodam, że potem, gdy zacząłem działać w biznesie, mogłem wybrać miejsce zamieszkania. Byłem przez wiele lat prezesem Rady Nadzorczej częstochowskiej spółki Yawal. Na początku lat 90-tych byłem też wziętym specjalistą od prawa spółek. Przekształcałem wiele zakładów w spółki. Wówczas niewielu prawników w Polsce się na tym znało. Właśnie wtedy poznałem swojego wspólnika Edmunda Mzyka. Yawal zaczynał w garażu. Stał się dużą firmą. Jako pierwsi w Polsce dokonaliśmy tzw. wrogiego przejęcia.

Co to znaczy?

Wbrew woli zarządu konkurencyjnej spółki, a był nią o wiele większy Paged, przejęliśmy ją. To był wielki sukces, który nawet wspólnie z profesorem Zybertowiczem zamierzaliśmy opisać w książce. Do dziś nie wyszła, ale może wróć do tego pomysłu.

Zatem dlaczego, gdy mógł Pan przenieść się do Częstochowy, czy teraz do Warszawy, wybrał Pan Sochaczew?

Bo tutaj fajnie się mieszka. Wybraliśmy z żoną Sochaczew ze względu na dobrą szkołę dla dzieci, poczucie bezpieczeństwa, wy-

godę dnia codziennego. Czasem niewiele osób to docenia, ale w Sochaczewie naprawdę jest bezpiecznie.

Już wiemy, co się Panu w Sochaczewie podoba. A co się nie podoba?

Na pewno Sochaczew nie jest ładnym miastem. Niestety, zabudowa jest chaotyczna. Widać zmiany, jeśli chodzi o czystość, ale wciąż wiele nam brakuje do ideału.

Czego Panu najbardziej brakuje w mieście?

Ścieżki rowerowej do Żelazowej Woli. Jestem zapalonym rowerzystą. Często jeżdżę z żoną na wycieczki. Wokół Sochaczewa jest mnóstwo wspaniałych tras. I wkurza mnie totalnie, że nie ma ścieżki do Żelazówki. Przecież to byłby nasz hit, także turystyczny.

Coś jeszcze Pana irytuje?

Na pewno współpraca pomiędzy samorządami mogłaby być lepsza. O ile więcej moglibyśmy zrobić, gdyby miasto, powiat i gminy działały w kluczowych obszarach razem.

Poza jazdą na rowerze ma Pan jakieś inne pasje?

Moja prawdziwa miłość to góry i wyprawy piesze po nich. Dawniej uwielbiałem brać plecak i przez nawet kilka tygodni w czasie wakacji wędrować od schroniska do schroniska.

Pańska żona też jest prawnikiem. Dzieci poszły w ślady rodziców?

Żona jest także moim partnerem w kancelarii. Tak samo jak syn - doktor prawa. Córka, jako jedyna, wyłamała się z rodzinnej tradycji, wybrała geografię. Dziś pracuje dla organizacji pozarządowych.

Na koniec proszę powiedzieć, co się Panu w naszym mieście najbardziej podoba?

W Sochaczewie mieszkają naprawdę bardzo kreatywni, dynamiczni ludzie. Sądzę, że właśnie dlatego nasze miasto stało się liderem wielkiej akcji w obronie sądów. Od nas tak naprawdę wszystko się zaczęło. Przy okazji więc chciałbym podziękować wszystkim, którzy w tę akcję tak bardzo się zaangażowali ponad podziałami politycznymi. Dziękuję wszystkim dwudziestu członkom OKOS w Sochaczewie. Muszę jednak wyróżnić z nazwiska trzy osoby: Burmistrza Piotra Osieckiego, Posła Macieja Małeckiego i Prezesa Sądu Jacka Woźnicę. To właśnie Prezes walcząc w obronie pracowników sądu zaraził mnie swoim entuzjazmem.



Występ w murach rzymskiego Panteonu robi wrażenie



Pobyt w Rzymie, bez odwiedzenia Bazyliki św. Piotra jest nieważny

Artyści z muzycznej w Panteonie

■ Na przełomie czerwca i lipca chór sochaczewskiej średniej szkoły muzycznej wziął udział w festiwalu pieśni sakralnej „Roma Music Festival” w Rzymie.

Wieczorem, 27 czerwca, 50-osobowa grupa młodzieży pod opieką prof. Iwony Niemyjskiej wyruszyła autokarem w drogę do Włoch.

Po całej nocy spędzonej w autobusie wczesnym popołudniem dotarli do Jesolo - pięknie położonej nad Adriatykiem miejscowości w północnych Włoszech, niedaleko Wenecji. Po rozlokowaniu się w hotelu i krótkim odpoczynku udało się jeszcze tego dnia poopalać pod włoskim słońcem na pięknej plaży i wykąpać w ciepłym morzu.

Feta po włosku

- Po dwóch godzinach musieliśmy jednak wracać, bo rozpoczynał się mecz Włochy-Niemcy - opowiada Iwona Niemyjska. - Trwało przecież Euro, a wśród młodzieży było wielu kibiców. Ci najbardziej zagorzali pozostali przed telewizorem w hotelu. Reszta wybrała się na spacer głównym deptakiem Jesolo - pełnym kafejek i tłumów ludzi, by przyjrzeć się z bliska atmosferze włoskiej ulicy, gdy na mistrzostwach gra ich drużyna. Spacerując słyszeliśmy ze wszystkich okien, barów i restauracji radosny krzyk, kiedy padały gole dla Włochów. Kibice tłukli też czymś w stojące na stołach naczynia. Na ulicy, jeszcze długo w nocy, panowała euforia po zwycięstwie nad drużyną Niemiec.

Dla sochaczewskiego chóru był to koniec wieczoru, bo rano wyruszyli w dalszą,

długą, ponad 500-kilometrową drogę. - Była to pierwsza wizyta naszego chóru w Rzymie. Wcześniej byliśmy na festiwalu w Lago di Garda, ale to na północy Włoch. Straszono nas, że tutaj po angielsku się nie dogadamy, ale okazało się to dużą przesadą. Gdy zbliżaliśmy się do Rzymu, na każdym postoju czuć było narastającą temperaturę powietrza, zauważalną zwłaszcza, że autokar miał klimatyzację. Na dworze zaś było coraz ciężiej oddychać - dodaje Iwona Niemyjska.

Jedyną oazą był autokar

Na dodatek następny dzień zapowiadał się na bardzo wyczerpujący, bo już o 10.00 pierwsza próba, a potem dwa duże koncerty. Pierwszy o 12.30 w stojącym na Polu Marsowym rzymskim Panteonie - słynnej okrągłej świątyni zwieńczonej wielką kopułą. Ufundował ją w roku 125 cesarz Hadrian. Dziś jest to jedna z najlepiej zachowanych budowli starożytnego Rzymu. Mieści się w niej obecnie kościół katolicki. Tu wystąpiły wszystkie biorące udział w festiwalu chóry, a więc drugi chór z Polski - dziecięcy chór z Płocka, chór cypryjski, norweski, rosyjski, bułgarski, estoński, czeski i nasz z Sochaczewa.

- Bołączką występów w świątyniach jest brak zaplecza, gdzie można by chociażby się przebrać w stroje koncertowe. Chodzić w nich tam nie spo-

sób ze względu na temperaturę - mówi pani dyrygent. - Jedyną naszą oazą musiał być wyposażony w klimatyzację autokar. Występ w Panteonie był dla nas dużym przeżyciem. Widownia była wielka, oczywiście, jak to w kościele większość ludzi stała. Część z nich to były chóry, bo przecież nie było żadnych kulis czy zaplecza. Niestety, kościół otwarty był cały czas dla zwiedzających, którzy podczas koncertu przemieszczali się, krążyli, wymieniali spostrzeżeniami. To trochę nas dekoncentrowało, a słuchaczom, których było duże grono, nie pozwalało głębiej przeżywać muzyki. Zwłaszcza że akurat nasz chór wykonywał nietłumione utwory Beethovena, Chopina, Goudona, a koncert rozpoczynał od „Gaude Mater Polonia” Wincentego z Kielczy. Mimo to występ naszej młodzieży przyjęty został znakomicie przez słuchaczy.

Po koncercie znów przebieżanka w autobusie i relaks przy fontannie di Trevi, ozdobionej wieloma rzeźbami najbardziej znanej barokowej fontannie Rzymu. Tu młodzież chłodziła rozgrzane upałem ciała. Jeszcze tego samego dnia chóry dały kolejny koncert, tym razem w kościele ewangelickim, gdzie śpiewały cały przygotowany na festiwal repertuar.

Nie wkładaj nóg do łódeczki

Kolejny dzień to zwiedzanie Rzymu, tym razem z przewodnikiem, więc bardziej racjonalnie. W programie oczywiście bazylika na Placu św. Piotra, Koloseum otoczone wianuszkami kra-

mów z pamiątkami oraz hiszpańskie schody, jedne z najdłuższych i najszerzych w Europie. Mają 138 stopni. Zaś u ich podnóża niewielka fontanna zwana Barcaccia, czyli łódeczką. Tam młodzież próbowała się chłodzić, a co odważniejsi podstawiali głowy pod strumienie wody. Okazało się nawet, że, o ile głowę zmoczyć można, to gdy inni turcy próbowali chłodzić w fontannie nogi, natychmiast dostali reprimendę od karabinierów.

Włosi się martwią, my śpiewamy

Wszystkich zachwycił też, jak wspomina prof. Niemyjska, Plac Wenecki i stojący przy nim pałac, pieszczotliwie zwany przez Włochów „Torcikiem”, ze względu na bardzo ozdobny wystrój architektoniczny. Nasza grupa trafiła też do Bazyliki św. Pawła - świątyni z wielką ciszą i przepięknym ogrodem, gdzie naprawdę się odpoczywa. Tam nasi uczniowie zapragnęli zaśpiewać. I, po uzyskaniu zgody obsługi, zabrzmiały pieśni sochaczewskiego chóru, wzbudzając zainteresowanie dość licznej grupy zwiedzających.

Przy okazji obserwacja obyczajowa. Otóż do włoskich kościołów nie można wejść w krótkich spodniach lub z odkrytymi ramionami. Nawet przy największym upale. Niektórzy z naszych też musieli wrócić do autokaru, aby się przebrać.

- Dzień zbliżał się ku końcowi, a my wracaliśmy do hotelu na kolejny mecz - wspomina Iwona Niemyjska. - Była niedzie-

la, a więc finał Hiszpania-Włochy. Nasi podzielili się na kibiców włoskich i hiszpańskich. Siedzieliśmy z koleżanką na zewnątrz, gdy usłyszałyśmy głośny okrzyk radości i goooo! Ale to tylko z naszego hotelu, a na zewnątrz... cisza. Za jakiś czas znów to samo. Jakże ulica nie przypominała tej z meczu z Niemcami, kiedy kafejki puchły wprost od okrzyków radości i entuzjazmu Włochów. Następnego dnia byliśmy na Monte Cassino, w miejscu srogo okupionego poświęcenia Polaków. Maków niestety widzieliśmy już bardzo niewiele.

Pojedynek na głosy

Kolejny przystanek to Padwa, miasto uniwersyteckie, w którym nauki pobierało wielu znamienitych rodaków, choćby Mikołaj Kopernik. Jest tam też kościół św. Antoniego od spraw beznadziejnych, do którego modli się bardzo wielu. Zwiedzając Padwę młodzież znów zechciała zaśpiewać na ulicy, bo bardzo to lubi. Sprzyjająca atmosfera wytworzyła się w parku przy fontannie. Gdy tylko zaczęli, okazało się, że w pobliżu jest też młodzieżowa szkoła włoska, nieustępująca wcale naszemu. Rozpoczął się więc swoisty pojedynek. Jeden utwór oni, jeden nasi. I tak na zmianę, ku uciesze turystów i zwykłych przechodniów. Żadna z grup nie wymiękała. Zakończyło się wspólnym śpiewaniem i wspólnymi zdjęciami.

- Gdy wracaliśmy do autokaru, usłyszałam rozmowę moich chórzystów: „O, to było najfajniejsze!” - dodaje prof. Niemyjska. - Zaś w drodze powrotnej do kraju ogromna burza z piorunami i grubym gradem towarzyszyła nam właściwie przez całą Austrię. Walenie gradem o maskę i szyby, trzask piorunów i błyskawice, wszystko to robiło niesamowite wrażenie. Doświadczony kierowca twierdził, że jeszcze czegoś takiego nie przeżył.

Na zakończenie nastąpiła krótka zamiana ról. Tym razem dla swoich podopiecznych specjalną piosenkę, ułożoną zresztą przez siebie do melodii „Dziś do ciebie przyjść nie mogę”, zaśpiewali opiekunowie.

Małgorzata Pałuba

Włoska piosenka

Nasza młodzież jest kochana, wciąż baliuże całą noc. Potem ciągle niewyspana opowiada wrażeń moc.

To niedobre, to niesmaczne, Banan wciąż uśmiecha się. Marek chyba coś napisze, no bo ciągle gapi się.

Narzekają na gorąco, nie chce chodzić im się wciąż. Uciekają jak Zające, a ty czleku tylko krąż.

Jednak wszystkie ich wybryki mamy w nosie, no bo co. Wciąż śpiewają jak słowiki, chociaż w głowie tylko pstro.

Pamiętajcie jednak o tym, takiej kadry jak my nie spotyka się zbyt często, macie farta tak jak nikt!

RUGBY

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Letnich

Srebrny Orkan

■ Kadeci Orkana awansowali do finałów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży z baraży i do Kasinki Małej nie jechali w roli faworytów. Już pierwszy mecz pokazał, że zawody dla sochaczewian będą bardzo trudne.

W drugim spotkaniu na drodze Orkana stanęli Mistrzowie Polski z Lublina. Remis z Budowlanymi jest sporym osiągnięciem naszych rugbyistów.

O awansie miał decydować mecz „pomostowy” z Lechią Gdańsk. Tylko zwycięstwo dawało sochaczewianom miejsce w finale. Rugbową bitwę wygrali podopieczni Jakuba Sekleckiego i w niedzielę stanęli naprzeciwko Budowlanych Łódź.

Niestety zabrakło chyba siły i wiary, że można pokonać najlepszą drużynę tegorocznej olimpiady. Boisko pokazało różnicę między drużynami. Kadeci Orkana zdobyli srebrny medal i jest to dla tej drużyny ogromny i niespodziewany sukces.

Srebrna drużyna na OOM zaprezentowała się w składzie: Patryk Przybylski, Bartosz Nowakowski, Szymon Chmielewski, Damian Szałaj, Kamil Palasik, Daniel Pamięta, Mateusz Popiołek, Adrian Jachowicz, Mateusz Plichta, Michał Kępa, Krzysztof Piłowski, Jakub Młyńczak, Mariusz Sejdak, Cezary Czarnecki, Michał Gmurczyk, Patryk Nowak, Marcin Mikulski, Dawid Janasz, Paweł Radzikowski, Jakub Seklecki (trener), Emil Kowalewski (asystent trenera) oraz Mariusz Gmurczyk (kierownik drużyny).

Orkan Sochaczew - Gorce Raba Niżna 7:7 (7:0)
punkty: Jachowicz (5), Kępa (2)



Srebrny Orkan ze swoimi opiekunami

To był mecz dwóch równorzędnych drużyn. W pierwszej połowie skuteczniejsi byli lepsi motorycznie sochaczewianie.

Niestety po przerwie naszych mało doświadczonych rugbyistów zaczęła zjadać trema. Wykorzystali ten fakt rywale i wyrównali wynik meczu. Jedną i drugą drużyną popełniła sporo błędów, które były wynikiem bardzo ostrej obrony.

Pozostałe mecze I dnia:
Budowlani Łódź - Lechia Gdańsk 15:3 (15:0)
Budowlani Lublin - Pogoń Siedlce 21:3 (7:3)

Orkan Sochaczew - Budowlani Lublin 13:13 (3:3)
punkty: Kępa (8), Pamięta (5)

W spotkaniu przeciwko mistrzom Polski Orkan zaprezentował się bardzo dobrze. W pewnym momencie prowadził już 10:3.

Niestety brak obozu spowodował, że sochaczewianie zaczęli słabnąć w oczach. Rywale wyszli na prowadzenie. Na szczęście pewna noga Michała Kępy zapewniła rugbyistom Jakuba Sekleckiego drugi remis.

Pozostałe wyniki II dnia:
Lechia Gdańsk - Pogoń Siedlce 39:0 (27:0)
Budowlani Łódź - Gorce Raba Niżna 15:0 (10:0)

Orkan Sochaczew - Lechia Gdańsk 23:20 (8:10)
punkty: Kępa (13), Popiołek (5), Piłowski (5)

Mecz „pomostowy” Orkana i Lechii był prawdziwą rugbyową wojną. Prowa-

dzenie przechodziło z rąk do rąk.

Na szczęście ostatnie słowo należało do sochaczewian. Zwycięstwo naszych kadetów i trochę niespodziewana porażka Budowlanych Lublin dała podopiecznym Jakuba Sekleckiego miejsce w finale.

Pozostałe wyniki III dnia:
Gorce Raba Niżna - Budowlani Lublin 8:5 (3:0)
Budowlani Łódź - Pogoń Siedlce 45:0 (31:0)

Tabela grupy A
1. Orkan Sochaczew 7 43-40
2. Gorce Raba Niżna 6 15-27
3. Budowlani Lublin 6 39-24

Tabela grupy B
1. Budowlani Łódź 9 75-3
2. Lechia Gdańsk 6 62-38
3. Pogoń Siedlce 3 3-105

Final
Orkan Sochaczew - Budowlani Łódź 0:43 (0:17)

Był to mecz bez historii. Rywale zdominowali naszych kadetów i zasłużenie wysoko wygrali.

mecz o III miejsce
Lechia Gdańsk - Gorce Raba Niżna 3:0 (3:0)

mecz o V miejsce
Budowlani Lublin - Pogoń Siedlce 23:5 (16:5)

Ostateczna kolejność

1. Budowlani Łódź
2. ORKAN Sochaczew
3. Lechia Gdańsk
4. Gorce Raba Niżna
5. Budowlani Lublin
6. Pogoń Siedlce



Fragment finałowego meczu Orkana z Budowlanymi Łódź

JUDO

Puchar Europy Juniorów

Konrad powalczył

W dniach 21-22 lipca we wrocławskiej Orbicie odbył się turniej Pucharu Europy Juniorek i Juniorów. W zawodach wzięło udział 430 judoczek i judoków z 24 państw.

W tym gronie UKS „Siódemka” miała dwóch swoich reprezentantów. W kategorii do 60 kg walczył Konrad Feliga. Pierwsze dwa boje z Jorickiem Lemmensem (Belgia) oraz Jewgeniem Weliczką (Ukraina) zostały wygrane.

W trzeciej rundzie na drodze sochaczewianina stanął Kazach Almas

Urbanow. Niestety Konrad przegrał walkę z późniejszym srebrnym medalistą turnieju. W repesażach judoka z „Siódemki” trafił na najlepszego w tej kategorii Polaka - Konrada Walę. Bój ten także przegrał i został sklasyfikowany na dalszym miejscu.

Drugi podopieczny Janusza Piechny - Bartosz Ponichtera (66 kg) od razu trafił na rywala z górnej półki. Ukraińiec Andrij Kuszczow wygrał pojedynek i ostatecznie stanął na najniższym stopniu podium.

PIŁKA NOŻNA

Rozpoczęli sparingi

W miniony weekend piłkarze chodakowskiej Bzury rozpoczęli gry kontrolne. Mają one za zadanie jak najlepiej przygotować podopiecznych Grzegorza Szypszaka do występów w IV lidze.

Wygrali turniej

W sobotę (21.07) w Ciółkowie odbył się towarzyski turniej piłkarski. Bzura zremisowała ze Skrą Drobin oraz wygrała ze Świttem Staroźreby i gospodarzami ULKS Ciółkowo. Wyniki te zapewniły podopiecznym Grzegorza Szypszaka pierwsze miejsce w zawodach. Królem strzelców został Michał Kajetaniak.

Wyniki Bzury:
Bzura Chodaków - Skra Drobin 2:2 (2:1)

gole: Skowron, Dąbrowski

Bzura Chodaków - Świt Staroźreby 3:0 (0:0)
gole: Winnicki (2), Kajetaniak

Bzura Chodaków - ULKS Ciółkowo 3:1 (2:1)
gole: Kajetaniak (2), Dąbrowski



Kolejność turnieju:

1. BZURA Chodaków 7 8-3
2. Świt Staroźreby 4 5-6
3. ULKS Ciółkowo 2 5-7
4. Skra Drobin 2 3-5

Obronil dwa karne

Bzura Chodaków - Promyk Nowa Sucha 4:3 (2:2)

gole: Borkowski, Kubisz, K. Stencel, Kajetaniak - Chałubek (2), Rogala
skład Bzury: Witkowski - Majchrzak, Kołodziejczak, Grzegorzowski, Kobierecki, Szewczyk, Oziemblewski, J. Stencel, K. Stencel, Skowron, Borkowski, Kubiak, Winnicki, Kajetaniak, Kubisz

skład Promyka: S. Grefkiewicz - Opolski, Jaworski, Drazikowski, Sabalski, Nowak, Jurczak, Chałubek, M. Gajda, J. Grefkiewicz, Nowicki, Antosik, Marcinkowski, Sławiński, Zienkiewicz, Wróblewski, Barcikowski

Mecz był wyrównany, a po jego zakończeniu trener Bzury Grzegorz Szypszak skomplementował drużynę gości. W bramce biało-zielonych doskonale spisał się młody Robert Witkowski, który obronił dwa rzuty karne.

LEKKOATLETYKA

Życiówka Michała

W Poznaniu, 12 lipca odbył się okręgowy mityng lekkoatletyczny, w którym wystartowała trójka z tere-

sińskiego Filipidesa. Najlepiej z nich spisał się Michał Pawłowski (7.10,68), który w biegu na 2000 m był piąty. Na 600 m pobięła Sylwia Ciarka (1.49,86) oraz Julian Andryszczyk (1.50,77).

Filipides drugi

Białystok był miejscem XXII Mistrzostw Polski Weteranów i I Mistrzostw Polski Lekarzy w Lekkiej Atletyce. Andrzej Andryszczyk (UKS Filipides Teresin) przebiegł 800 m w czasie 2'14", zajął drugie miejsce i powtórzył sukces z 2010 roku.

Wakacyjny mityng

W sobotę (14.07) na stadionie Akademii Wychowania Fizycznego odbył się wakacyjny Mityng Warszawski. W zawodach zaprezentowała się piątka wychowanków Emanuela Zimnego. W biegu na 1500 m zadebiutował Adam Ząbczyński

Wynik młodych Aktywnych:

Julia Dragańska (300 m) 55,57
Aleksandra Pietruszka (300 m) 61,69
Piotr Marczak (100 m) 14,94
Piotr Marczak (pchnięcie kulą) 7,61
Adam Ząbczyński (1500 m) 4.33,06

KOLARSTWO

Na Częstochowę

Sochaczewscy śmiałkowie po raz dziesiąty pokonali trasę Sochaczew-Częstochowa-Sochaczew (420 km). Pomysłodawcą supermaratonu rowerowego „Mury Jasnej Góry” był nieodżałowany Jan Cebrzyński. Skład Aktywnych: Jan Kocimski, Ryszard Nowakowski, Adam Niemiec, Krzysztof Matusiak oraz Wiktor Przybylski.

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Wakacyjne Grand Prix Sochaczewa

Młodzieńcy z Prusa

■ W ostatnim turnieju kwalifikacyjnym zagrało dziewięć par. Niespodziewanie wygrali młodzieńcy z Liceum Prusa.

Zawiedli siatkarze z Cokolwiek, którzy byli dopiero siódmii. Najlepszym sochaczewskim teamem był tym razem Volley. Do finału zakwalifikowało się osiem najlepszych ekip. Jeszcze większą niespodziankę licealiści sprawili w turnieju finałowym. W półfinale pokonali ubiegłorocznych triumfatorów z Żyrardowa. Pomimo że na początku przegrywali już 5:10. W finale, po 3-setowym boju, wygrali z rankingową parą z Plocka.

Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy, nagrody rzeczowe, puchary, które wręczała z-ca dyrektora MOSiR Anna Ulicka oraz Izabela Pruszyńska. Dodatkowo pierwsze trzy drużyny uhonorowane zostały medalami. Pamiątkowe statuetki otrzymali Piotr Cierebiej - najwierniejszy kibic Letniego Grand Prix, Tomasz Ertman - za obsługę fotograficzną i promocję imprezy, oraz Sylwester Rozdźstwieński za pomoc przy jej organizacji.

Wyniki VII turnieju (18.07)

LO Prus - Puma	15:9
Żyrardów - AKS	15:11
Ignis - Pędzące Węże	15:13
LO Prus - Bez Nazwy	15:9
Volley Sochaczew - Cokolwiek	15:13
Bez Nazwy - AKS	15:4
LO Prus - Ignis	15:6
Żyrardów - Volley Sochaczew	15:8
Puma - Cokolwiek	15:13
Pędzące Węże - Bez Nazwy	15:6
Puma - Volley Sochaczew	15:12
Ignis - Pędzące Węże	15:6

Półfinały

LO Prus - Puma	21:15
Żyrardów - Ignis	22:20

mecze o III miejsce

Ignis - Puma	21:18
--------------	-------

Finał

LO Prus - Żyrardów	21:16
--------------------	-------

Kolejność VII turnieju:

1. LO Prus	90
2. Żyrardów	72
3. Ignis	54
4. Puma	45
5. Volley Sochaczew	36
6. Pędzące Węże	27
7. Cokolwiek	18
8. Bez Nazwy	9



Rodzinne zdjęcie uczestników finałowego turnieju w siatkówce plażowej

Końcowa kolejność po kwalifikacjach:

1. Plock	400
2. LO Prus	284
3. Żyrardów	252
4. Ignis	232
5. Puma	207
6. Skiemiewicki Węgiel	206
7. Cokolwiek	180
8. Schaby	148
9. Bez Nazwy	129
10. Zawodowcy	114
11. Maćki	106
12. Volley Sochaczew	102
13. Amatorzy	47
14. Międzyborów	40
15. Dobrzyków	36
16. Astra Team	30
17. Elo Melo	27
18. Pędzące Węże	27
19. AKS	21

Turniej Finałowy (21.07)

Plock - Volley Sochaczew	21:11
Żyrardów - Schaby	21:16
Ignis - Puma	23:21
LO Prus - Bez Nazwy	21:11
Plock - Żyrardów	21:18
LO Prus - Ignis	21:13
Volley Sochaczew - Schaby	21:19
Bez Nazwy - Puma	21:12
Ignis - Volley Sochaczew	21:19
Żyrardów - Bez Nazwy	21:18

Półfinały

Plock - Ignis	21:19
LO Prus - Żyrardów	21:19

mecze o III miejsce

Żyrardów - Ignis	21:12
------------------	-------

Finał

LO Prus - Plock	2:1 (21-19, 12-21, 15-12)
-----------------	---------------------------

Ostateczna kolejność Wakacyjnego Grand Prix 2012

1. LO Prus
2. Plock
3. Żyrardów
4. Ignis
5. Volley Sochaczew
6. Bez Nazwy
7. Schaby
8. Puma

Sponsorzy nagród:

burmistrz Sochaczewa, przewodnicząca Rady Miasta, kierownik referatu kultury, sportu i organizacji pozarządowych UM, wójt gminy Sochaczew oraz firma Procter & Gamble.

Składy startujących drużyn

Plock (Łukasz Lewandowski, Łukasz Szypryt)
 Skierniewicki Węgiel (Monika Chmiel, Jakub Sobolewski, Michał Kędzior)
 LO Prus ze Skierniewic (Jan Marat, Robert Szczepanik)
 Żyrardów (Marcin Kołodziejski, Tomasz Antoniak)
 Ignis (Mateusz Fydrych, Maciej Morawski)
 Puma (Krystian Żebrowski, Krzysztof Skrocik, Bartosz Walendzik, Bartłomiej Walewski)
 Cokolwiek (Jan Król, Krzysztof Wójcik, Mariusz Schablewski)
 Schaby (Robert Gajda, Łukasz Bartosiewicz, Robert Gajda)
 Bez Nazwy (Przemysław Woźniak, Marcin Gawroński)



Fragment meczu Plock - Żyrardów

PIŁKA NOŻNA

Wiedzą z kim zagrają

Teoretycznie nasze powiatowe drużyny wiedzą, z kim zagrają podczas piłkarskiej jesieni.

Jednak problemy finansowe i organizacyjne wielu klubów mogą spowodować, że jeszcze nastąpią zmiany. Największe problemy spośród naszych drużyn ma sochaczewski Orkan oraz Unia Iłów. Trzeba mieć nadzieję, że problemy zostaną rozwiązane i piłkarze wybiegną pokopać piłkę.

IV Liga Mazowiecka, grupa północna

Rywalami chodakówian w grupie północnej IV ligi będą: Narew Ostrołęka (spadek z III ligi), Bug Wyszków, Wisła II Plock, Kasztelan Sierpc, Huragan Wołomin, Mławianka Mława, Błękitni Gąbin, MKS Przasnysz, Ostrovia Ostrów Mazowiecka, Nadnarwianka Pułtusk, KS Łomianki, Wkra Żuromin, Błękitni Raciąż (awans z ligi okręgowej), Czarni Węgrów (awans z ligi okręgowej) oraz Mazur Gostynin (awans z ligi okręgowej). Skład ten może jeszcze ulec zmianie, gdyż nie do końca wiadomo gdzie trafi drużyna Polonii Warszawa oraz czy wszystkie z wymienionych drużyn wystartują w rozgrywkach.

Pierwszy swój mecz ligowy Bzura zagra w Chodakowie z Wkrą Żuromin (15.08)

Warszawska Liga Okręgowa, grupa II

Orkan Sochaczew w grupie II Warszawskiej Ligi Okręgowej zagra z: Kosą Konstancin, Świętem Warszawa, Skrą Konstancin Obory, Ursusem II Warszawa, Hutnikiem II Warszawa, Naprzodem Zielonki, LKS Chlebnia, Rysiem Laski, Milanem Milanówek, Przyszłością Włochy Warszawa, Ożarówianką Ożarów Mazowiecki, KS Raszyn, Laurą Chylce, GLKS Nadarzyn oraz Perłą Złotokłos. Swoją pierwszy mecz Orkan rozegra przy Warszawskiej z GLKS Nadarzyn (18-19.08)

Plocka Liga Okręgowa

Unia Iłów (o ile wystartuje) w Plockiej Lidze Okręgowej za rywala będzie miała:

ULKS Ciółkowo, Wisłę Nowy Duninów, Wisłę Sobowo, Unię Cermno, Świt Starożyby, Stoczniovec Plock, Skrwę Łukomie, Polonię Radzanowo, Skrę Drobin, Pogoń Słupia, Orła Golezszyn, Kormo-

rana Łąck, Huragan Bodzanów, Zryw Bielsk oraz Amatora Maszewo.

Unici pierwszy mecz rozegrają 15 sierpnia. Na boisku w Brzozowie będą gościć Kormorana Łąck.

Warszawska Klasa A, grupa IV

W warszawskiej klasie A (grupa IV) wystartują trzy nasze powiatowe drużyny - Promyk Nowa Sucha, Piast Feliksów oraz KS Teresin. O ligowe punkty będą oni walczyć z:

UKS Ołtarzew, Orionem Ceglów, Błonianką Błonie, Guzovią Guzów, Piastem Piastów, Partyzantem Leszno, Pogonią II Grodzisk Mazowiecki, Relaxem Radziwiłłów, Passovią Pass, UKS GOKSiR Stare Babice oraz Naprzodem Brwinów.

Pierwsze mecze zostaną rozegrane 25-26.08.

Promyk Nowa Sucha - Relax Radziwiłłów

Guzovia Guzów - Piast Feliksów

KS Teresin - Pogoń II Grodzisk Mazowiecki

Warszawska Klasa B, grupa IV

Aż 5 drużyn będzie reprezentowało nasz powiat w rozgrywkach warszawskiej klasy B (grupa IV). Będą nimi rezerwy Bzury Chodaków, Piasta Feliksów oraz Promyka Nowa Sucha. B-klasowy zestaw uzupełnią Tajfun Brochów i Sokół Budki Piaseckie. Nasze drużyny zagrają z: Orłem Kampinos, Wrzosem Międzyborów, LKS Osuchów, LKS II Chlebnia, Zaborowianką Zaborów, Turem Jaktorów, Pogonią Wiskitki, Błonianką II Błonie oraz Salosem Żyrardów.

Pierwsze mecze odbędą się 25-26.08

Tajfun Brochów - Salos Żyrardów

Piast II Feliksów - Promyk II Nowa Sucha

LKS Osuchów - Sokół Budki Piaseckie

LKS II Chlebnia - KS II Teresin

Plocka Klasa B

W tej klasie rozgrywkowej wystartują rezerwy Bzury Chodaków oraz reaktywowany Limit Rybno. Ich rywalami będą: Victoria Cekanowo, Olimpia Gozdowo, Mazovia Słubice, Delta Miszewko Strzałkowskie oraz Błyskawica Lucień. Pierwsze mecze odbędą się 25-26.08. Limit u siebie zagra z Deltą, a Bzura wyjedzie do Słubice.

Redaguje zespół:

Jolanta Śmielak-Sosnowska (p.o. red. nacz.)
 Stawomir Burzyński
 Małgorzata Pałuba-Burzyńska
 Agnieszka Poryszewska
 administracja - Renata Wódka
 księgowość - Iwona Kupiec

Operatorzy DTP:

Sebastian Stępień,
 Maciej Wódka

Stale współpracują:

Żaneta Czyżniwska, Tomasz Ertman,
 Marcin Hugo-Bader,
 Jerzy Jankowski, Bogusław Kwiatkowski,
 Franciszek Niewiadomski,
 Jan Wasilewski

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.

Adres redakcji „ZS” i Biura Ogłoszeń:

96-500 Sochaczew,
 ul. Żeromskiego 12,
 tel. 862-23-55,
 fax 862-75-19.

Adres do korespondencji:
 96-500 Sochaczew,
 skr. poczt. 30

e-mail:

ziemiasochaczewska@gmail.com
 z_soch@poczta.onet.pl

www:

www.ziemiasochaczewska.sochaczew.pl/

Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o.

ul. Matuszewska 14
 03-876 Warszawa

Nakład 3100 egz.

Nie od razu
stopisz serca
mego lód



Burzyńska

Nr 637

Kuglarskie sztuczki



Podczas sobotnio-niedzielnego zamieszania pod hasłem „Ulicznicy” prym w mieście wiodli kuglarze. Chodzili na szczudłach, jeździli na jednym kółku, żonglowali, a mnie przypominała się piosenka Jacka Kaczmarskiego pod takim właśnie tytułem, oddająca sedno kuglarskiego zajęcia.

*Jest z tego pieniądz na przehulanie,
Nie ma na dzieci, dom i ogródek.
Jest wędrowanie, taniec i granie,
Dla drżących panien, chciwych rozwódek.
Jest opętanie.*

Nie wiem, czy ten rodzaj postawy życiowej to najlepszy wzór dla statecznych mieszczan naszego starożytnego grodu. Ale miało to też dobre strony, bo obywatele mogli pomarzyć o wolności i swobodzie, zanim udali się na zasłużony niedzielny obiad z rosółem, by pożonglować sobie na talerzu pałkami z kurzych nóg. Natomiast znajomość kuglarskich sztuczek na pewno przyda się lokalnym politykom, a także mieszkańcom, bo polityka musi być transparentna.

Kuglarze uświadomili nam też parę innych rzeczy. Chociażby to, że malarstwo abstrakcyjne nie musi być nudne, zależy tylko od jakości podobrazia. Jeśli widoczna na zdjęciu artystka poleciała po całości, to na pewno koneserów sztuki w Sochaczewie przybyło. A niejeden chciałby zapewne zabrać dzieło do domu. Chyba że stojąca obok żona już



paznokcie z nerwów obgryzła, bo przecież każdy koneser, który widział choć raz Wenus z Milo wie, do czego może doprowadzić obgryzanie paznokci.

Chodzenie na szczudłach też nie jest dla dziewczyn zbyt wskazane, bo i wiatr potrafi zrobić psikus, albo taka „żyrafa” może zostać na lodzie. Miejmy nadzieję, że nie ta ze zdjęcia.

Mimo wszystko uczmy się kochać kuglarzy, bo tak prędko... wyjeżdżają.

Krewny



Podczas festynu w Giżycach, odbywającego się pod hasłem „Lepiej dawać niż brać”, w loterii fantowej na 250 losów był tylko jeden szczęśliwy, na który pewna pani wygrała lodówko-zamrażarkę. Sytuacja ta oddaje dobrze motto imprezy, bo przecież 249 osób dało... nadzieję, a wzięła tylko jedna.

W Sejmie powstał zespół parlamentarny „ds. usunięcia z przestrzeni publicznej symboli nazizmu i komunizmu”. Tych pierwszych w Polsce w zasadzie nie ma, zabierze się więc zapewne za dekomunizację ulic, skwerów i placów. W Sochaczewie, mimo pozbycia się Waltera Świerczewskiego, też jeszcze trochę do dekomunizacji zostało: Hanka Sawicka, plac Armii Ludowej, 1 Maja. Można by się też zastanowić nad Broniewskim, a nawet Kopernikiem, który wstrzymał słońce, ruszył Ziemię i nie wiadomo, czy polskie wydało go plemię. A na dodatek podobno Kopernik była kobietą. Zachęcam do uważnego przejrzenia planu naszego miasta.

Nie rozdziobią nas kruki ni wrony - śpiewał Edward Stachura parafrazując Żeromskiego. Być może, ale nie pomyślał o szpakach, które, jak wiadać, nie tylko lubią wiśnie. Nie był pewnie „szpakami karmionymi”, jak ci, którzy kiedyś, z potrzeby żołądka, te nieostrożne ptaki łapali. Dlatego dziś tak nazywamy chytrych i przebiegłych. Ja mogłem złapać dwa, ale chyba szpakami karmionymi nie jestem.



Wtorek, 17 lipca

• Prezydent Komorowski z aprobatą rządu wniósł pod obrady parlamentu projekt zmian prawa o zgromadzeniach. Jedną z najważniejszych propozycji jest możliwość nakazywania zmiany trasy lub terminu zgromadzenia, które zgłaszane jest obok innego, gdy władza uzna, że nie może ich rozdzielić. Czyżby bali się politycznych ustawek? Niesłusznie, oczyściłoby to sytuację w naszej polityce. Niestety tylko na czas leczenia.

• W TVP kręcony jest nowy serial Ilony Łepkowskiej o emigrantach wracających po latach z Włoch do Polski. Tytuł serialu: „Wszystko przed nami”. Żeby się nie zdziwili!

Środa, 18 lipca

• Były minister sprawiedliwości Andrzej Czumę stał doradcą obecnego szefa resortu Jarosława Gowina. Podczas swojej kadencji optował za znacznie szerszym dostępem Polaków do broni palnej. Może ma to związek z planowaną przez Gowina likwidacją sądów rejonowych. Polaku, broń się sam!

• Jak doniosła prasa, pewnego prokuratora z Prokura-

tury Rejonowej Warszawa Ochota nasza taka ochota, że w trakcie prowadzonych postępowań, głównie w sprawach kradzieży i oszustw, usiłował nakłaniać oskarżone kobiety do seksu. W końcu jedna poszła na policję. Widocznie wolała siedzieć niż leżeć, co podważa opinię o skuteczności warszawskich prokuratorów.



Czwartek, 19 lipca

• Na okładce „Wprost” umieszczono zdjęcie Waldemara Pawlaka ubranego jedynie w muszkę. Pod zdjęciem podpis: „Goło niewesoło. PSL obnażone, teraz Tusk może puścić Pawlaka w skarpetkach”. Tyle, że tors do głowy prezesa domontowali od kultury. Mocarz po prostu. Jakby przewidywali, że wcale PSL-owi obnażenie nie zaszkodzi, bo przecie „chłop goły, pan wesół”.

• W tym roku zauważał na stała się zmiana preferencji zdających na studia. Coraz mniej osób interesuje się kierunkami humanistycznymi, bo zostać bezrobotnym polonistą czy filozofem marna pociecha. Coraz bardziej pęcznią kierunki techniczne. Na przykład 30 tysięcy młodych ludzi wybrało budownictwo. Niewiarygodnie dużo będziemy mieli też lekarzy. Będą się bili o pacjenta, byle go tylko nie trafili. Mocno stoi też budowa maszyn (33 kandydatów na jedno miejsce), inżynieria biomedyczna - 29 i gospodarka przestrzenna - 26. O dziwo, w ścisłej czołówce znajduje się też... dziennikarstwo. Jak już zabraknie miejsc w mediach, będą pisać donosy. Jak donosi prasa...

Piątek, 20 lipca

• Jedynym polskim bokserem, który wystartuje na olimpiadzie w Londynie, będzie kobieta. 33-letnia Karolina Michalczuk, była pracownica Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej Piaski. Jej praca polegała tam na napełnianiu opakowań szklanych i plastikowych kefirem lub maślanką. Może wygra, jak będzie celnie biła przeciwniczki po... mleku.

MAŁE PIWO

Olimpijczyk na rybakie



Jak doniosła prasa, po raz pierwszy w historii w Polskim Komitecie Olimpijskim i współpracującym z nim Instytucie Sportu ktoś wpadł na pomysł, by naszych reprezentantów na Igrzyska Olimpijskie w Londynie przygotować od strony medialnej.

Chodzi zwłaszcza o umiejętność zachowania się przed telewizyjnymi kamerami, swobodę wypowiedzi w rozmowach z dziennikarzami, czy unikanie niewygodnych tematów. I aby w londyńskiej mgłę nie niknąć na łączach. Bardzo ucieszyła mnie ta inicjatywa najwyższych sportowych władz, bo świadczy ona, że te władze właśnie wyjątkowo w naszych reprezentantów wierzą. Z kim bowiem pragną rozmawiać dziennikarze? Nie z patalaciami przecież, tylko z mistrzami, zdobywcami medali. A do Londynu pojedzie aż 218 polskich sportowców i prawie drugie tyle osób towarzyszących. Szykują się nam więc najlepsze igrzyska w historii.

Ludzie się wzbogacą, dochód narodowy wzrośnie, same korzyści. Przecież za złoto w Londynie zapłacą naszemu 120 tys. zł. Za srebro 80 tys., 50 tys. za brąz. Nie jest to co prawda za olaboga, bo w Pekinie zwycięzca dostawał 200 tys. i samochód, drugi - 150 tys., trzeci - 100. Teraz samochodu nie ma, bo ci najlepsi mają już po kilka i się w garażu nie mieszczą.

Ja zaś miałbym dla instruktorów tych medialnych kursów pewien pomysł. Otóż jeszcze w szkole koledzy wymyślili genialny wynalazek, który pozwalał pisać, ale i mówić, na zupełnie obcy nam temat i to w obcym języku.

Ktoś obyty z ruska (był kiedyś taki przedmiot) opracował trzy lub cztery małe opowiadanka o różnych formach ludzkiej aktywności. Na przykład temat, który trafił do mnie, opowiadał o wyprawie na ryby. Po rosyjsku: „Na rybakie”. Zapewniam was, że uczeń zagadnięty na dowolny temat na egzaminie, po dwóch zdaniach naprowadzających, mógł bez problemu dalej rozwijać przygotowane „Na rybakie”, nie martwiąc się o błędy. Na piśmie jeszcze łatwiej.

Na przykład na pytanie: „Jak spędziłeś wakacje?”, ale to zbyt proste, więc może: „Jaką literaturę lubisz?”. A jaką mam lubić? Jasne, że przygodową, związaną zwłaszcza z wodą i romantyczną walką z rybą. I dalej leci „Na rybakie”. Kilka takich gotowców i każdy nasz sportowiec odpowiadał będzie jak z nut. Żeby tylko medali starczyło.

I żeby nie było takiej siary. Po zwycięstwie polskiej sztafety lekkoatletycznej, dziennikarz pyta naszego zawodnika:

- To była bardzo silna stawka, wiele was to zwycięstwo musiało kosztować.

- Ee, nas to nie, ale prezesa!

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl